



NOWINY NYSKIE

TYGODNIK MIEJSKI I REGIONALNY

W NUMERZE: DODATEK REGIONALNY * SPORT * PROGRAM TV * ROZRYWKA * REKLAMY I OGŁOSZENIA

"NOWINY NYSKIE" WYCHODZĄ OD 1947 ROKU

NR 15 * 13 KWIETNIA 1995 * CENA 80 gr (8000 zł)



Najserdeczniejsze życzenia
zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkiej Nocy
wiele radości
i wiele sukcesów wraz
z nadchodzącą wiosną
Wszystkim miłym
Czytelnikom
życzą "Nowiny Nyskie"

Spotkanie z Wicepremierem

W środę 5 kwietnia gościł w Nysie Wicepremier i Minister Rolnictwa w jednej osobie - Roman Jagieliński (PSL). W godzinach przedpołudniowych wicepremier przybył do Nysy, spotkał się z władzami gminy w Urzędzie, a następnie odbyło się szerokie spotkanie z ludźmi związanymi z rolnictwem w Klubie Garnizonowym.

O godzinie 14,00 w Klubie Garnizonowym - gęsto obstawionym funkcjonariuszami BOR-u (Biuro Ochrony Rządu), policji i Straży Miejskiej rozpoczęło się spotkanie wicepremiera z rolnikami, przedstawicielami organizacji rolniczych, przedstawicielami agro-biznesu, przedstawicielami władz lokalnych i dziennikarzami.

Spotkanie otworzył burmistrz Nysy

p. Mieczysław Warzocha, który przywitał wicepremiera i przybyłych gości. Następnie prowadzenie objął Wojewoda Opolski p. Ryszard Zembażyński. Zanim jednak wojewoda rozpoczął prowadzenie spotkania jeszcze jedno przywitanie wygłosił pan poseł Władysław Medwid, który w

Dokończenie na str. 3



BIELICE

49-140 Łambinowice

woj. opolskie

tel./fax 311146

telex: 0733539

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ: - DROBIU

MNIEJ TŁUSZCZU
MNIEJ CHOLESTEROLU

SMACZNIE

- PODROBÓW

- WYROBÓW

DROBIARSKICH

ZDROWO

ZADOWOLENIE

NIE ZNA GRANIC



Zdrowych, wesołych
Świąt Wielkiej Nocy oraz miłych
spotkań przy świątecznym stole
wszystkim mieszkańcom

Gminy Nysa

życzy

Zarząd i Burmistrz Gminy Nysa
mgr inż. Mieczysław Warzocha

Jest miejsce na bazę?

Zarząd Gminy w Nysie wyraził zgodę na nieodpłatne przejęcie hali magazynowej Zakładów Urządzeń Przemysłowych wraz z zapleczem socjalnym. Najprawdopodobniej obiekt przewidziany jest na nową bazę Miejskiego Zakładu Komunikacji w Nysie.

Nie są na razie znane szersze okoliczności sprawy, jak np. niezbędne do poniesienia nakłady na adaptację obiektu.

(r)

Wojna o śmieci

Do niedawna Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej było w gminie Nysa monopolistą, jeśli chodzi o usługi komunalne, a w tym najbardziej dochodowe - jak wywóz śmieci. Niedawno wszakże pojawiła się konkurencja w postaci prywatnej firmy "PUCER". Firmę założyło dwoje młodych ludzi: Bożena Wójtowicz i Wojciech Matysów, którzy właśnie w tej dziedzinie po-

stanowili świadczyć usługi i zarabiać pieniądze. W formie leasingu zakupili sprzęt, za pierwsze zarobione pieniądze zakupili pojemniki, a następnie przystąpili do zdobywania rynku.

Początkowo koegzystencja dwóch firm odbywała się bez zgrzytów. Jednak niskie ceny świadczonych usług (46 tys. za 1 m. sześć.)

Dokończenie na str. 2



N/ART

Nysa, ul. Armii Krajowej 26, tel./fax 355197
Otmuchów, ul. Nyska 4, (pawilon PSS)

Życzymy wszystkim swoim Klientom
wesołych, zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych

**NIE PRZEPLĄCAJ, PRZYJDŹ I KUP
NA RATY I ZA GOTÓWKĘ**

OKAZJA !!!

**OD 30.03 BONIFIKATA ŚWIĄTECZNA
NA SPRZĘT RTV I AGD**

Op. V336

MUSIK SHOP



ŻYCZYMY SWOIM KLIENTOM
WESOŁYCH, ZDROWYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

Nysa, ul. Prudnicka 8, tel. 33 21 62
serdecznie zaprasza wszystkich klientów
polecając szeroki asortyment

Prowadzimy również usługi
w zakresie:

- KSEROKOPII CZARNO-BIAŁEJ (Format A-3 i A-4)
- FOTOGRAFII BARWNEJ

- kaset audio i video
- płyt kompaktowych
- wydawnictw muzycznych
- art. papierniczych

i szkolnych

Prowadzimy wyprzedaż licencjonowanych kaset video
z filmami po atrakcyjnych cenach.
Hurt - 100.000 zł/szt.

**Szyldy - Reklamy - Tablice
Napisy reklamowe
Projekty i wykonawstwo**

Pracownia: Nysa, ul. Korfańskiego 2 (Dł. Rodziewiczówny)

Gwarantujemy wysoką jakość wykonywanych usług

Ceny do negocjacji. Wystawiamy rachunki VAT.

Op. v320

MINI MARKET

Nysa, ul. Celna 20, tel/fax 33-26-38



RTV - SAT

☛ Sony
☛ Panasonic
☛ Philips
☛ Sanyo
☛ Technics
☛ Samsung
☛ Unimor

AGD

☛ Polar
☛ Whirlpool
☛ Zanussi
☛ Ardo
☛ Wrozet
☛ Tefal
☛ Philips



UWAGA! Bonifikata
świąteczna

Życzymy udanych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych

Dogodne raty do 24 miesięcy.
Oprocentowanie 1,7% - 12 miesięcy

Op. v333

Życzymy udanych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych

"REMIZA" tel. 336-998

- REMONT I KONSERWACJA - gaśnic i agregatów
- SPRZEDAŻ - znaków ewakuacyjnych, instrukcji p. poż., instrukcji i znaków BHP, podręcznego sprzętu gaśniczego.

AUTORYZOWANY ZAKŁAD
NAPRAWY SPRZĘTU POŻARNICZEGO
48-300 Nysa, ul. Ks. Ściegiennego 1.

Op. v43

Wojna o śmieci

Dokończenie ze str. 1

w porównaniu z cenami PGK (63 tys. za m. sześć) sprawiło, że duża część dotychczasowych klientów PGK zaczęła wybierać "PUCERA", porzucając jednocześnie usługi PGK. Do tej pory "PUCER" obsługuje kilka mniejszych spółdzielni mieszkaniowych, od maja wchodzi na Osiedle Rodziewiczówny, a także przejął sprzątanie w części zasobów komunalnych administrowanych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej.

W sytuacji wzrastającej konkurencji Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej skorzystało z pozycji monopolisty w jednej dziedzinie, która pozostała w jego wyłącznej dyspozycji. Mianowicie w ramach umowy dzierżawy PGK administruje **miejskim wysypiskiem śmieci**. Teoretycznie na wysypisko to każdy może przywieźć śmieci za pewną odpłatnością. Jednak w początkach lutego PGK korzystając z faktu, iż jest dzierżawcą wysypiska drastycznie podniosło opłatę za przyjmowane śmieci. Opłata ta została ustalona na poziomie ok. 50 tys. zł. (starych) za 1 m. sześcienny odpadków. "PUCER", którego cena

jest niższa, stracił grunt pod nogami. Jednocześnie PGK oferuje wywóz śmieci za odpłatnością nawet od 49,5 tys. zł za m. sześć (za duże kontenery) czyli poniżej opłaty za wysypisko. Jest jasne, że w tej sytuacji każda firma konkurencyjna w stosunku do PGK przestaje mieć rację bytu.

"PUCER" stanął przed widmem utraty możliwości wykonywania zajęć i po przeanalizowaniu sytuacji uznał, że działanie PGK jest nieuczciwym wykorzystywaniem sytuacji monopolisty. W końcu wysypisko to własność gminy i ceny powinny ustalać Zarząd Gminy - uważają w "PUCERZE". Po skonstataowaniu tych faktów, "PUCER" postanowił odmówić podwyższonej zapłaty i skierował wniosek do Urzędu Antymonopolowego. Jednak w ubiegły piątek PGK po prostu zamknęło bramę wysypiska dla samochodów "PUCERA".

Po zasięgnięciu opinii prawnika "PUCER" próbował skontaktować się z władzami miasta.

Pani Cwiora w imieniu Zarządu poinformowała, że pani dyrektor Kiszka została zobowiązana do otwarcia bram wysypiska dla konkurencji. Niestety obietnica okaza-

ła się nieprawdziwa i samochody "PUCERA" w dalszym ciągu nie są wpuszczane na miejskie wysypisko.

W tej sytuacji pp. Wójtowicz i Matysów, coraz bardziej przyparci do muru skontaktowali się z wiceburmistrzem Walawendrem. Ten jednak oświadczył przedstawicielom firmy, że mają "za duże zyski, które powinny utrzymywać się w pewnym poziomie", oraz że jak nie mogą wysypywać na nyskie wysypisko to niech syją w Otmuchowie albo w Głucholazach.

Oczywiście dla każdej firmy byłoby to nie do przyjęcia. "PUCER" zapowiada ostro dochodzenie swoich praw do wykonywania zajęć, uważając postępowanie PGK za nieuczciwą konkurencję.

Tymczasem pełniąc obowiązki dyrektora PGK pani Anna Kiszka stanowczo odrzuciła możliwość jakichkolwiek ustępstw. "Wysypisko dzierżawimy i możemy ustalać ceny według kalkulacji. To jest wolny rynek." - oświadczyła pani dyrektor PGK.

Na pytanie czy w kalkulacjach własnych cen Zakład Higieny Komunalnej PGK uwzględnia wysokie opłaty za korzystanie z wysypiska - pani dyrektor odpowiedziała, że nie, gdyż "na jednej działalności się traci na innej zyskuje".

Konflikt trwa. Jak się wydaje decyzyjnie o wysypisku będzie w końcu musiał podjąć Zarząd Gminy. Wobec możliwości powstawania wielu firm zajmujących się oczyszczaniem miasta, dla zapewnienia warunków uczciwej konkurencji staje się konieczne uniezależnienie wysypiska od firmy zajmującej się jednocześnie wywozką śmieci. Inaczej możliwość konkurencji, a tym samym obniżki cen świadczonych usług i poprawy ich jakości stanie się fikcją.

J.S.

Wojewódzka Rada Zatrudnienia w Nysie

Na początku ubiegłego tygodnia obradowała w Nysie na wyjazdowym spotkaniu Wojewódzka Rada Zatrudnienia z udziałem m.in. wojewody opolskiego R. Zembaczyńskiego. Rada skonstataowała trudną sytuację na rynku pracy w Nysie oraz pogłębiające się trudności wielu zakładów pracy.

(r)

Spór o "Rolnik"

Nad problemem zwrotu obiektów zajmowanych przez Technikum Rolnicze w Nysie obradowała w piątek 7 kwietnia br. w Warszawie Komisja Majątkowa Urzędu Rady Ministrów. Komisja, po rozpatrzeniu sprawy orzekła, iż brak jest podstaw prawnych do zwrotu obiektu Zgromadzenia oo. Werbistów i że obiekt jest jednoznacznie własnością skarbu państwa polskiego. Postępowanie zawieszono na 6 m-cy.

(r)

Trzeboszowice zdesperowane

(czytaj na str. 4)



Mieszkańcy wsi Trzeboszowice pikietują budowę wysypiska śmieci.



Maszyny budowlane stoją beczynnie po wykonaniu robót na ok. 1,5 mld zł. Co dalej?

Listy ✉ Polemiki ✉ Odpowiedzi

Już od 32 lat pracuję na roli - na własnym gospodarstwie. Przez wszystkie te lata opłacam regularnie składki emerytalno - wypadkowe. W 1994 roku (w sierpniu) miałam, w trakcie wykonywania pracy, wypadek - spadłam z przyczepy w trakcie ładowania na nią zboża. Złamałam dwa żebra, obitałam sobie cały lewy bok, rękę i nogę. Był to pierwszy wypadek, jaki przez te wszystkie lata miałam.

Trafiłam do szpitala. Z pracy zostałam zwolniona na 4 miesiące - tyle czasu trwała moja rekonwalescencja. Moja dniówka chorobowa wynosiła 30 tys. starych złotych, gdy tymczasem pracownikom musiałam dniówkę podnieść, ponieważ pracowali za mnie. W tym okresie otrzymywałam 130 tys. starych złotych. Jest rzeczą oczywistą, że musiałam do tego "interesu" dołożyć. Jednak byłam przekonana, że posiadając ubezpieczenie kwota strat, którą poniosłam, będzie mi zwrócona.

1 marca zostałam wezwana na komisję lekarską do spraw inwalidztwa i zatrudnienia w Opolu, o godzinie 14.00 do pokoju nr. "316". Wynajęłam samochód, aby wcześniej być w domu, gdyż mam na gospodarstwie krowy i świnię, którym trzeba dać jeść, a nieślety tak się składa, że na gospodarstwie pracuję sama - jestem wdową. W Opolu pani doktor dotknęła moich pleców, popatrzyła na nogę i nawet nie oglądając wszystkich zdjęć rentgenowskich, zapisała na oświadczeniu, że nie ma u mnie uszczerbku na zdrowiu.

Jak nie może być u mnie uszczerbku na zdrowiu, kiedy za każdym razem, gdy schylam się, czy cokolwiek niosę odczuwam silny ból w boku i żeber? W końcu nie jestem już młoda, a pracuję

- jak to na gospodarstwie - cały dzień, i to bez względu na to czy jest on powszedni, czy świąteczny. Na komisji odniosłam wrażenie, że aby dostać zaświadczenie o długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trzeba by było przejechać albo na wózku inwalidzkim, albo z połamanymi żebrami na wierzchu.

Jedynie PZU wypłaciło mi ubezpieczenie. Czuję się oszukana.

Nazwisko autorki znane
redakcji

Raport Straży Pożarnej

Rok ubiegły zapisał się wzmogłą palnością w rolnictwie. W rejonie działania Komendy Rejonowej i podległych Jednostek Ratowniczo-Gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej w Nysie na 440 powstałych pożarów, 189 powstało w rolnictwie. Stanowi to aż 42,95% ogólnej liczby pożarów. Straty z tego tytułu wynosiły ponad 5 mld złotych, a spalona powierzchnia upraw, słomy po kombajnie, ściernisk i nieużytków wynosiła 831 ha.

Przyczyną większości pożarów była nieostrożność osób dorosłych w obchodzeniu się z ogniem otwartym, m.in. wskutek wypalania pozostałości roślinnych na polach, nieprzestrzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa pożarowego czy w wyniku zwykłej ludzkiej lekkomyślności.

Nowym zjawiskiem niespotyka-

nym dotychczas jest znaczna ilość arealów ziemi leżąca odłogiem. Na nieużytkach leżących odłogiem porośnięta jest wysoka trawa, która bardzo często podpalana jest przez osoby przygodne.

Nagminnym obyczajem w naszym rejonie jest wypalanie pozostałości roślinnych na przydrożnych rowach, co wskutek silnego zadymienia stwarza bardzo duże niebezpieczeństwo w ruchu drogowym. W lutym 1995 roku Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Nysie zwróciła się z apelem do Przedwodniczących Rad w miastach i gminach o podjęcie stosownych działań organizacyjno-prewencyjnych, które powinny zaowocować spadkiem ilości pożarów w czasie tegorocznej wiosny, a także w okresie zniw i jesieni.

Mając powyższe uwarunkowania na względzie Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Nysie zwraca się za pośrednictwem Waszej redakcji z apelem do społeczeństwa o:

- zaprzestanie wypalania traw i pozostałości roślinnych w okresie wiosennych porządków,
- przestrzegania zasad bezpieczeństwa pożarowego ustalonych przez właściwe organy samorządu terytorialnego.

Tylko rozważa i rozsądek wykazane w okresie tegorocznej wiosny powinny zaowocować spadkiem ilości pożarów.

Komendant Rejonowej
Państwowej Straży Pożarnej
st. bryg. mgr Jan Paluch

**Zdrowych i Wesółych Świąt Wielkiej Nocy
Wszystkim Pracownikom
Spółdzielni Inwalidów "Pokój" w Nysie
życzą:
Zarząd, Rada Nadzorcza,
Organizacje Związkowe**

**Najserdeczniejsze życzenia zdrowych
i wesółych Świąt Wielkanocnych,
wiele radości i spokoju**

**wszystkim Pracownikom
Zakładów Urzędzeń Przemysłowych
S.A. Nysa**

**życzy
Zarząd Spółki ZUP S.A.**

**mgr inż. Zbigniew Korzekwa
Prezes Zarządu**

Podziękowanie

Zarząd Związku Osób Niepełnosprawnych składa serdeczne podziękowanie Kierownikowi Zakładu Introligatorskiego Panu Tadeuszowi Murawskiemu i personelowi za nieodpłatne wyprodukowanie "Cegiełek dla niepełnosprawnych" dla potrzeb związku.

W imieniu Członków i Zarządu ZON z należnym szacunkiem

**Prezes ZON
Janusz Mazan**

Spotkanie z Wicepremierem

Dokończenie na str. 1

imieniu nyskich ludowców powitał Wicepremiera. Nawiązując do rozpoczynającej się wiosny, rozkwitających roślin, pan poseł wyraził nadzieję, że *"tak jak te rośliny, które patrzą kolorowo na świat, tak i rolnicy po spotkaniu z wicepremierem będą mogli kolorowo spojrzeć w przyszłość."*

Po powitaniach wojewoda udzielił głosu p. dyr. **Orłowskiemu** (Urząd Wojewódzki), który przedstawił sytuację rolnictwa w naszym województwie.

Opolskie jest regionem o bardzo wysokim poziomie produkcji rolnej. Pomimo załamania w latach 1989-92 rynku rolnego rolnictwo opolskie osiąga bardzo dobre rezultaty. Zbiera się tutaj ponad milion ton zboża co roku, zaś średnia wydajność wynosi 40 kwintali z hektara.

Dobre wyniki osiągane są w hodowli trzody, natomiast w hodowli bydła zanotowano regres.

Rolnicy i organizacje rolnicze korzystają z kilku linii kredytowych (m.in. na rozwój hodowli owiec), które opiniuje Ośrodek w Łosiu. W sumie wykorzystano do tej pory kredyty w wysokości 425 mld zł. (900 wniosków).

Po dyrektorze Orłowskim głos zabrał prezes Agencji Rynku Rolnego p. **Jerzy Kołodziej**.

Agencja powołana została do zakupów interwencyjnych płodów rolnych dokonywanych w celu wyrównania cyklu produkcyjnego i zrównoważenia podaży z popytem. Jednocześnie Agencja dokonuje tzw. restrukturyzacji gruntów po zlikwidowanych Państwowych Gospodarstwach Rolnych. W sumie Agencja sprzedała ok. 7000 ha, wydzierżawiła ok. 30000 i administruje ok. 25 tys. ha.

Po wystąpieniach przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego i Agencji głos zabrał rolnik ze wsi Jędrzychów p. **Andrzej Warchol**, który przedstawił Wicepremierowi sytuację rolnictwa w gminie Nysa.

Głosy dyskutantów w pierwszej części spotkania podsumował wicepremier Jagieliński.

W swym wystąpieniu stwierdził, że mógł zostać ministrem rolnictwa już

pięć lat temu, ale nie odpowiadał mu "liberalizm" ekipy Balcerowicza. "Niekórzy zarzucają mi liberalizm" - stwierdził Minister Rolnictwa p. Jagieliński - "Daj Boże, żeby taki liberalizm panował w Polsce jak w mojej głowie".

Następnie rozwinął temat tzw. "ochrony rynku wewnętrznego" przyznając się, iż jest autorem ustawy o opłatach wyrównawczych do produktów importowanych.

Na dotacje do rolnictwa resort posiada 2,5 % budżetu państwa.

Minister poinformował, że w dniu wczorajszym (tj, we wtorek 4.04 br) Rada Ministrów uchwaliła cenę minimalną na pszenicę 315 tys. zł. Minister mówił także o kredytach preferencyjnych (2 lata karencji, 15 lat spłaty i odsetki o 3/4 niższe niż w banku) oraz o programach budowy giełd i targowisk.

Minister wezwał także producentów rolnych do zorganizowania się.

"wybraliśmy w 1989 roku kapitalizm - oby był to kapitalizm z ludzką twarzą." - stwierdził na zakończenie swojego wystąpienia w pierwszej części spotkania minister Roman Jagieliński.

W drugiej części głos zabierali liczni mówcy reprezentujący wieś, rolników m.in. p. **Stanisław Rypień** - sołtys wsi Domaszkowice, b. wiceminister rolnictwa - **Jerzy Pilarczyk**, **Tadeusz Walczak** - przew. Rady Wojewódzkiej Związku Kótek i Organizacji Rolniczych, **Władysław Saletnik** - dyrektor Zespołu Młynów, p. **Obrzut** - hodowca owiec z Włostowej, powtórnie p. **Rypień**, **Adam Kubicki** - dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych z Namysłowa, **Jan Jaworski** - Regionalny Bank Dolnośląski oraz **Stanisław Drozd**. Ten ostatni dyskutant - syn chłopca - jak sam powiedział - podsumował dyskusję bardzo radykalnie: "Słyszysz tu różne mądre rzeczy, ale nareszcie niech się zajmą chłopami!"

Ten nieco humorystyczny głos zamknął część dyskusyjną. Na zakończenie głos zabrał wiceminister Jerzy Pilarczyk i podsumował całą dyskusję raz jeszcze wicepremier Jagieliński.

J.S.

15 IV - W sali Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nysie obradowało plenum Zarządu Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej poszerzone o prezesów gromadzkich i wiejskich kół ZSch, przewodniczących kół Gospodyń Wiejskich i kierowników świetlic wiejskich. Plenum podsumowało dotychczasowy dorobek ZSch w powiecie nyskim, wytoczyło zadania własne na lata 1956 - 1960 oraz wybrało czterech delegatów na zjazd krajowy ZSch. Jak wynika z zachowanych materiałów archiwalnych Związek Samopomocy Chłopskiej w powiecie nyskim w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej był najliczniejszą organizacją społeczną rolników.

Powiatowa Rada Narodowa w Nysie uchwaliła plan gospodarczy i budżet powiatu na rok 1956 zamykający się kwotą 36.170.400 złotych po stronie dochodów i wydatków.

27 IV - Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie uchwala własną Nr 17/71/56 przejęło pod bezpośredni nadzór przedsiębiorstwo państwowe Miejskiego Handlu Detalicznego w Nysie.

Przedmiotem działania przedsiębiorstwa - czytamy w uchwale - "jest prowadzenie na terenie miasta Nysy: a/ handlu detalicznego art. spożywczych i przemysłowych, b/ sklepów komisowych, c/ zakupów zdecentralizowanych w granicach przewidzianych planem, d/ zakładów przystosowania art. spożywczych i przemysłowych do potrzeb obrotu".

Stefan Malarowski został mia-

Kronika Miasta Nysy Rok 1956 (169)

nowany przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zastępcą dyrektora do spraw technicznych w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Nysie.

30 IV - W sali Powiatowego Domu Kultury w Nysie odbyła się uroczysta akademii pierwszomajowa. Po przemówieniach okolicznościowych i wręczeniu nagród pieniężnych pracownikom kilku zakładów pracy - odbyła się część artystyczna w wykonaniu miejscowych zespołów świetlicowych.

Listy do Redakcji

Szanowna Redakcjo!

W lipcu 1993 r. wpłaciłam pieniądze na konto "Społecznego Komitetu Telefonizacji Nysy", aby uzyskać telefon. W grudniu 1994 otrzymałam numer telefonu. Pierwszy rachunek z Telekomunikacji Polskiej S.A - Zakład Telekomunikacji rejon Nysa otrzymałam w lutym. Kwota, na którą opiewał, wywołała szok w mojej rodzinie. Miałam bowiem zapłacić 153,59 zł. (1.535.900 zł. starych). Ponieważ z mojego wyliczenia wynikało, że w tym okresie nie mogłam wykonać tylu rozmów telefonicznych, złożyłam prośbę o wydruk komputero- wy połączeń z mojego aparatu telefonicznego za m-c styczeń.

Kiedy porównałam numery znajdujące się na wydruku zauważyłam takie, pod które nigdy nie dzwoniłam. Moje rozmowy wyniosły 159 impulsów, zaś "obce" stanowiły 512 impulsów. Złożyłam wobec tego reklamację.

Mimo złożonej reklamacji poleceno mi w Telekomunikacji zapłacić

rachunek. Zrobiłam to, gdyż byłam pewna, że reklamacja zostanie uwzględniona.

Tymczasem otrzymałam następny rachunek, w którym moje rozmowy wynosiły 140 impulsów, a rozmowy jakiegoś anonimowego "pirata" 515 impulsów.

Wydruk potwierdził, że były to tzw. "seksowne" rozmowy - połączenie z Antylami Holenderskimi czy Australią.

Schemat powtarza się: składam reklamację nie mając jeszcze odpowiedzi na poprzednią.

W marcu systematycznie wraz z mężem zapisywaliśmy każdą rozmowę. Wyszło 31 krótkich rozmów na terenie Nysy.

Tymczasem Biuro Reklamacji Telekomunikacji milczy w dalszym ciągu. Reklamacje pozostają bez odpowiedzi.

W rozmowie z dyrektorem TP p. J. Okrągłym otrzymałam odpowiedź, że nie ma możliwości podłączenia się pod numer abonenta i że to pewnie ktoś z domowników dzwonił pod numer "gorącej linii".

SPOŁECZNY KOMITET BUDOWY POMNIKA KADETÓW POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

APEL

Do wszystkich, którym droga jest pamięć krwi przelanej za polski Śląsk.

Kiedy w maju 1921 r. Ślązacy po raz trzeci chwycili za broń zbrojnie dokumentując swój polski rodowód, nie zabrakło wśród nich ochotników z całej Polski.

We Lwowie i Modlinie istniały wówczas Korpusy Kadetów - wojskowe szkoły średnie dla młodzieży pragnącej poświęcić się żołnierskiej służbie. Kadeci wychowani na dewizie Szkoły Rycerskiej NIC DLA MNIE, WSZYSTKO DLA OJCZYZNY przekonani byli, że Ojczyzna to my wszyscy a patriotyzm to obowiązki i rozumieli go po żołniersku: na Śląsku trwa walka o jego polskość, trzeba więc tam iść i wziąć w niej udział. Łamiąc zakazy, unikając patroli żandarmerii wojskowej, różnymi drogami przedstawiali się do wojsk powstańczych. Dotarło i

wzięło udział w walkach 117. Mieli po 16 - 18 lat. W bitwach pod Gogolinem, Górą Św. Anny i Żębolicami siedmiu poległo, wielu odniosło rany. Zasłużyli na trwałą pamięć.

Dzieło upamiętniające bohaterską walkę kadetów w III Powstaniu Śląskim będzie także symbolem odwiecznej, choć przez długi czas tylko ideowej jedności tej ziemi z Macierzą. O męstwie kadetów, ich bojowej wartości i dyscyplinie z najwyższym uznaniem wypowiadali się dowódcy powstańczy wszystkich szczebli. Z wypowiedzi szefa sztabu Naczelnego Dowództwa Wojsk Powstańczych mjr. dr. Lubieńca-Roztworowskiego, dowódcy Grupy "Północ" kpt. Nowaka i dowódcy 8 pp powstańczy kpt. Rataja wynika wprost, że waga kadecckiego udziału w powstańczych walkach jest daleko większa aniżeli wynikająca z ilości kadetów - powstańców.

Społeczny Komitet, środowiska kadetów skupione w Związku Kadetów II Rzeczypospolitej i Stowarzyszenie Wychowanków Korpu-

Mimo stwierdzeń dyrektora Okrągłego, że nie ma możliwości pira-ckiego podłączenia się do linii telefonicznych jestem przekonana, że taka możliwość istnieje - czego dowodem jest właśnie mój przypadek. Potwierdzają takie przypadki również moi znajomi. Według Telekomunikacji ich komputer wydrukował poprawnie i żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Znajomi założyli urządzenie rejestrujące, które posiada polską homologację, jednak wyników Telekomunikacja nie uwzględnia i płacą wysokie rachunki pomimo różnic w zapisie.

W ten sposób klient Telekomunikacji skazany na jej monopol z góry jest przegrany.

Jak długo będzie trwała moja i innych abonentów prywatna wojna z Telekomunikacją? Jaki będzie następny rachunek? Czy rzeczywiście jesteśmy skazani na monopol?

Zapewne jest wielu abonentów płacących rachunki za nie swoje rozmowy, niestety nie mamy z sobą kontaktu. Myślę, że jednak nie jesteśmy bezbronni.

mgr Barbara Maroszek
Nysa ul. Kukulcza 14
tel.33-50-24

sów Kadetów realizuje upamiętnienie Czynu Zbrojnego najmłodszych żołnierzy II Rzeczypospolitej popiera budowę pomnika kadetów powstańców śląskich na ziemi gogolińskiej.

Tą drogą zwracamy się do wszystkich, którzy wraz z nami chcą działać PRZECIWKO ZAPO-MNIENIU. Zwracamy się do osób fizycznych, zakładów pracy, organizacji społecznych: **Wesprzycie tę inicjatywę środkami finansowymi**, liczy się każda złotówka. Praca nad realizacją pomnika jest poważnie zaawansowana. Potrzeba niewiele, aby została ukończona. Społeczny Komitet Budowy Pomnika ma swoje konto: PKO BP IX/O Warszawa 1599-318033-132.

Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kadetów Powstańców Śląskich

prof. Franciszek Marek
Przewodniczący Związku Kadetów II RP

Józef Rychłowski

Podobne akademie pierwszomajowe odbyły się w Głuchołazach i w Paczkowie.

1 V - Podobnie jak w całym kraju - w Nysie, Głuchołazach i Paczkowie odbyły się manifestacje pierwszomajowe. Uczestniczyły w nich tysiące mieszkańców tych miast i okolicznych wsi. Miasta były w tym dniu odświętnie udekorowane flagami różnokolorowymi i portretami dostojników pa-

ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych. Uchwała wyznaczyła na terenie miasta Nysy 5 sklepów branży winno - alkoholowej. Były to sklepy przy ulicach: Czerwonej Armii 1, Bankowej 8, Zjednoczenia 7, Grodkowskiej 21 i przy Alei Wojska Polskiego 65. Wszystkie pozostałe sklepy i jadłodajnia "Bajka" w Nysie zostały pozbawione prawa sprzedaży alkoholu. Uchwała zakazała sprzedaży alkoholu nieletnim, którzy nie ukończyli 18 lat życia.

2 V - Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zapoznało się na swym posiedzeniu ze stanem przygotowań do wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej. Informacje na ten temat złożył kierownik Wydziału Oświaty Ferdynand Kupka. Z informacji wynika, że Wojewódzki Wydział Oświaty w Opolu przydzielił dla uczniów nyskich szkół 285 miejsc w ośrodkach kolonijnych i wczasowych, z tego w ośrodkach kolonijnych 40 miejsc, półkolonijnych 120, kolonijnych dla aktywności harcerskiej 5, w ośrodkach wczasowych w mieście 100 miejsc i na obozie wędrownym 20 miejsc.

Prezydium Miejskiej Rady Na-

rodowej Wydział Oświaty w Nysie ogłosił wpisy do szkół dla pracujących do klas: Wstępnej, V, VI, VII, VIII, IX, X i XI na rok szkolny 1956/57. W ogłoszeniu czytamy: "Przyjmuje się kandydatów, którzy ukończyli 16, a nie przekroczyli 35 roku życia. Do klasy wstępnej przyjmuje się kandydatów z ukończoną klasą I, II lub III szkoły podstawowej i absolwentów nauczania początkowego. Do klas V, VI i VII przyjęci zostaną kandydaci na podstawie egzaminu wstępnego. Do klasy VIII, IX, X przyjmuje się kandydatów na podstawie świadectwa lub egzaminu wstępnego, zaś do klasy XI tylko na podstawie świadectwa z klasy X. Ukończenie klasy VII uprawnia do dalszego kształcenia się w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych wszystkiego typu. Zgłoszenia przyjmują kancelarie szkół codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 16-tej do 20-tej oraz Wydział Oświaty, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nysie, ul. 1-go Maja nr 18. Rok szkolny rozpoczyna się 1 września 1956 roku".

Cdn.

Kazimierz Zalewski

Cierpliwość trzeboszowiczian sięgnęła szczytu. Przez 15 lat walczą o to, żeby w okolicach ich wsi nie powstało komunalne składowisko śmieci. Jak do tej pory skutecznie walczą z władzami Gminy Paczków, wstrzymując kolejne próby podjęcia prac przy rozpoczętej budowie wysypiska.

Wszystko zaczęło się 15 lat temu, kiedy został zatwierdzony plan usytuowania i techniczny wybudowania komunalnego wysypiska śmieci w okolicy Trzeboszowic i Ujeżdźca. Plan został zatwierdzony przez ówczesnego naczelnika a obecnego przewodniczącego Rady Miejskiej w Paczkowie, p. Wielgosza, który również dzisiaj jest orędownikiem budowy "śmietniska".

Rozpoczęcie budowy nastąpiło za kadencji burmistrza Kosa, w roku 1990. Ponieważ mieszkańcy zaprotestowali, ówczesny burmistrz po-

zwozą. Nie jesteśmy hipokrytami i na sprawę wysypiska patrzymy jako na coś ważnego i nie uciekamy od tego tematu. Zaproponowaliśmy

wami, o szerokości około 50 metrów i długości jednego kilometra. Drugi wypisz wymaluj przypomina ten pierwszy i jest to dawne koryto rzeki Raszyna. Dawniej, przed wojną stała tam niemiecka cegielnia, zaś po jej zburzeniu Niemcy zrobili w tym miejscu wysypisko śmieci. Miejsca więc oba są idealne, nie przeszkadzające nikomu, gdyż do najbliższej wioski od strony wschodniej jest jakieś 5 kilometrów, do rzeki również jest daleko. Kiedy przyjedzie telewizja, to wszystko to pokażemy."

Kiedy nastąpiła nowa władza a burmistrzem został wybrany p. Ryszard Chopkiewicz, ku zdziwieniu trzeboszowiczian temat ponownie powrócił na sesję Rady w Paczkowie. Wznowiono budowę wysypiska w miejscu wcześniej zakończonym. Rolnicy natychmiast na to zareagowali i prace zostały wstrzymane.

"W styczniu tego roku, razem z nowym burmistrzem i jego zastępcą, oglądaliśmy tereny, które wskazaliśmy na nową lokalizację wysypiska - wspomina p. Turski. Po tej wizytacji burmistrz udał się do Opola, aby zbadać sprawę nowego terenu. Po powrocie powiedział, że Opole nie widzi problemu, ale trzeba będzie zapłacić prawie 2 miliardy złotych za przekwalifikowanie tego terenu na nieużytki. Niestety my takich pieniędzy nie mamy i wysypisko musi powstać w tym miej-

zdesperowanych rolników przed utrudnianiem prac budowlanych - było ich ponad 130 osób. Policja w sile około 30 ludzi uzbrojonych w pałki (osiemdziesiątki) na czele z komendantem Komendy w Paczkowie oraz samym burmistrzem, mieli pomóc wjechać maszynom na teren budowy.

"Panie Redaktorze, ludzie są tak zdesperowani, że rzucali się pod spychacze i nawet policjanci nie byli w stanie ich powstrzymać - mówi

w województwie opolskim, działa od 1956 r. Nie posiada własnej oczyszczalni, co w przypadku zatrucia rzeki mogłoby doprowadzić do prawdziwego nieszczęścia. Dlatego też do protestu rolników dołączył się Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Wędkarskiego.

Rzeka mimo tego, że nie jest zbyt wielka, stanowi dla mieszkańców już od wielu lat duże zagrożenie powodziowe. Bywały lata, że domy zanurzone były prawie po okna, a ludzi trzeba było z wioski ewakuować (np. rok 1965, 1967 czy 1972). Szybki nurt, spowodowany między innymi częściową regulacją rzeki, wcale nie zmniejszył jej zagrożenia. Rzeka wylewa często w czasie dużych opadów. Wówczas niesie ze sobą wszystko, co tylko na swojej drodze napotka. Budowane wysypisko znajduje się prawie 250 metrów



Podmokły teren poniżej planowanego wysypiska. Woda z widocznego bajorka spływa bezpośrednio z rzeką.

stanowił zorganizować sesję wyjazdową Rady Gminy.

"Na sesji, która odbyła się w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Wilamowej, wówczas wykonawcy wysypiska, byli obecni prócz burmistrza i radnych, ówczesny dyrektor Ochrony Środowiska z Opola p. Figas, przedstawiciele z Nysy i projektanci - informuje p. Turski mieszkaniec Trzeboszowic, którego żona jest członkiem Rady Sołeckiej w Trzeboszowicach. Dyrektor Figas, po obejrzeniu miejsca, na którym poczyniono już prace przygotowawcze, powiedział, że dopóki on jest dyrektorem, dopóty nie będzie w tym miejscu (z jego strony) zgody na jego lokalizację w tym miejscu. Następnie zostaliśmy zaproszeni na sesję do Urzędu Miasta - kontynuuje p. Turski, gdzie odbyło się głosowanie w sprawie punktu, bodajże czwartego, który brzmiał "Kontynuacja budowy wysypiska". Zaproponowaliśmy, aby głosowanie odbyło się imiennie. Wynik głosowania był taki: 13 radnych głosowało przeciw budowie, 3 za. Sprawa dla nas była jasna, że w tym miejscu wysypisko nie powstanie - burmistrz odstąpił od budowy."

Mieszkańcy, w trakcie sesji wyjazdowej, zaproponowali burmistrzowi, dwa inne miejsca, na których takie wysypisko mogło być wybudowane.

"My wiemy, że takie wysypisko musi powstać - mówi p. Turski. To nie jest tak, że koło nas nie, natomiast w innej wsi niech sobie budują i również nasze śmieci tam

wówczas dwa inne pięknie nadające się do tego miejsca - kontynuuje żona. Znajdują się one niedaleko naszej wsi, w kierunku na Meszno, to znaczy od strony wschodniej Trzeboszowic, co jest dla nas bardzo ważne, gdyż w ciągu roku przez prawie cały jego okres wiatr wieje na wioskę od strony zachodniej czyli od strony, gdzie chcą to wysypisko usytuować - dodaje. Oba miejsca znajdują się niedaleko siebie i



Okolice Trzeboszowic - lokalizacja wysypiska wskazana przez mieszkańców wioski

są nieużytkami. Jedno z nich znajduje się w odległości od wsi od 1200 do 1500 metrów, podobnie jak drugie. Pierwsze jest pozostałością po dawnej stacji kolejowej - sa tam jeszcze ślady po szynach. Jest to naturalny "wąwóz", z dzikimi drze-

scu - cytuję wypowiedź burmistrza p. Zbigniew Turski.

"Myśmy wówczas zapytali się - zagadnęła p. Turska, czy dla pana burmistrza ważniejsze jest zdrowie mieszkańców obu wsi (Trzeboszowic i Ujeżdźca), czy pieniądze Gminy. Wówczas pan Burmistrz odpowiedział, że pieniądze. Mówił dalej - kontynuuje p. Turska - że w tej chwili pieniądze włożył na zaczęta budowę wysypiska."

"Przecież nikt nie prosił go - mówi starszy mieszkaniec Trzeboszowic, aby te pieniądze tam pchał skoro już cztery razy prace zostały przerywane, gdyż każdą zaczęta pracę pikietowaliśmy, uniemożliwiając wjazd maszyn. W styczniu przeprowadziliśmy we wsi referendum. 130 osób było przeciw budowie, tylko 3 osoby za a jedna się wstrzymała. Pan burmistrz wówczas się zobowiązał, że bez zgody mieszkańców obu wiosek prac nie rozpocznie. Dzisiaj wiemy już, że słowa tego nie dotrzymał"

3 kwietnia Trzeboszowice były świadkiem najazdu na pikietujących policji z Nysy i Paczkowa w sile trzech połonezów i czterech nysiek. Wszystko po to, aby powstrzymać



Z prawej strony widok płynącej rzeki Raczyzna przez wieś.

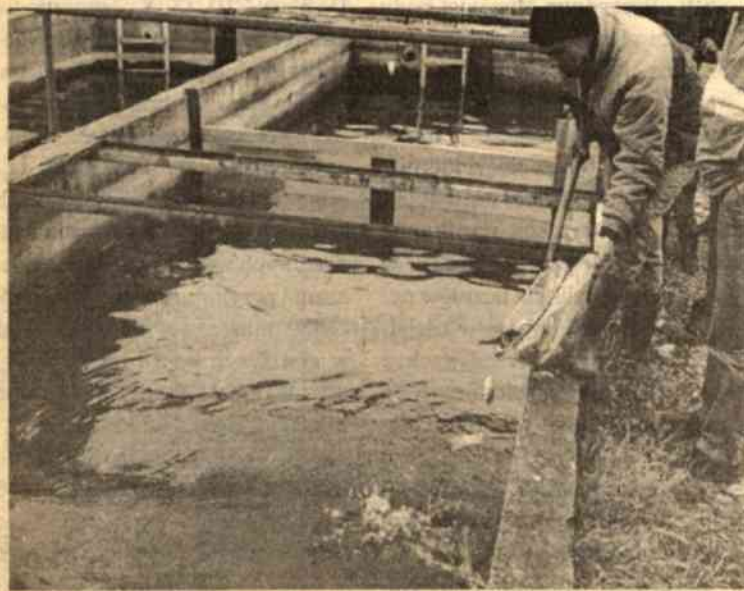
jeden z rolników. Kiedy zobaczyliśmy długą kawkadę przemierzających się w naszą stronę samochodów policyjnych odnieśliśmy wrażenie, że jest to stan wojenny. Jedna z nysiek była pusta, chyba zamierzali najbardziej opornych do niej powsadzać i wywieźć - dodaje inny rolnik. - Działania te są tak samo bezprawne, jak i prowadzona budowa. We wrześniu 1990 roku Sąd Administracyjny we Wrocławiu orzekł, że usytuowanie w tym miejscu wysypiska jest niezgodne z prawem, ze względu na to - stwierdza p. Jan Rochocz członek Rady Sołeckiej w Trzeboszowicach - że jest ona budowana na terenie zalewowym rzeki "

Rzeka Raczyzna ma charakter górski, płynie przez sam środek wioski. Posiada I stopień czystości. Jest ostoją pstrągów. W jej wodę zaopatrują się gospodarstwa, gdyż jeszcze nadaje się do picia. Rzeka zasila również okoliczne prywatne stawy rybne, a także należącą do Polskiego Związku Wędkarskiego w Opolu wylęgarnię rybną. Hodowane w niej ryby należą do tak zwanych łososiowatych. Ryby z wylęgarni są kupowane przez całe województwo opolskie, jak i również częściowo przez wałbrzyskie. Przyjeżdżają nawet z Częstochowy. Wylęgarnia - jedyna

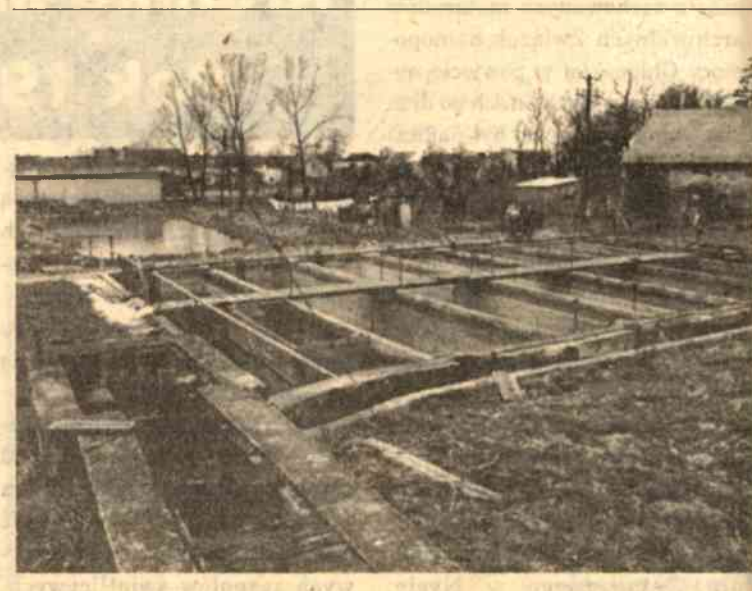
od rzeki na terenie wyznaczonym jako "zalewowy". W przypadku gdy woda w rzece się podniesie zabierze ze sobą wszystkie składowane tam śmieci zatrzuwając wieś. Ale na tym się nie skończy, gdyż rzeka przez kanał Ulgi wpada do Nysy Kłodzkiej a ta dalej do Odry. Tak więc problem budowy wysypiska nie jest tylko problemem lokalnym Trzeboszowic i Ujeżdźca.

"Rodzice wraz z dziećmi pobudowali przy końcu wioski małą promizoryczną tamę - mówi p. Rochocz, i latem dzieciaki mają kąpielisko. Widząc, że rzeka jest w miarę czysta korzystamy z jej uroków. Gdy postawią wysypisko, każdy z nas będzie się bał do rzeki wejść, ze strachu, że może być skażona. Już dzisiaj widać w wykopanym dole, gdzie ma stanąć wysypisko, jak przybiera w nim woda. Jest to ta sama woda, która płynie w rzece. To jak mamy być spokojni i patrzeć jak robi się nas w konia. A tak w ogóle to do dziś dnia nikomu ze wsi nie pokazano zezwolenia na budowę wysypiska. Pan burmistrz mówi tylko, że takowe jest, ale pokazać go nam nie chce, tylko nasyla na nas policję jak na jakichś zbiorów. Ale nawet policjanci, którzy chcieli naszej pikiecie przeszkodzić, byli po

Dokończenie na str. 5



Trzeboszowice - wylęgarnia ryb Polskiego Związku Wędkarskiego.



Trzeboszowice - wylęgarnia narybku pstrągów

Piórem (subiektywno - obiektywnego) sprawozdawcy

"OBIEKTYWIZM"

Dziś nie będzie o posiedzeniach Rady Miejskiej, a tylko krótko o pewnych sprawach ogólnych i fundamentalnych.

Zatelefonował do mnie nasz Czytelnik, reprezentujący odmienne od moich poglądy społeczne i polityczne i zarzucił, że rubryka "Piórem sprawozdawcy" jest nieobiektywna "a sprawozdawca powinien pisać obiektywnie." Na kanwie tego zarzutu zrodził się niniejszy tekst dotyczący pojęć - jeśli idzie o uprawianie polityki - podstawowych.

ny. A zatem obiektywizm staje się po prostu relatywizmem. Nie ma już grzechu jest tylko odmienne zachowanie.

Dopóki jeszcze kształtowane przez pokolenia nakazy nie wyparowały ze społecznej świadomości, europejska cywilizacja trzymała się pomimo rozmaitych wynaturzeń dotyczących głównie warstwy wyższe - bardziej oświecone.

W końcu dzieła dopełniły: marksizm, tłumaczący historię zasadą walki klas wraz ze swym mechanicznym materializmem, darwinowski ewolucjonizm radykalnie desakralizujący człowieka i freudowska psychoanaliza - drastycznie redukująca poczucie winy, a wraz z nim amputująca człowiekowi podstawę duchowości chrześcijańskiej - sumienie.

Tak radykalnie przygotowana do przyjęcia "rozumnej" filozofii ludzkość gotowa była już w początkach dwudziestego wieku do odrzucenia chrześcijaństwa bądź to w imię kolektywistycznych ideologii (faszyzm, socjalizm, hitlerizm) bądź w imię "wolności" osobistej polegającej na przyjęciu zasady nieograniczonej przyjemności. Jest oczywiste, że żeby taka zasada mogła w pełni zostać wdrożona w życie, należało doprowadzić pojęcie obiektywności do swoistego znaczenia. Dlatego też powszechnie wchodzi w użycie odpowiednio spreparowane pojęcie "tolerancji", "krytycyzmu", "swobody ekspresji", "niezależności sądu" etc.etc. O ile w pojęciu tradycyjnym np. "tolerancja" znaczy po prostu "spokojne znoszenie błędnych przekonań" to w pojęciu nowoczesnym oznacza ono obojętność wobec wszelkich poglądów. Skoro nie ma już bezwzględnie obowiązującej zasady estetycznej i etycznej, to każdy pogląd jest równie uprawniony. Ustalanie co jest obowiązujące odbywa się na zasadzie "umowy społecznej". Ponieważ jednak sądy ludzkie są omylne i z natury subiektywne, to należy pozwolić każdemu na wyrażanie swych preferencji w sposób dowolny. Któż bowiem może powiedzieć i w imię jakich kryteriów, że jedna preferencja jest lepsza od innej?

Rzecz dotyczy wyrażnie sądów estetycznych, ale też i moralnych. Ponieważ Boga już nie ma, nie istnieje więc cały bagaż (przesady) przekonań moralnych pozwalających odróżnić dobro od zła. Jest tylko wolność człowieka ewentualnie ograniczona konwenansem towarzyskim, łamanym zresztą coraz częściej. Dotykamy problemu przedstawionego znakomicie przez Dostojewskiego w "Biesach" - niewolnictwo wprowadzone w imię idealnej równości, zbrodnia - jako próba granic własnej wolności - "Ja Mikołaj Stawrogin zabiłem..." W końcu samobójstwo jako radykalna forma buntu, diaboliczna, gdyż prowadząca do zniszczenia dzieła Stwórcy.

Odrzucenie Boga jako źródła prawa, ma różne motywacje. Raz jest to chęć wypróbowania granic własnej wolności, innym razem wypływa z buntu przeciwko niedoskonałości tego świata. Zawsze jednak

kończy się tak samo. Wymarzone królestwo wolności, gdzie nie będzie już ani kościołów ani więzień, gdzie człowiek będzie panem samego siebie, zamienia się w koncentracyjny obóz z masowymi mogiłami (Rosja, Ukraina, Chiny, Kambodża), zaś w modelu "humanistycznym" jego wizytówką staje się szpitalny dół kloaczny gdzie lądują szczątki wyskrobanych ludzkich istnień. Wezwanie do buntu ("będziecie jako bogowie") kończy się smutnym wygnaniem z raju.

Wróćmy jednak do początku naszych rozważań czyli do pojęcia "obiektywizmu", którego brakiem jakoby odznaczają się moje sprawozdania. Jeśli mój szanowny rozmówca miał na myśli "obiektywizm" w tym drugim, współczesnym i relatywistycznym wymiarze, to w zupełności ma rację. Nie jestem i nie będę tak obiektywny, żeby nie mieć własnych przekonań, własnej oceny sytuacji i motywacji zachowań ludzi, którzy zajmują się raszą

lokalną polityką. Relatywizm moralny uważam za największe zagrożenie naszej cywilizacji. Myślę zresztą, że nasi Czytelnicy wiernie trwający przy 'Nowiach' pomimo pojawiania się coraz to różnych efemerycznych pisemek, nie tak pojętego "obiektywizmu" oczekują. Pewnym testem na ich oczekiwania i preferencje była konkurencja, w której mój Szanowny Rozmówca miał okazję uczestniczyć. Kiedyś redaktorowi owej konkurencji, w czasie gdy jeszcze pracował pod moją ręką powiedziałem: "Trzy wartości muszą nam przyświecać w gazecie, niezależnie od osobistych preferencji, są to Bóg, Honor, Ojczyzna." Odpowiedział mi: "akurat żadna z tych wartości nie jest dla mnie ważna." Miał później szansę realizować "bezzstronne" dziennikarstwo w konkurencyjnych "Nowych Nowinach". Ponieważ ta "bezzstronność" czy "obiektywizm" nie polegały na uznaniu jakichś wartości nadrzędnych, a tylko na odrzuceniu jakichkolwiek transcendentnych zasad i równej obojętności wobec rozmaitych postaw i poglądów, wyszła z tego całkiem nudna papka i czytelnicy bardzo szybko się połapali, że na taką leguminę nie warto tracić czasu. Nawet jeśli część naszych Czytelników ma odmienne poglądy polityczne, społeczne - co w końcu jest normalne i zdrowe - to myślę że mogą je weryfikować w konfrontacji z punktem widzenia świata prezentowanym na łamach naszego pisma. Tak dopiero może powstawać prawdziwy obiektywizm. I to by było na tyle.

Janusz Sanocki

Wesołych Świąt !

Polskie święta to obfitość jedla i napoju. Wszyscy lubimy świąteczne zwyczaje. Jednak nie zawsze wiemy skąd do nas przywędrowały i co oznaczają. Jajko świąteczne to tradycyjna potrawa wielkanocna. Jest symbolem stworzenia, rodzenia się, powrotu wiosny. Ten piękny obyczaj przywędrował do nas z Niemiec.

Dawniej do sporządzania pisanek i kraszanek używano naturalnych barwników. Jest to sposób zdrowy i modny. Najprostszym i powszechnie znanym barwnikiem jest cebulak czyli łupiny cebuli.

Ponieważ modne jest wszystko to, co naturalne, warto więc kilka dni przed świętami wysiać rzeżuchę. Może służyć jako świąteczna dekoracja, którą później możemy zjeść dodając ją do sałatek zup a właściwie można ją zjeść ze wszystkim z chlebem, surówkami, majonezem. Rzeżucha dobrze posłuży naszemu zdrowiu, bo zawiera żelazo, fosfor, miedź, cynk, jod i wiele witamin.

Jaja tak często pojawiają się na naszych stołach, zwłaszcza w okresie świąt. Są bardzo bogate w wartościowe składniki odżywcze. Białko jaja to zespół różnych białek łatwo przyswajalnych przez organizm człowieka. Tłuszcz zawarty w jajkach należy do najlepiej strawnych i przyswajalnych. Pamiętajmy jednak, że wiele świątecznych potraw zawiera jaja, są to ciasta czy makarony. Żółtka mają wiele cholesterolu. Zawalowcy, cukrzycy i cierpiący na miażdżycę powinni jeść jedynie białka.

Warto wiedzieć

- jaja mające skorupki brązowe są mocniejsze od tych ze skorupkami białymi
- pianę z białek można utrwalić dodając pod koniec ubijania cukru lub żelatyny
- z pękniętego jajka nie wypłynie w trakcie gotowania białko jeśli wlejemy do gotowania łyżkę octu
- aby sprawdzić, czy jajko jest świeże, należy zanurzyć je w wodzie. Jeśli leży na dnie jest świeże, gdy unosi się końcem do góry, ale jest jeszcze zanurzone w wodzie to zna-

czy, że było przechowywane przez kilka tygodni. Im bardziej unosi się w górę, tym bardziej jest "podejrzane".

Nasza tradycja wielkanocna to przede wszystkim obfitość potraw. **A w czym podać potrawy ?**

W czasie przyjęć nie tylko świątecznych pamiętajmy o pewnych zasadach. Wszystkie przysmaki układamy na półmiskach w salaterkach i miseczkach. Unikajmy podawania na talerzach płytkach czy głębokich - bo to nieelegancko.

Wędliny - podajemy na półmisku - obiera się je ze skórki i kroi na cienkie plasterki. Szynkę i baleron możemy zwinąć w ruloniki albo w rolki.

Ćwikłę, chrzan, majonez, musztardę - podajemy w małych sosjerkach lub miseczkach.

Rybę - jeśli jest w całości, podajemy na półmisku podłużnym, a rybę w kawałkach podajemy w salaterce lub półmisku okrągłym.

Do śledzi - przeznaczone są małe porcelanowe lub szklane wydłużone półmiski.

Na sery - najodpowiedniejsza jest płaska porcelanowa lub fajansowa podstawa.

Chleb - podajemy w koszyczkach. Zapiękanek - w naczyniu, którym się zapiękały.

Sosy - podajemy w sosjerkach. Zieloną sałatę - w szklanej salaterce, najlepiej w przeźroczystej.

Kompot - w szklanym przeźroczystym dzbanku

Owoce - najlepiej prezentują się na paterze; również ładnie wyglądają w koszyczku.

Stół świąteczny można ozdobić świecami, których duży wybór proponuje dziś handel.

E.R

Gromkie brawa zgłosiła nyska publiczność młodzieży z parafii św. Jana Chrzciciela na zakończenie sztuki o tematyce religijnej, którą ta młodzież zagrała na deskach naszego NDK-u w Niedzielę Palmową. Całą sztukę o nazwie "Nazarejczyk" wyreżyserował proboszcz tamtejszej parafii - ks. Ginter Żmuda wraz ze swoim wikarym Czesławem Popowiczem. Dla księdza Gintera praca z młodzieżą, obok pracy charytatywnej w Caritas, jest czymś bardzo ważnym. "Młodzież należy jakoś zmobilizować do pracy przy parafii, a ja lubię robić coś takiego (przedstawienia - przyp. red.)" - powiedział ks. Ginter. Młodzież bardzo chętnie zgłosiła do występowania w przedstawieniu, chętnych było dużo - "dla nich jest to duża satysfakcja, że mogą występować na prawdziwej scenie" - stwierdził reżyser. Wielką szansą dla tej grupy teatralnej będzie ewentualny występ na nyskim przeglądzie teatralnym Proscenium.

Cały efekt wizualny spotęgował fakt, że aktorzy ubrani byli w stroje wypożyczone z Opery śląskiej w Bytomiu.

Oprawę muzyczną opracował zespół Emmanuel - dobrze już nam wszystkim znany, ale warto przypomnieć jego skład: Marzena, Kaś-

To było 2000 lat temu

ka, Kaśka, Dorota, Tomek, Grzesiek, Radek. Zespół ten grywał ostatnimi czasy na różnych przeglądach i festiwalach muzyki religijnej. Cztery teksty do niedzielnego przedstawienia napisała Marzena Foszczyńska, a aranżację muzyczną przygotował Tomek Zahuta.

Po spektaklu rozmawiałem przez chwilę z dwoma aktorami - byli to: Adam Machniak, który zagrał arcykapłana Kajfasza i Arek Robak, który wcielił się w Judasza. Obydwaj chłopcy byli bardzo zadowoleni z możliwości występowania w tym przedstawieniu. "Jesteśmy zadowoleni - chyba się nam udało, choć trema była wielka" - powiedział Kajfasz i Judasz. Judasz miał do odegrania dosyć trudną rolę, którą starał się odegrać profesjonalnie - sama atmosfera i tematyka sztuki była wzniosła i bardzo głęboka - chodziło przecież o Mękę i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

W całym przedstawieniu brało udział ok. 30 młodych ludzi, a próby przebiegały podobno sprawnie - pierwsze przymiarki do ról były w połowie lutego.

"Chcielibyśmy podziękować naszemu księdzu proboszczowi oraz wikaremu Czesławowi za trud i cierpliwość w pracy z nami" - podziękowania przekazali Adam i Arek w imieniu całego zespołu.

Łukasz Koronczok

FHU ARKA



Nysa, ul. Podolska 19
(dawna baza PZGS-u)
tel. 33 27 16 w. 45

Polecamy w ofercie:

- Największy wybór płytek ściennych i podłogowych firmy OPOCZNO innych firm krajowych oraz firm włoskich i czeskich.
- Meble łazienkowe
- Armaturę łazienkową
- Wanny narożne
- Kleje, fugi, narzędzia.

Niskie ceny
hurtowe i detaliczne.
Zapraszamy
od 9.00 - 17.00.

Firma życzy swoim Klientom wesołych,
zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych

Op. v325



**Największy
na Dolnym Śląsku
Przedstawiciel**

Oferuje

w cenach producenta

- PREDOM TERMET - Świebodzice
- STANDARD - ARMATURA - Olesno
- WROZAMET - Wrocław
- BIAWAR - Białystok
- EMALIA - Olkusz
- SPIROFLEX - Mielec

- Gazowe i elektryczne kotły C.O.
- Gazowe i elektryczne podgrzewacze wody
- Kuchnie gazowe i elektryczne
- Programatory do pralek
- Wodomierze
- Filtry do instalacji C.O.
- Zawory kulowe
- Wanny, brodziki, armaturę wodną, sanitarną i gazową oraz cały asortyment części zamiennych

BRZEG woj. opolskie
ul. Chocimska 4,
tel./fax 11-21-03

WROCŁAW,
ul. Tęczowa 83,
tel. 071/441676-78
w.77

ŚWIEBODZICE,
ul. Ciernie 54,
tel./fax 074/542992

LEGNICA,
ul. Rataja 15,
tel. 076/22302

Op. v309

SPRZEDAM TANIO
skaner ręczny "MU-
STEK" do komputera
IBM PC (400 dpi, 256
odcieni szarości,
TWIN, oprogramo-
wanie). Wiad.: tel. 33 46 78

WINOROŚL MROZODOPORNA

Clematisy (powojniki)
Krzewy owocowe i ozdobne
Hurt - Detal

Zapraszamy 9.00 - 17.00
Specjalistyczne
Gospodarstwo Ogrodnicze
Szkółka Winorośli
i Clematisów
ul. Lipowa 1 Otmuchów

Op. 121

Firma "CENTRAL - ROWER"

zaprasza
do nowo otwartej
Hurtowni i Sklepu
na zakup atrakcyjnych
rowerów.
Sprzedaż ratalna.

Dealer: "Moongosa",
"King FOX", "Speedent"
Autoryzowany serwis:
"Rometu", "King FOX",
"Girardengo".
Sklep: Nysa, ul. Rynek 56
tel. 33-32-74
Hurt-Detal: Nysa,
ul. Słowicza 3 tel. 33-72-39

Op. v324

PHU "DOMEX"

49-200 Grodków, ul. Kasztanowa 12, tel. 54-37

OFERUJE: Płytki OPOCZNO
podłogowe i ściennie

- kleje do glazury - fugi itp. - wykładziny PCV -
- płyty wiórowe i pilśniowe - sklejki - boazerie -
- listwy wykończeniowe - drzwi - okna
- kasetony - styropian

oraz różnego rodzaju kleje, emulsje i lakiery.
Zapraszamy w godz. 8.00 - 17.00, soboty 9.00 - 14.00

Op. v328

HORTUS

Hurtownia Artykułów do Produkcji Ogrodniczej i Sadowniczej
46-020 Czarnowasy k/Opola ul. Wolności 8
tel. 536-233 i 695-566 tlx 7333476

Oferuje do sprzedaży dla odbiorców hurtowych
oraz poprzez własną sieć sklepów:

w Nysie, ul. Wita Stwosza 9 tel. 33-39-78
w Brzegu, ul. Staromiejska tel. 162-186
w Brzegu, ul. Chocimska 5
w Niemodlinie, plac Targowy
w Grodkowie, ul. Warszawska 33 tel. 155-664

- nasłona warzyw i kwiatów
- nawozy - środki ochrony roślin
- kosiarki do traw - narzędzia - maszyny
ogrodnicze - folie - płyty spallnowe
- węże ogrodnicze - oraz inne artykuły
niezbędne w sadzie i ogrodzie.

ZAPRASZAMY - duży wybór, niskie ceny !!!

Op. v322

FIRMA ŻYCZY SWOIM KLIENTOM
WESOŁYCH, ZDROWYCH
I POGODNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

NOWO OTWARTE CENTRUM OGRODNICZE

Nysa - Jędrzychów,
ul. Dunikowskiego 7

Wiosna '95

W OFERCIE:

- kosiarki spalinowe i elektryczne
- pilarki do drewna "STIHL"
- węże ogrodnicze oraz systemy zraszające "HOZELOCK"
- nasłona traw, warzyw i kwiatów firm "JONSON"
- nawozy, środki ochrony roślin, ziemia
- narzędzia ogrodnicze, lampy, donice, baseny, fontanny.

W ramach centrum funkcjonuje serwis sprzętu ogrodniczego, kwiaciarnia, pracownia projektowa terenów zieleni "FLOWER SERWIS".

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, raty bez żyrantów.

**FIRMA ŻYCZY SWOIM KLIENTOM WESOŁYCH,
ZDROWYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH**



KUPON "CENTRUM OGRODNICZEGO"
UPOWAŻNIAJĄCY DO 5% RABATU
PRZY ZAKUPIE SPRZĘTU OGRODNICZEGO
(za wyjątkiem pilarek) do 22.04.95r.

Op. v501

GOLD - MAN

HURTOWNIA
ODZIEŻY UŻYWANEJ
ZAPRASZA NA ZAKUPY

do sklepu firmowego w Brzegu
przy ul. ks. J. Popiełuszki
(dawna 8 Marca)

PROPONUJEMY
IMPORTOWANY
TOWAR:

niemiecki, angielski,
francuski i holenderski
w szerokim asortymen-
cie, po niskich cenach,
na sztuki i na kilogramy
GWARANTUJEMY
CIĄGŁE DOSTAWY
TOWARU.
hurtowników zaprasza-
my do współpracy

Brzeg
ul. ks. J. Popiełuszki
tel. 16 - 42 - 58 wew. 47

Firma M & M

49-200 Grodków, ul. Słowackiego 4, tel. 56-29

JEST SERWISOWĄ STACJĄ TC DECART DĘBICA S.A.



ZAKŁADY OPONIARSKIE

POLECAMY W ZAKRESIE USŁUG:

- ☐ sprzedaż opon po cenach fabrycznych
- ☐ bezpłatny montaż opon
- ☐ komputerowe wyważanie kół
- ☐ naprawa dętek i opon

UWAGA:

Prowadzimy skup opon do bieżnikowania, oraz
sprzedaż opon bieżnikowanych do samochodów
osobowych, ciężarowych i ciągników.
Ponadto firma oferuje pełną gamę olejów silnik-
owych, przemysłowych i technologicznych z wymia-
ną oleju włącznie.

Zapraszamy w godz. 7.00 - 17.00,
sobota 7.00 - 15.00

Op. v331

POD PARAGRAFEM

Kronika policyjna

Włamanie i kradzieże

UWAGA! Złodzieje upodobili sobie piwnice i mieszkania.

W dniu 22 marca w Nysie przy ulicy Mariackiej, nie znani sprawcy włamali się do piwnicy, skąd skradli 30 kilogramów mandarynek oraz 250 sztuk zniczy wartości około 234 zł.

Tego samego dnia w Nysie przy ulicy Zjednoczenia, nie znany również sprawca włamał się do piwnicy, skąd skradł około 100 sztuk sztucznych kwiatów produkcji chińskiej wartości około 4.500 złotych,

Również 22 marca w Nysie na ulicy Mariackiej 18-letni chłopak mieszkaniowiec Nysy, dokonał zuchwałej kradzieży reklamówki z zawartością 20 sztuk zegarków marki "SWOTH" wartości 400 zł.

Jeszcze tego dnia policja zatrzymała sprawców włamania i kradzieży do stacji CPN w Nysie, dokonanej w nocy z 18 na 19 marca. Sprawcami okazali się dwaj mieszkańcy Nysy w wieku 16 i 17 lat.

W dniu 23 marca pomiędzy godzinami 13 a 19.30 w Nysie, na terenie szpitala miejskiego, nie znany do tej pory sprawca, wszedł do nie zamkniętej szatni personelu me-

dycznego (uczennic klasy V LM), skąd skradł z szafek ubraniowych 3 pary spodni dżinsowych, 2 pary rękawiczek skórzanych, pieniądze oraz kłódkę. Łączne straty 369, 40 zł.

Również tego dnia w Nysie na ulicy Tkackiej, nie znany sprawca, wykorzystując chwilową nieuwagę 68-letniej mieszkanki Nysy, wyrwał z jej dłoni banknot 500.000 złotych i zbiegł w nieznany kierunek.

W nocy z 23 na 24 marca, w Paczkowie, na terenie cegielni, nie ustalony złodziej, z wiaty magazynowej skradł kabel miedziany w otulinie o długości około 354 metrów bieżących, wartości około 10.000 złotych.

W dniu 26 marca w Nysie przy ulicy Grodzkiej, nieznany sprawca, dokonał zuchwałej kradzieży torebki z zawartością pieniędzy w kwocie około 10 zł oraz dokumentów.

W okresie pomiędzy 25 a 26 marca w Nysie, nieznany sprawca, po zerwaniu kłódek w drzwiach piwnicznych, włamał się do piwnicy pod barem "SHERIFF", skąd skradł kompresor wartości 150 złotych.

W okresie pomiędzy 20 a 24 marca w Nysie, nie ustalony sprawca, z niezabezpieczonej altany ogrodowej przy ulicy Żwirki i Wigóry, skradł narzędzia ogrodniczo-stolarskie, wannę plastikową oraz dwa opakowania preparatu pszczelarskiego "APIVAROL". Łączna suma strat wyniosła 313 złotych.

W dniu 28 marca w Nysie przy ulicy Ściegiennego, nieznany osobnik, wszedł przez uchylone okno do pomieszczenia klubo-kawiarni Caritasu przy kościele św. Jana Chrzciciela, skąd następnie skradł na szkodę parafii Rzymsko-Katolickiej odtwarzacz video "AKAI", radiodiodniak stereo "AMATOR" oraz kolumnę głośnikową. Suma skradzionego mienia wyniosła 460 złotych.

W dniu 28 marca w Nysie na ulicy Kościuszki, nieznany sprawca, włamał się do mieszkania, wyważając zamki w drzwiach wejściowych. Po dostaniu się do środka skradł telewizor "SHARP", wieżę stereofoniczną "PHILIPS" i wyroby ze złota. Wartość skradzionych rzeczy wyceniono na sumę około 1.860 złotych.

W nocy z 27 na 28 marca w Domaszkowicach (gmina Nysa), nieznany sprawca, po włamaniu dwóch kłódek zabezpieczających drzwi wejściowe, włamał się do budynku rybaczówki, skąd skradł lodówkę, spiwór i rower składak, na łączną sumę około 310 złotych.

W okresie od 1 grudnia do 28 marca w Nysie, nie znani jak do tej pory sprawcy, przy pomocy dopasowanego klucza otworzyli drzwi wejścio-

we do budynku jednorodzinny przy ulicy Chełmońskiego, skąd skradli 2 kanapy skóropodobne, 2 dywany, telewizor "GRUNDIG" oraz inne przedmioty ogólnej wartości około 3.375 zł.

W dniu 29 marca w godzinach od 11 do 14.00, nie ustalony sprawca, wykorzystując nieobecność domowników, wszedł przez niezamknięte drzwi do mieszkania w budynku nr 113 w Starym Paczkowie, skąd skradł pieniądze w kwocie około 2.300 złotych.

A.W.



Ułatniający się gaz... czy gotówka?

NA WOKANDZIE

Zakład Gazyfikacji Bezprzewodowej w Konradowej podlegający Przedsiębiorstwu Gospodarki Mieszkaniowej w Nysie prowadzi sprzedaż butli gazowych. Rozprowadza je poprzez kierowców dowożących wcześniej zamówiony gaz do mieszkań, lub w sposób bezpośredni, u magazyniera.

Dowodem sprzedaży jest "zlecenie", które wraz z gotówką trafia do księgowej. Potem do księgowości PGM w Nysie i komputerowy wydruk comiesięcznych wyliczeń wraca ponownie do ZGB w Konradowej.

Pracownik magazynierowy jest materialnie odpowiedzialny za towar pozostający w magazynie, przy przyjęciu do pracy podpisuje "deklarację o przyjęciu materialnej odpowiedzialności", dlatego w jego interesie jest kontrolowanie danych z wydruku z aktualnym stanem posiadania.

INWENTARYZACJA

Od października 1985 roku na stanowisku tym była zatrudniona mieszkanka Nysy 34-letnia Grażyna W., matka trójki dzieci. Pracowała sumiennie przez cały okres aż do 1993 roku, kontroli i inwentaryzacji nie wykazywała żadnych braków. Choć Grażyna W. posiadała jedynie wykształcenie podstawowe, jednak posiadała konieczne przy tej pracy umiejętności organizacyjne. Wydawała rano kierowcom butle do rozwiezienia i przyjmowała puste, sprzedawała gaz klientom. Z otrzymanych kwot rozliczała się na bieżąco.

W listopadzie 1993 roku przeprowadzono w magazynie inwentaryzację. Powołano specjalną komisję, złożoną z Ireny N. i Zofii P., a czynnościami tym towarzyszył kierownik zakładu Krzysztof P. Kontrola odbywała się w obecności magazynierki. W magazynie było bardzo dużo butli i, jak później zeznała jedna z pań z komisji, niemożliwe było sprawdzenie wszystkich. Osobno

stały pełne, a osobno puste butle. Kontrola była wybiórcza. Wśród pełnych/jednak jedynie tych z ostatniej dostawy/znaleziono 28 butli niepełnych. Złożono to na karb uszkodzenia i kierownik zakładu napisał pismo do nyskiej dyrekcji PGM z prośbą o uznanie tego wniosku. Tak też się stało, butle zakwalifikowano jako niesprawne i straty z tego tytułu poniosło Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe.

PIWKO I WÓDKA

Mijały kolejne miesiące. Praca w ZGB w Konradowej toczyła się normalnie, jeśli można by uznać za normalne częste przychodzenie Grażyny W. do pracy na "kacu", jej ukradkowe popijanie piwka czy wódki, powierzanie jedynych kluczy do magazynu/mogły być tylko w jej dyspozycji/ kierowcom i kierownikowi Zakładu. Mimo, że wszyscy wokół widzieli taki stan rzeczy, kierownik jednak go nie dostrzegał. Potem, gdy skutki takiego działania znalazł oddział w Prokuraturze, a następnie w sali sądowej, jeden ze świadków, księgowa ZGB Wanda G. zeznała, że: "Grażyna W. nadużywała alkoholu, a od ok. 3 miesięcy było to zjawisko bardzo nasilone. Kierownik jakby tego nie zauważał."

W styczniu 1994 roku sama Wanda G. próbowała otworzyć szefowi oczy na to, co się dzieje. On jednak ofuknął ją, że robi afery.

Sytuacja ta, kiedy magazynier bywa ciągle pijany, widocznie była mu na rękę, kierownik miał w tym swój cel.

PRZED SADEM

Tyle świadek. Co jednak się stało, że pracownicy Zakładu zmuszeni byli stawać przed obliczem Temidy? W lutym 1994 roku przeprowadzono kolejną inwentaryzację, z udziałem specjalnej Komisji, w obecności kierownika ZGB.

Magazynierka Grażyna W. wyraziła się pilnym wyjazdem. Od tego czasu nie pokazała się w "firmie". Dotarły do niej wyniki kontroli, wykazujące duże niedobory w

magazynie. Bała się konsekwencji, strasznie to przeżywała, obawiała się wychodzić z domu, myślała o samobójstwie.

Mąż zaprowadził Grażynę do psychiatry, miała skierowanie do Szpitala Psychiatrycznego, ale nie zgodziła się.

Wkrótce Grażyna W. musiała jednak stanąć przed obliczem sprawiedliwości, poczynając od policjantów kończąc na sędziach. Jej pierwsze zeznania składane na Komendzie Policji były bardzo obszerne i szczegółowe. Była magazynierką przyznała się do stawianego jej zarzutu, że w okresie od 6 listopada 1993 roku do 19 lutego 1994 roku dokonała zaboru gotówki w kwocie nie mniejszej niż 20 mln zł i w wyniku braku nadzoru nad powierzonym mieniem spowodowała istotny jego niedobór. Wyjaśniła co następuje:

"Pracowałam w ZGB jako magazynier od 1985 roku. Wydawałam butle z gazem kierowcom i kierownikowi. Oni po rozwiezieniu ich oddawali jej puste, a rozliczali się z pieniędzmi z księgową. Ona kasowała pieniądze, gdy sama sprzedawała gaz indywidualnym odbiorcom. Kiedy miała braki w budżecie domowym, a przy licznej rodzinie i średnich zarobkach było to częste, sięgała do kasy państwowej i pożyczła sobie małe sumy. Potem je oddawała. Jednak czasem jej nie wystarczało i znów brała. W końcu się pogubiła w rozliczeniach."

Mogło się nabrać około 20 mln złotych niedoboru. Czasem brała także na piwo i wódkę, którą kupowała wcześniej w sklepie. Gdy bolała ją głowa to wypijała kieliszek, dwa. Zdarzało się to raz lub dwa razy w tygodniu. Piwo pita częściej, ale nie codziennie. Zresztą ona nie była wyjątkiem, w zakładzie się piło...to znaczy trochę kierownik i czasem kierowcy, za wyjątkiem Jarosława M. i księgowej.

Kierownik Krzysztof P. traktował zakład jak własność, brał klucze od magazynu, kiedy chciał, niekiedy nie pytając jej o pozwolenie. "Ja się nie wybiłam - powiedziała

Grażyna W. - lecz mam wykształcenie podstawowe i kierownik straszyl mnie, że kiedy zechce to mnie zwolni, bo nie mam wykształcenia." Grażyna kontynuowała:

NABIJAŁ SOBIE

"Kierownik nabił klientom butle turystyczne. Kupował u mnie jedną dużą /11 kg gazu/ za 97 tys. zł., a napełniał z niej 4 butle po 2 kg, za co inkasował po 32 tys. zł. za każdą i jedną 3 kg za 47 tys. złotych. Zarabiał na tej transakcji ok. osiemdziesiąt tysięcy, biorąc ten zysk do własnej kieszeni."

W ogóle to pozwalała też kierowcom brać butle, po prostu ufała im. Czasem pobierali też części do kuchenek i nie rozliczali się. Oni też, tak jak i kierownik, przyczynili się do tego manka. Poza tym miała ona manko znacznie wcześniej, w listopadzie poprzedniego roku, kiedy robili inwentaryzację. Ukryła skrytnie puste butle pod pełnymi i to zwiększyło obecny niedobór mienia o około 20 mln zł."

Tak mniej więcej wyglądały zeznania Grażyny W. podejrzaną o spowodowanie znacznych strat - brak 13 butli o wartości w/g cen ewidencyjnych ponad 55 mln złotych, w/g cen detalicznych ponad 70 mln.

Wezwano pozostałych pracowników ZGB. Kierowcy przyznali, że czasem sami pobierali butle, a magazynierka często chodziła na "cyku".

Natomiast kierownik Zakładu Krzysztof P. wypowiedział się bardzo pozytywnie na temat byłej pracownicy. Oto co powiedział m. in. : "Jest kierownikiem Zakładu od początków jego istnienia, tj. od 1982 roku. W styczniu przyszłego roku ma przejść na emeryturę. Pani Grażyna W. została zwolniona, bo samowolnie porzuciła pracę. Wcześniej przed tą inwentaryzacją nie było braków. Owszem w ubiegłorocznej tylko te niepełne butle, które były niesprawne."

Magazynierka też sprzedawała butle i rozliczała się na bieżąco. Przewodziła zeszyt sprzedaży, który on

kontrolował - wszystko się zgadzało. Innych kontroli nie przeprowadzał ze względu na nawalną pracę". Twierdzi dalej, że "Grażyna W. była dobrym pracownikiem, nie spożywała alkoholu. Nic mu o tym nie wiadomo, choć po "firmie" krążyły inne plotki. Owszem, kilka razy chodził do magazynu na prośbę magazynierki, gdy ta była bardzo zajęta. Jednak klienci zawsze regulowali należności u Grażyny W."

Prawdę też jest, że napełniał butle turystyczne, ale robił to w ramach zdrowej gospodarności Zakładu. Wiele butli bowiem było felernych, uchodził z nich gaz, a reklamacje były bardzo ociężałe załatwiane. Kupował więc niepełne butle jako całe i napełniał z nich turystyczne. Wcale więc nie zarabiał, bo w dużych butlach ubytek gazu był znaczny."

WYROK

Grażyna W. stanęła przed sądem. Tam na rozprawie głównej zaprzeczyła wszystkim wcześniejszym zeznaniom. Braki w mieniu nastąpiły w wyniku ubytku gazu z felernych butli. Pozostali świadkowie podtrzymali wcześniejsze zeznania. Przeprowadzono także badanie psychiatryczne i biegli orzekli, że Grażyna W. nie jest chora psychicznie a jedynie uzależniona od alkoholu. Może ponosić konsekwencje swoich czynów.

Nyska Temida uznała Grażynę W. winną zarzucanych jej czynów i skazała ją na 1 rok pozbawienia wolności, z zawieszeniem na 5 lat próby. Musi ona także w ciągu 4 lat uregulować w ZGB w Konradowej straty o wartości 55. 779. 700 zł. W ciągu 3 lat nie może zajmować stanowisk z odpowiedzialnością finansową.

Jak widać nie tylko gaz ma właściwości lotne, czasem zdarza się to też gotówce pieniężnej.

Danuta Wąsowicz

PS. Dane personalne postaci zostały zmienione

Fałszywy alarm

Bomba w sądzie

Na szczęście był to fałszywy alarm. Zajście miało miejsce 9 marca o godzinie 18.30 w Sądzie Rejonowym w Brzegu. Nieznany sprawca pozostawił w budynku pocztowym, w sali kasowej na stoliku, koło skrzynek awizowych list o treści: "Uwaga. W godzinach rannych z 9/10 marca 1995 roku podkładam bombę pod budynek prokuratury i sądu. Sprawa o okup policji". List został napisany mieszanym charakterem pisma - fragmenty listu były napisane literami drukowanymi, część normalnie. Pismo było zniekształcone, pisane na kartce w szerokie linie, czarnym długopisem. Znalazł go strażnik poczty.

O znalezionym liście dyżurny Komendy Rejonowej Policji w Brzegu powiadomił prezesa Sądu Rejonowego w Brzegu p. Bujaka i Prokuratora Rejonowego w Brzegu p. Danutę Kawałka.

O godzinie 18.45 policja rozpoczęła

przeszukanie budynku Sądu oraz przyległego terenu. W akcji wzięło udział 15 policjantów, oraz Jednostka Straży Pożarnej, pogotowie ratunkowe, gazowe, wodne i energetyczne. W trakcie penetracji terenu nie ujawniono żadnych materiałów i ładunków wybuchowych. Akcję przeszukania odwołano o godzinie 19.50.

A. W.

Na drodze

O godzinie 21 w dniu 3 marca z kierunku miejscowości Lewin Brzeski, jechał samochód osobowy "Fiat 126p", kierowany przez 22-letniego mieszkańca Lewina Brzeskiego.

Na prostym odcinku drogi, z blizej nie określonych przyczyn kierowca zjechał do przydrożnego

rowu, następnie porzuciwszy samochód oddalił się z miejsca zdarzenia. Został zatrzymany w domu.

W wyniku wypadku kierowca doznał licznych ran na twarzy, prawego oka i licznych otarć skóry na rękach. Alkomat wykrył w jego organizmie 2.09 promila alkoholu. Straty w pojeździe wyceniono na sumę około 500 zł.

☒ ☒ ☒

W dniu 16 marca na odcinku drogi ulicy Zielonej w Brzegu, samochód ciężarowy marki "Robur" jadący z kierunku ulicy Lompy, kierowany przez 20-letniego kierowcę - mieszkańca Brzegu, zjechał na lewy pas ruchu i najechał na prawidłowo jadącego z kierunku ulicy Dębowej 44-letniego rowerzystę, również mieszkańca Brzegu. Na dodatek samochód wjechał na chodnik i uderzył w stojący na nim słup oświetleniowy, a następnie wjechał w ogrodzenie prywatnej posesji.

W wyniku potrącenia rowerzysta doznał stłuczenia głowy oraz wstrząsu mózgu, pozostając na leczeniu w szpitalu. Kierowca samochodu ciężarowego był trzeźwy.

A. W.

A. W.

Czy samobójstwo?

W lutym tego roku w odstojniku wodnym Cukrowni "Baborów" w Głucholazach, znaleziono zwłoki Marii K. Na brzegu odstojnika znaleziono płaszcz i czapkę należącą do

kobiety. Mimo niewątpliwiej samobójczej śmierci Marii K. podjęto czynności zmierzające do ustalenia, czy targnięcie się przez nią na swoje życie było spowodowane wcześniejszym znęcaniem się nad nią. Gdyby doszło do udowodnienia, że takowa sytuacja miała miejsce, wówczas oskarżona osoba podlegałaby karze z artykułu 184 paragraf 2 Kodeksu Karnego, z którego grozi kara pozbawienia wolności do lat 10-ciu.

A. W.

Wypadki drogowe

W dniu 25 marca około godziny 19.50 na trasie Radzikowice - Goświnowice, kierujący motocyklem "MZ - 150" 23-letni mężczyzna jadący w kierunku Goświnowic najechał na stojący na poboczu, nieoświetlony samochód - "Fiat 126p", którego 26-letni kierowca stał w tym czasie z tyłu pojazdu. W wyniku zdarzenia kierujący doznał obrażeń głowy i po zaopatrzeniu w szpitalu zostali zwolnieni do domów.

☒ ☒ ☒

W dniu 26 marca w Grodkowie, na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej i Wiejskiej, kierujący samochodem "Fiat 125p" 33-letni mężczyzna, wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu prawidłowo motocyklowi "Jawa - 350", kierowanemu przez 24-letniego mężczyznę i doszło do zderzenia. W jego wyniku kierowca motocykla doznał pęknięcia kości piszczelowej i pozostał na leczeniu w szpitalu w Grodkowie. Strat w pojazdach nie było.

☒ ☒ ☒

Dwa dni później w Nysie, na skrzyżowaniu ulic Zwycięstwa i Krawieckiej, samochód "Nysa Towos", kierowany przez 41-letniego

mieszkańca Nysy, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu prawidłowo jadącemu samochodowi "Mercedes Benz", kierowanego przez 34-letniego mieszkańca Polskiego Świętowa.

W wyniku zderzenia pasażer nysy doznał złamania żeber i pozostał w szpitalu na leczeniu. Kierowcy byli trzeźwi - straty w samochodach: nysa około 1.000 zł, mercedes około 800 zł. Kierującemu samochodem "Nysa" zatrzymano prawo jazdy.

☒ ☒ ☒

W dniu 31 marca w miejscowości Frydrychów (gmina Paczków), kierujący samochodem ciężarowym "IVECO", 30-letni mężczyzna, podjął manewr wyprzedzania samochodu osobowego "Fiat 126p", kierowanego przez 18-letnią dziewczynę. Kierująca "maluchem" nagle zjechała na lewy pas jezdni zmuszając tym samym do hamowania samochodu ciężarowy, który następnie wjechał do rowu i uderzył w stojące tam drzewo. Żaden z uczestników nie odniósł obrażeń. Straty w samochodzie ciężarowym oszacowano na sumę około 50.000 złotych. Kierujący pojazdami byli trzeźwi.

A. W.

Broniła się

23 lutego bieżącego roku w Ozimku, Krystyna K. uderzeniem nożem w piersi pozbawiła życia swojego męża. Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w trakcie awantury wywołanej przez nietrzeźwego męża. Z ustaleń wstępnych śledztwa wynika, że awantura z 23 lutego zakończyła ciąg poprzedzających ją zdarzeń, z których Krystyna K. wychodziła z licznymi obrażeniami ciała (sprawcą ich był mąż). Kobieta, mimo doznawanych krzywd od

męża, nigdy nie zgłosiła na Policji zawiadomienia o przestępstwie. W dniu 25 lutego prokurator tymczasowo aresztował Krystynę K. pod zarzutem dokonania zabójstwa męża. Państwo K. mieli po 32 lata i 2 letniego syna.

A. W.

Bandziory

W Opolu, w lutym tego roku, Prokuratura wszczęła postępowanie śledcze w sprawie zabójstwa Józefa R.

Z ustaleń wynika, że 17 lutego 1995 roku, około godziny 19.30, na ulicy Sempołowskiej w Opolu, przechodzący tą ulicą Józef R. został pobity a następnie pchnięty nożem w pierś, wskutek czego poniósł śmierć.

Po około dwóch godzinach policja zatrzymała podejrzanego o ten czyn Leszka Z. Okazało się później, że pół godziny wcześniej Leszek Z. wspólnie z nie ustalonym mężczyzną dokonali rozboju na Mirosławie L., którego dotkliwie pobili, obrabowali z rzeczy osobistych i pieniędzy o łącznej wartości 620 złotych. W dniu 19 lutego prokurator tymczasowo aresztował Leszka Z. pod zarzutem dokonania zabójstwa i rozboju.

A. W.

Pożary

W dniu 1 kwietnia w Otmuchowie w piwnicy przy ulicy Krakowskiej, wskutek zaprószenia ogniem wybuchł pożar. Spaleniu uległ fotel samochodu "Nysa", jeden metr sześcienny drewna opałowego i cztery opakowania gumy do żucia, łącznej wartości około 200 zł.

☒ ☒ ☒

Kolejny pożar miał miejsce w Kuchni Ligońskiej (gmina Korfantów) w dniu 3 kwietnia. Z nie znanych przyczyn wybuchł pożar przybudówki, przyległej do sklepu spożywczo-przemysłowego GS-u w Korfantowie. Spaleniu uległy schody i plastikowe pojemniki na butelki. Suma strat wyniosła około 100 złotych.

☒ ☒ ☒

Tego samego dnia w Strzegowie (gmina Grodków), na skutek eksplozji telewizora powstał pożar pokoju mieszkalnego. Spaleniu uległo wyposażenie pokoju, meble, wersalka. Straty wyceniono na sumę około 4.000 zł.

A. W.

Nocny łup

W nocy z 28 na 29 marca nie znany sprawca dokonał kradzieży samochodu marki "Volkswagen Vento" wartości 26.000 marek niemieckich, na szkodę obywatela Niemiec. Pojazd stał zaparkowany przy ulicy Kossaka.

Tej samej nocy w Nysie skradziono

A. W.

no z ulicy Kusocińskiego samochód marki "Mercedes 190E" wartości 12.000 marek niemieckich. Samochód należał również do obywatela Niemiec. Policja nie ustaliła, czy dokonała (lub dokonały) tego ta sama osoba.



Jak jeździsz, tak masz.

fol: archiwum policji

KRYMINAŁKI

W dniu 9 marca pomiędzy godziną 1.00 a 2.00 w Brzegu przy ulicy Jagiellońskiej, nie znany sprawca, korzystając z nieobecności właściciela mieszkania, przez wypchnięcie okna dostał się do środka. Dużym ułatwieniem był fakt, że mieszkanie znajdowało się na parterze. Z mieszkania kradnie odtworzył wideo, trzy kasety z nagraniem na nich filmami (jedna z kaset firmy Fuji), a także dwa paszporty. Łączna suma strat wyniosła 310 zł.

☒ ☒ ☒

Tego samego dnia w Brzegu przy ulicy Poprzecznej, nie znany sprawca, wykorzystując chwilową nieobecność (trzy minuty) właścicielki samochodu "Mercedes 300" zaparkowanego przed budynkiem Domu Dziecka, włamał się do niego i odjechał nim w nieznanym kierunku. Samochód był wyposażony w telefon komórkowy "Nokia" wartości 3.000 marek, radiodtwarzacz marki "Mercedes" wartości 1.000 marek. Łączna wartość skradzionego mienia została wyceniona przez właściciela na sumę 48.000 marek niemieckich.

☒ ☒ ☒

W okresie od 3 do 13 marca w Zielcach, do nowobudowanego warsztatu rzemieślniczego, którego właściciel czasowo był za granicą, włamał się nie znany osobnik, który po wyłamaniu zamka w drzwiach jednego z pomieszczeń, dokonał kradzieży maszyny do cięcia stali (bez stojaka, na którym urządzenie stało), przewód spawalniczy wraz z rączką, przedłużacz z gniazdami i wtyczkami na napięcie 220 i 360 volt. Właściciel wycenił wartość strat na sumę 790 zł.

☒ ☒ ☒

W dniach od 10 do 13 marca w Lewinie na stacji PKP, do budynku socjalnego włamał się nie ustalony do tej pory złodziej, używając do tego twardego narzędzia w celu wyłamania zamka w drzwiach. Po wejściu do środka skradł: radiotelefon nasobny, telewizor czarnobiałej firmy "Grundig", radiodtelnik "Śnieżka". Ogólnie złodziej przywłaszczył sobie mienie na sumę około 490 zł.

☒ ☒ ☒

W dniu 15 marca przy trasie Lub-sza - Mąkoszyca (województwo opolskie), nie ustaleni do tej pory sprawcy, przy użyciu słupolazów i nożyc do cięcia metalu, dokonali wycięcia napowietrznej linii telefonicznej składającej się z dwóch obwodów na odcinku 1050 metrów z przerwami.

Łączna suma strat została oszacowana na kwotę około 3.429 zł, na szkodę Zakładu Telekomunikacyjnego w Brzegu.

☒ ☒ ☒

Parę dni później tj. 22 marca pomiędzy miejscowościami Leśniczówka - Łosiów, w podobny sposób, nie ustaleni sprawcy przy użyciu ostrego narzędzia dokonali obcięcia drutu telefonicznego linii napowietrznej z 13 słupów telefonicznych, używając do tego słupolazów. Złodzieje na szczęście nie zdołali ukraść obciętych drutów, ponieważ jak przypuszcza policja, w trakcie obcinania przewodu jeden ze słupów przewrócił się razem ze złodziejem, który wskutek tego najprawdopodobniej doznał obrażeń ciała. Na miejscu znaleziono jeden słup przewrócony. Straty oszacowano na sumę 2150 zł. na szkodę Telekomunikacji SA w Brzegu.

A. W.

NAJLEPSZE RURY DLA DOMU, FIRMY, GMINY!!

- rury z PCV i PE z atestem
- 50 lat gwarancji
- przekroje od 16 mm do 630 mm
- łatwość montażu



NASZ REGIONALNY DYSTRYBUTOR



Nysa,
ul. Słowiańska 15,
tel. 33-65-99

Op. 302



MEBLE
jarimpex

**KUPUJĄC
U NAS OD 3.04
DO 30.04
ZAPŁACISZ
10% TANIEJ**

SALONY MEBLOWE

NYSA:

ul. Galczyńskiego, tel. (077) 337125

ul. Słowiańska, 21, tel. (077) 333536

ul. Prudnicka 26, tel. (077) 332909

KORZYSTNE RATY !

JARIMPEX ŻYCZY SWOIM KLIENTOM
WESOŁYCH, ZDROWYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH



**Rajstopy
Skarpety
Bielizna**

Hurtownia STELMAR
Nysa, ul. Nowowiejska 16
(teren Agromy)
tel. 358-981 w.132

Patronat firm:
STOBRAWA, ZENIT,
SARA, PILAM, SOFI A,
LEVANTE, SYNTEX,
VIKI, PRIMUS.

cena producenta

FIRMA "STELMAR" ŻYCZY SWOIM KLIENTOM WESOŁYCH,
ZDROWYCH I POGODNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

Op. v304

CENTRUM TECHNIKI GRZEWczej I SANITARNEJ



Nysa,
ul. Słowiańska 15,
tel. 33-65-99

OFERUJE W CENACH PRODUCENTA

- instalacje sanitarne i grzewcze z tworzyw sztucznych firmy AQUATHERM
 - wodomierze "PROFIT"
 - wyroby Zakładów Tworzyw Sztucznych GAMRAT w Jaśle
 - zawory grzejnikowe DAMFOS
 - zawory kulowe mufowe
 - otuliny izolacyjne firmy POLTING
- W CENIE HURTOWEJ OFERUJEMY:**
- instalacje tradycyjne
 - armaturę
 - pompy
 - grzejniki płytowe i żeliwne
 - magnetyzery i magnetoodmulacze.

**Czynne od godz. 8.00 do 16.00,
w soboty do godz. 12.00.**

Op. v301

W marcu i kwietniu
rabaty do 8 %

CHEMIA GOSPODARCZA

Oddział Strzelce Opolskie
ul. 1-go Maja 61 tel. 31-61

KOSMETYKI**HURTOWNIA ACHIMAX** Nysa, ul. Grodkowska 7 tel. 33-25-06**Oferuje tanio na dogodnych warunkach:**

- ✓ Artykuły higieniczne
- ✓ Papierosy, tekstylia (rajstopy, skarpety)

Przy większych zakupach towar dowozimy własnym transportem.

Op. v46

**Życzymy swoim Klientom
wesółych, zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych**

*Szanownym Klientom oraz
Współpracownikom
z okazji Świąt Wielkiej Nocy
zdrowia, obfitości, radości i szczęścia
na co dzień składa firma:*

ROLTECH

**Polecamy rolnicze części zamienne
oraz łożyska, paski oraz akcesoria
Nysa, ul. Nowowiejska 3
tel. /077/ 358-575**

**oraz do Korfantowa ,
ul. Kościuszki 2.**

Oferujemy
atrakcyjne
ceny

Op. v514

*Zapraszamy
od poniedziałku
do piątku.*

ZATRUDNIĘ KUCHARZA.

Restauracja "Bistro",
48-300 Nysa, ul. Rynek 26,
tel. 33-48-80.

Op. v465

"KAMEX"

F.H.U.

- podgrzewacze wody
 - listwy i kable grzejne
 - kosiarki elektryczne
- Zapraszamy
odbiorców hurtowych
i detalicznych
Ceny Producentów
i Importerów

Nysa,
ul. Bat. Chłopskich 9,
tel/fax 33-79-73

**UWAGA !
Świąteczna obniżka
cen na nasze
urządzenia.
od 11 - 30.04.95 r.**

Op. v456

**SERWIS
NAPRAWCZY**

Krzesła biurowe
- typ Seltz, Tullp,
Boma i pochodne.

Części

PPHU "BIS" Nysa
Mickiewicza 27,
tel. /077/ 31-00-73.
Wystawiamy rachunki VAT.

Op. v512

KOMPUTERY

tel. 33 64 77

CEnter s.c.

NAJLEPSZE
CENY, RATY

Nysa,
ul. Piastowska 28

**FHU "FOMAR"****autoryzowany dealer RENAULT**

Pracownikom,
posiadaczom samochodów RENAULT,
Klientom oraz wszystkim mieszkańcom regionu

składamy życzenia
mile i spokojnie spędzonych
Świąt Wielkanocnych.

Op. v350



Nysa, ul. Towarowa 1
tel. 33-55-16

welwex

**Szczęśliwych,
pogodnych
Świąt Wielkiej Nocy
życzy Państwu
Firma Welwex**



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Kiedy 14 lipca 1789 roku zrewoltowany tłum zburzył Bastylię i w bestialski sposób zamordował siedmiu weteranów stanowiących jej załogę, "oświecone" umysły całej Europy uznały ten fakt za początek nowej ery ludzkości. Ery "wolności, równości i braterstwa".

Tylko niewielu ludzi dostrzegało zagrożenia jakie niesie z sobą doktrynersko pojęta i wprowadzana ideologia równości i demokracji.

Zburzenie Bastylii rozpętało prawdziwą rewolucję, w ramach której doszło w niedługim czasie do eksterminacji całych grup społecznych, mordowania wszystkich nie pasujących do ideału "równości", ludobójstwa dokonywanego z całą premedytacją na cywilnej ludności przywiązanej do tradycji i religii (Wandea). Społeczeństwo francuskie podzieliło się na dwie grupy: niewielką grupę tych, którzy "odgadli prawa rządzące historią" i tych, którzy do "królestwa równości i braterstwa" musieli być doprowadzeni siłą. Ci pierwsi sądzili i skazywali na śmierć, ci drudzy byli sądzeni i skazywani. Gdyby którykolwiek z królów Francji dokonał choćby cząstki tych okrucieństw, które dokonała demokratyczna republika" zostałaby niewątpliwie okrzyknięty superzbrodniarzem i przeszedł do historii jako kat i morderca. Me-

Przeciw tyranii...

Tym, co odróżnia przeciętnego człowieka od polityka, który na to miano naprawdę zasługuje, jest zdolność dostrzegania dalekosiężnych skutków podejmowanych decyzji. Umiejętność dostrzegania prawdziwego znaczenia i konsekwencji wydarzeń, które jakże często skrywają się za kurtyną ludzkich emocji i uniesień.

nerzy rewolucji zaszlachtowali dziesiątki tysięcy niewinnych ludzi i do dziś zajmują w podręcznikach szkolnych miejsca "wybitnych intelektualistów".

Te fascynujące i groźne mechanizmy, które pozwoliły dokonać potwornych zbrodni "w świetle dnia", by wytłumaczyć i uzasadnić ludobójstwo, zasadzały się na oświeceniowym micie "równości" i mechanicznie pojmowanej demokracji. Demokracji opierającej się nie o powszechnie uznany system wartości lecz o abstrakcyjne idee zrodzone w głowach doktrynerów i wprowadzone w życie mechaniczną zasadą powszechnego głosowania.

Ów oświeceniowy mit demokracji wraz ze wszystkimi jego negatywnymi skutkami, został dostrzeżony i zinterpretowany przez angielskiego polityka i publicystę Edmunda Burke'a (1729 - 1797). Burke, obdarzony niezwykłym instynk-

tem politycznej przenikliwości i wyposażony w anglosaski rozsądek poddał krytycznej analizie zjawisko rewolucji trafnie przewidując jej bliskie i dalsze konsekwencje społeczne i polityczne. Jego opublikowane w 1790 roku dzieło "Rozważania o rewolucji we Francji" ocenia rewolucję jako zjawisko przede wszystkim niszczycielskie i destrukcyjne, odzierając je ze sztafetu wolnościowej frazeologii.

Tak drastycznie odbiegająca od ocen i myślenia "postępowej ludzkości" interpretacja musiała skazać autora na zamilczenie. Wszędzie gdzie tylko dominowała oświeceniowa postępowość (a gdzież ona ostatnimi czasy nie dominowała?) próbowano Edmunda Burke'a zamilczeć i pominąć umieszczając przy jego nazwisku z reguły epitet "reakcyjny". Dziś, gdy co raz fala postępowości zaczyna się cofać, dzieło Burke'a odkrywane jest na nowo. Jego

autor uznawany zaś za klasyka konserwatywnej myśli politycznej i odbierany przede wszystkim jako obrońca wolności.

Paweł Kłoczowski we wstępie do polskiego wydania "Rozważań..." pisze:

"...Zawsze bronił angielskiej tradycji liberalnej, zawsze cel był ten sam, zmieniały się jedynie środki, albowiem zmieniały się sytuacje i zagrożenia: raz był to despotyzm monarchiczny, innym razem tyrania demokratyczna..."

Tak więc stosowany przez "postępowców" epitet "reakcyjny" niczego tu nie wyjaśnia. Burke w rzeczywistości nie tyle był monarchistą, co obrońcą wolności, politykiem dla którego najważniejszą tejże wolności ostoją jest ład oparty na powszechnie uznanych wartościach. Wartościach, których nie sposób zmienić w głosowaniu większościowym, gdyż wynikają one nie z woli większości lecz z prawa naturalnego. Ład uniwersalny budowany bywa długo i pomimo niejednego skrzywienia jest o wiele bardziej funkcjonalny niż chaos wprowadzony przez rewolucję.

To przesłanie jest podstawowym walorem dzieła Burke'a, aktualnym do naszych czasów.

W swych opiniach Burke nie był odosobniony. Warto przytoczyć inego krytyka rewolucji, Fracusa - Josepha de Maistre. Ten również krytyczny obserwator skwitował doświadczenia jakobińskiej Francji w sposób następujący: "Ponieważ republika francuska jest z istoty swej zła, wszystkie jej składniki są złe i nic nie jest w niej wielkie, nawet jej zwycięstwa. Próżno krzyczą: Ach, jakie to czasy bardziej obfitowały w cuda? Ależ tak: cuda zepsucia, cuda niedorzeczności, cuda bandytyzmu..."

Piotr Krzyżowski
EDMUND BURKE, "ROZWAŻANIA O REWOLUCJI WE FRANCJI",
KRAKÓW 1994 R.

Wielkanocny przepis

Sos chrzanowy wielkanocny

1 łyżeczka masła, łyżeczka maki szklanka śmietanki, 15 dag chrzanu, sól, cukier, sok z cytryny, żółtko.

Korzeń chrzanu umyć, zetrzeć na drobnej tarce i skropić sokiem z cytryny.

Masło stopić, wymieszać z mąką, rozprowadzić śmietaną, dodać chrzan i zagotować.

Podprawić żółtkiem i przyprawić do smaku solą i cukrem.

Można dodać kawałek skórki cytrynowej w całości lub startej.

Sos tatarski

3 łyżki majonezu, 2 ogórki konserwowe, kilka grzybów marynowanych, łyżka musztardy.

Ogórki konserwowe obrać i pokroć w bardzo drobną kostkę. Grzyby marynowane odsączyć z zalewy i drobno posiekać. Dodać do majonezu musztardę, grzyby i ogórki, wymieszać i ewentualnie przyprawić do smaku.

Salatka z drobiu

Ćwiartka ugotowanego lub upieczonego kurczaka, duży ugotowany ziemniak, kawałek selera, ogórek kwaszony, jabłko, łyżka zielonego groszku, 2 łyżki majonezu, sok z cytryny, natka pietruszki.

Mięso z kurczaka oddzielić od kości i pokroić w kostkę lub w słupki. Ugotowane ziemniaki i seler oraz kwaszony ogórek obrać i pokroić w kostkę lub słupki. Do przygotowanych składników dodać odsączony z zalewy groszek, przyprawić do smaku solą i sokiem z cytryny. Wymieszać z majonezem i drobno posiekaną natką pietruszki.

Masoneria (3)

Ideologiczny bliźniak komunizmu

"Masoneria jest zorganizowana z nakładających się na siebie tajnych związków, przy czym każdy stopień zna istnienie i tajemnice swojej grupy i grup niższych, natomiast nie wie, co się zamierza i co decyduje w grupie bezpośrednio wyższej."

(Leon de Pancins "Masoneria przeciwko Francji")

Organizacja i administracja

Organizację masonerii nie jest łatwo poznać, gdyż wkraczamy tu w dziedzinę, gdzie tajemnica funkcjonuje w całej pełni.

Ogólny system jest następujący: Wielka Loża Masońska składa się z łóż jednego kraju lub okręgu. Osoby, które rządzą w danej loży nie są znane jako takie tym, którymi rządzą. Są więc tu zarazem i hierarchia i nieprzenikliwe bariery. Na czele wielkiej loży stoi wielki mistrz i rada wielkich urzędników. W trakcie odbywających się zgromadzeń mistrzowie katedry (czcigodni łóż) reprezentują poszczególne loże. Masoneria całego świata dzieli się na wiele podgrup pod względem administracyjnym od siebie niezależnych, a każda z nich odpowiada danemu krajowi. Noszą też różne nazwy, takie jak: "Federacja Wielkiej Loży Anglii", "Wielki Wschód Francji" itp. Organizacja administracyjna każdej z grup czy federacji jest identyczna.

Do łóż należą, oprócz członków zwyczajnych, członkowie honorowi (zasłużeni bracia łóż zamiejscowych), bracia odwiedzający oraz bracia służący (pomagający) nie uprawnieni do głosowania i pełniący służbę w loży, przy stole itp. Sprawami loży kieruje mistrz katedry. Miano siostr masońskich, oprócz rodzonych siostr posiadają także małżonki i narzeczone braci. Poszczególne loże różnią się znacznie ilością istniejących w nich stopni wtajemniczenia, obrzędami, symbolami - w zależności od przyjętych i obowiązujących w danej loży rytu. Każda loża kierowana jest przez oficjalnie wybieranych na jeden rok. Jest ich pięciu: Czcigodny, pierwszy i drugi nadzorca, mówca i sekretarz - wszyscy władzę sprawują tylko w swojej loży.

Władze centralne (kraju) są powoływane również w wyborach. Każ-

da loża wybiera jednego delegata. Ci delegaci spotykają się dwa razy do roku - zjazd w ten sposób sformowany nazywa się konwentem i jest czymś w rodzaju masońskiego parlamentu związkowego. Konwent wybiera z kolei 33 członków mianowanych na trzy lata, tworząc Radę Zakonu, czyli Komitet Wykonawczy całej federacji. Na czele Rady Zakonu stoi biuro, a na czele biura przewodniczący zwany, jak już wcześniej było wspomniane, Wielkim Mistrzem. Konwent rozpatruje problemy dotyczące ogólnych spraw masonerii, ustala budżet, decyduje o zmianie statutu, nawiązuje stosunki z innymi federacjami i na bieżąco zajmuje się różnymi kwestiami, zwłaszcza politycznymi i religijnymi.

Organizacja stopni wtajemniczenia

Kiedy ktoś wstępuje do masonerii, jest najpierw kierowany do loży, zwanej lożą uczniów, jest to w hierarchii najniższy stopień. Kiedy po upływie pewnego czasu okaże się, że jego umysł jest już otwarty na masońskie oświecenie, przechodzi na stopień czeladnika, co oznacza, że został przyjęty do loży czeladników. Następnie zostaje mistrzem (łoża mistrzów). Każdy mason może odwiedzać inne loże stopnia analogicznego lub niższego, niż jego własny. Każdy stopień ma właściwy sobie kodeks przepisów, obrzędów i symbole. W organizacji administracyjnej - widzialnej przywódcy są wybierani, natomiast w organizacji stopni są mianowani poprzez selekcję. Młodzi adeptowie są obserwowani bacznie przez braci wyższego stopnia i ci ostatni przyjmują do siebie tylko tych, którzy im najbardziej odpowiadają. Jeśli jakiś mason zostanie awansowany na jakikolwiek stopień wtajemniczenia, to jest to nominacja nieodwołalna, podczas gdy w organizacji administracyjnej

wyбір jest tylko czasowy. Stopnie ucznia, czeladnika i mistrza tworzą masonierię niższego stopnia, czyli błękitną, z której można wystąpić dość łatwo. Powyżej następuje masoneria wyższych stopni. Liczbą rytualną stopni jest w rycie szkockim liczba 33. Jednak nie we wszystkich lożach jest ta liczba przestrzegana. Dla przykładu we Francji jest nie więcej jak osiem. Dla przykładu podam trzy stopnie pierwsze, jeden środkowy i cztery ostatnie według rytu szkockiego:

1. Uczeń
2. Czeladnik
3. Mistrz,
18. Suwerenny Książę Róży i Krzyża,
30. Wielki Wybrany Rycerz Kadosz,
31. Wielki Inspektor Komandor,
32. Wzniosły Książę Królewskiej Tajemnicy,
33. Wielki Suwerenny Inspektor Generalny.

"Na zebraniu loży jakiegokolwiek stopnia jest zawsze obecny jeden lub więcej masonów stopnia wyższego, którzy pełnią rolę wspomagającą, o czym zwyczajni członkowie bardzo nie mają pojęcia. Żaden mason nie wie tego, co się mówi lub co się odbywa w "warsztatach" wyższych od "warsztatu" jego stopnia, gdyż wstęp do nich jest wzbroniony. Ważnym obowiązkiem nałożonym na adeptów wyższego stopnia jest odwiedzanie łóż stopni niższych i przekazywanie im tych inspiracji, jakie sami otrzymali." Trzy okoliczności powodują o tym, że masonerii udaje się osiągnąć władzę polityczną, nie będąc zauważoną. Związane jest to ze sposobem awansowania masona na kolejne stopnie:

1. jest to nominacja niedwołalna,
2. jest on wyselekcjonowany przez grupę wyższą,
3. jego dawni towarzysze z loży zazwyczaj nie wiedzą nic o jego mianowaniu (nowej godności), chociaż nadal bierze udział w zebraniach.

ciąg dalszy w następnym numerze.

Opracował Arkadiusz Włodarczyk

(Na podstawie książki "Masoneria" Arnauda de Lassusa.)



Vailant

Ciepłe mieszkanie, ciepła woda

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR ORAZ SERWIS

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

HENRYKA PUSZCZEWICZ

49-300 Brzeg, ul. Jana Pawła II 24 tel/fax 31-14

przeniesiono z ul. Platanowej 2)

oferuje energooszczędne, wyjątkowo trwałe,

- kotły c.o. ściennie, jedno i dwufunkcyjne
- gazowe piece łazienkowe
- gazowe zasobniki c.w.
- kotły żeliwne c.o.
- wymienniki c.w.
- regulatory i osprzęt
- zawory termostatyczne

OFERUJEMY:

Wykonanie ogrzewania podłogowego, instalacji c.o. w miedzi i plastiku z jednym plonem według najnowszych technologii oraz instalacji wodnej kanalizacyjnej i gazowej.

Sprzedają:

grzejniki PURMO firmy Rettig
grzejniki włoskie firmy Delonghi
grzejniki firmy CONVECTOR - Kraków

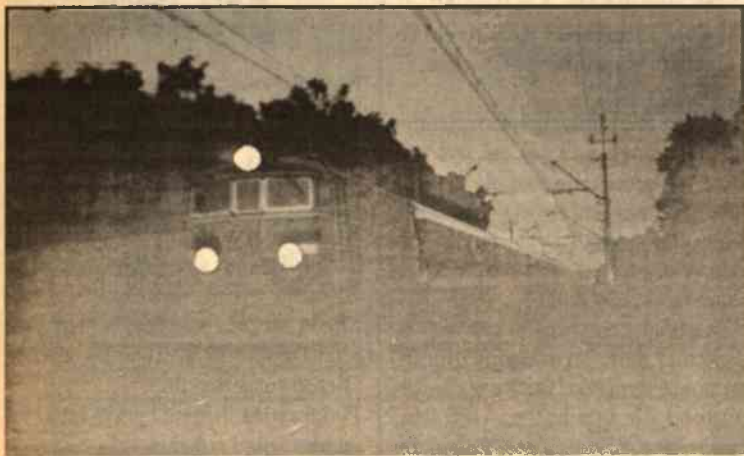
- KOMPLETNY OSPRZĘT DO WYKONANIA C.O. RURA W RURZE - PRZEWÓD PEXEP
- PODEJŚCIA GRZEJNIKOWE Z GŁOWICĄ DANFOS
- RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE DO WYKONANIA INSTALACJI C.O. I WODNEJ
- MATERIAŁY DO WYKONANIA OGRZEWANIA PODŁOGOWEGO
- MATERIAŁU W PEŁNYM ASORTYMENTY FIRMY THERMAFLEX
- WKŁADY KOMINOWE
- KOMINY DWUSCIENNE

Sprzedają ratalna bez zyrantów o bardzo niskim oprocentowaniu

UWAGA! Dla instalatorów bardzo korzystno rabaty.



Z Warszawy specjalnie dla "Nowin Nyskich"



WARSZAWA CENTRALNA

KIEDY w popołudnie 9 grudnia 1994 roku największy w Polsce dworzec kolejowy pęka w szwach - kolorowe ekspresy wczolgują się i wyczolgują z peronów Centralnego regularnie co pięć minut. O 15.25 przy peronie czwartym delikatnie przyhamowuje błyszczący **INTERCITY "Lech"** do Poznania (nr. kolejowy IC 1703). Nie nie wskazuje na to, że właśnie ten ekspres - spośród kilkudziesięciu innych - wygra swego pecha w kolejowej loterii. Wszak właśnie skład "Intercity" (nazwa oznacza "od centrum do centrum dużych miast") Polskie Koleje Państwowe reklamują jako komfortowe, szybkie i bezpieczne, co między innymi odzwierciedla się w cenie biletu oraz miejscówki. Obsługa tych pociągów dobierana jest szczególnie starannie, a pasażerowie - oprócz komfortu i smacznych posiłków w restauracji na kółkach - otrzymują darmowe posiłki w przedziałach.

W jednym z przedziałów ostatniego wagonu zasiada czterech pasażerów: starszy dyspozytor Poznańskiej Dyrekcji Kolei Państwowej Zdzisław Walicki wraz z dwoma kolegami - również kolejarzami. Czwarte miejsce zajmuje wielkomyślny jegomość. Fotele, szyby i cały wagon lśnią czystością oraz umiejętnie dobranymi odcieniami kolorów.

Skład rusza powoli, wyplątuje się z meandrów rozjazdów Warszawy Centralnej, wychyla z tunelu Linii Średnicowej i "sześćdziesiątką" toczy się przez tory Warszawy Zachodniej, aż do stacji Warszawa Włochy. Tam rozjazd w torze głównym linii katowickiej kieruje pociąg w prawo na tranzytową magistralę Warszawa - Poznań.

KABINA MASZYNISTY

WNĘTRZE wytłumionej kabiny ekspresowej lokomotywy elektrycznej EP - 09. Takiej samej, jakie zatrzymują się w Brzegu, ciągnąc skład ekspresów "Opolanin" i "Panorama". Mechanik lewą ręką sprawnie operuje kołem nastawnika i dźwignią bocznikowania, prawa ręka przepisowo spoczywa na ręczce hamulca Oerlikona. W razie czego reakcja musi być natychmiastowa. Pomocnik maszynisty czujnie obserwuje trasę i światła semaforów, potwierdzając co chwilę słowem "wolna" ich zieloną jaskrawość. Oni znają siebie dobrze. Rozumieją się prawie bez słów. Znają też trasę na pamięć - to ich chleb powszedni. Ale zawsze przy prowadzeniu szybkiego "Intercity" pojawia się dreszczyk emocji. Obaj jeszcze na Centralnym rutynowo - jak większość maszynistów - czynią znak krzyża, wymieniając pozdrowienie "szczęść Boże". Maszynista dodaje: "miej pociąg w opiece i chroń ludzi".

Za "Włochami" ekspres IC 1703 rozpędza się: osiemdziesiąt, sto, sto

dwadzieścia, sto czterdzieści... lokomotywa może więcej, ale prędkość rozkładowa linii poznańskiej na razie pozwala jedynie na tyle. Za oknami kabiny szarzejący świat zaczyna migać coraz szybciej: krzyżowy rozjazdów, równie wysokich peronów, światła semaforów, słupy sieci trakcyjnej, rozproszone domki, zamknięte przejazdy, nastawnie... Coraz odważniej mrok zstępował na grudniową ziemię. Stacje Ożarów, Błonie, Sochaczew znikają za horyzontem zdarzeń. W pewnym momencie na sekundę widać się głoszą brzęczek. To maszynista spóźnił się kilka sekund z naciśnięciem przycisku czuwa-

rozjazdami i inne czynności zastąpią inteligentne łącza i systemy komputerowe. Nie ma ich tu jeszcze, choć montuje się je na paru innych stacjach. Jest tylko papierowo - telefoniczna udręka.

Towarowy do Szczecina po "upewnieniu" się przez dyżurną, że nic nie zbliża się ze strony Warszawy, a linia do Poznania jest wolna - dostaje zielone światło wraz z podanymi przez radio życzeniami "szczęśliwej podróży" okraszonych wyłącznie zielonym światłem. Maszynista 120 tonowego elektrowozu ET - 22 wolno rusza z bocznego toru.

Dyżurna mając chwilę "spokoju", w sobie tylko wiadomym celu opuszcza nastawnię i udaje się do budynku dworca. W tym momencie z sąsiedniej stacji łączami telefonicznymi wędruje meldunek o zbliżającym się do Bednar IC 1703 Warszawa - Poznań. Nikt tej informacji nie odbiera, jednak kolega z sąsiedniej stacji przypuszcza, że dyżurna nie ma w tym momencie czasu odebrać telefonu - bo na przykład jest zajęta ustawianiem "drogi" przebiegu, tak czasem bywało. Poza tym jego koleżanka z Bednar ma przecież przed sobą zegar i grafik z wszystkimi pociągami - toteż jako doświadczona pracownica dobrze wie, że codziennie

czy im przyjemnej i wygodnej podróży, po czym panowie zatapiają się w dyskusję nad postępem modernizacyjnym PKP, planami przyszłościowymi rozwoju polskich kolei. Starszy pan czyta gazetę, w pewnym momencie pojawia się schludnie ubrany w kolejarzski uniform konduktor - grzecznie sprawdza bilety wraz z miejscówkami. Po czym dziękując za wybór właśnie pociągu "Intercity", kłania się, odchodząc do następnego przedziału. "Lech" mknął planowo - co do minuty.

KABINA

W CAŁKOWITEJ ciemności, rozcinanej jedynie snopem światła reflektorów, w oddali błyszczą jedynie dalekie światła semaforów. IC 1703 pędzi z rozkładową prędkością 140 km/h. Zbliża się do małej stacyjki Bednary, gdzie magistrala rozgałęzia się na jednotorówkę do Łodzi i dwutorówkę do Poznania przez Łowicz, Kutno. Zazwyczaj ekspres na wprost pokonuje meandry rozjazdów stacji bez zważania czy przyhamowania.

W odległości 1300 metrów przed semaforami zasadniczymi znajdują się tak zwane światła tarcze os-

tła dla "Intercity". Nikt nie odpowiada, sekundy mijają, ekspres pędzi. Ten poplątany spłot przypadkowych okoliczności przesądza o tragedii. Przy prędkości 135 km/h rozjazdy stacji zbliżają się nieubłagane. "JEZU!" - wrzeszczy pomocnik - "TAM COŚ JEST !!!" Maszynista na chwilę drętwieje. W przymglonych latarniach stacji w mgnieniu oka zarysowuje się tył wagonu towarowego na torze głównym. Błyszcza tylna światła odbłaskowe. Od nich dzieli ich kilkaset metrów, co przy tej prędkości i 700 - tonowej masie pociągu nie daje żadnych szans na uniknięcie zderzenia.

Maszynista - widząc śmierć w oczach - zachowuje zimną krew. Nagłym ruchem ręki włącza hamowanie awaryjne. To jego ostatni obowiązek. "Zwiewaj!" - wrzeszczy do przerażonego i struchlałego w nagłym strachu pomocnika. Nic więcej nie może zrobić - tył towarowego zbliża się z zawrotną szybkością. Oboje otwierają drzwi przedziału maszynowego, rzucając się na podłogę. Wiedzą, że w takich przypadkach kabina lokomotywy najczęściej zostaje zniszczona. Jedyną szansą na przeżycie te korytarz maszynowy.

Po paru sekundach w potwornym huku zderzenia i cofnięciu gniesionych blach, czole ekspresu "Lecha" wbija się w bity wagon jadącego trzydziestką pociągu towarowego. To, że towarowy wolno nabierał rozpędu, jednak w tym samym kierunku - w konsekwencji ratuje sporo istnień ludzkich. Gdyby pociąg stał zahamowany w miejscu - nie byłoby co zbierać.

PRZEDZIAŁ

ZDZISŁAW WALICKI, starszy dyspozytor, w spokojnych światłach przedziału "Intereity" zajada kanapkę, popijając kawę, pasażerowie chwalą sobie komfort jazdy i uprzejmą obsługę pociągu. "Jeszcze trochę, a będzie połowa drogi" - mówi pan Zdzisław do kolegów. Siedzi tyłem do kierunku ruchu IC 1703.

Nagle potworne uderzenie w parę sekund odbiera mu przytomność. Wszystko w przedziale wy-

KATASTROFA INTERCITY

ROBERT WYSZYŃSKI

nia" systemu Samoczynnego Hamowania Pociągów. Na specjalnej taśmie kontrolnej rejestruje to "czarna skrzynka". "Cholera, zagapiłem się" - mówi maszynista. "Każdemu może się zdarzyć" - odpowiada pomocnik - "oby to nie był jakiś zły znak" - żartuje. IC 1703 pędzi prosto w zapadającą noc. Jedynie ostre reflektory rozświetlają nitkę linii kolejowej.

BEDNARY

MAŁA stacyjka leżąca na 78 kilometrów od Warszawy. Nastawnia. Dyżurna ruchu ma sporo pracy. Ruch na głównej linii jest duży; sporo międzyzwarodowych pośpiesznych, śmigają krajowe ekspresy. Do tego dochodzą pociągi towarowe. Jeden z nich stoi na stacyjnej bocznicy. Towarowy Mińsk Mazowiecki - Szczecin czekał na przepuszczenie szybszych pociągów pasażerskich, które przewaliły się przez stację ze świstem. Maszynista towarowego, zniecierpliwiony przedłużającym się oczekiwaniem, prosi przez radio nastawnię o wpuszczenie z bocznicy na tor główny i wolną drogę. On i jego skład też musi dotrzeć do Szczecina na czas. Na nastawni co chwilę dzwonią telefony z sąsiednich stacji. Sygnalizują zbliżające się składy od strony Poznania i Warszawy. Dyżurna zapisuje ich numery, sprawdza "drogę" przebiegu przez stację, wyświetla stosowne sygnały na semaforach. Przepis wymaga potwierdzenia otrzymanego meldunku, ale przy rutynowych czynnościach powtarzanych tysiące razy nie zawsze ma to miejsce. Nie zawsze starcza na to czasu.

Dyżurna wie, że magistrala jest modernizowana do prędkości 160 km/h. Wie, że niedługo meldunki telefoniczne, sterowanie

o tej właśnie porze IC 1703 zjawia się na stacji z punktualnością niemal szwajcarskiego zegarka. Toteż więcej nie dzwoni... ma swoją robotę i kolejne pociągi do przepuszczenia.

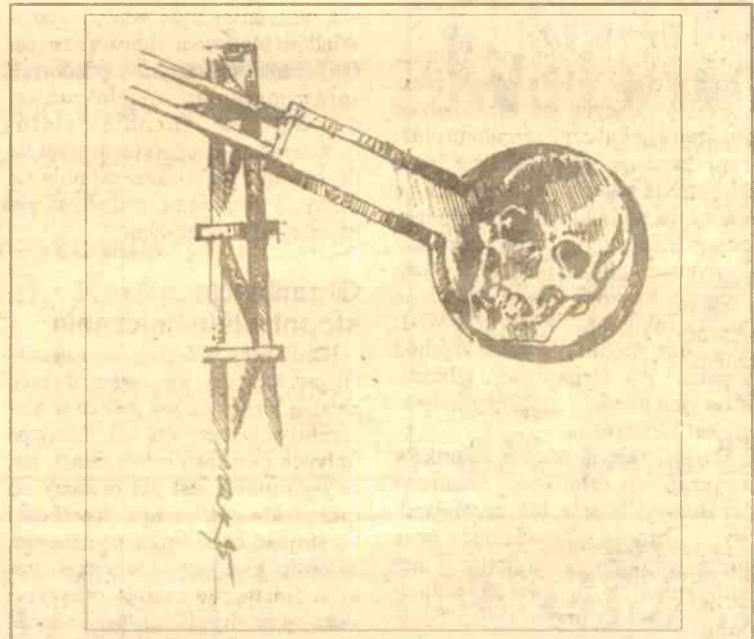
Jednak dzisiaj nastąpiła u dyżurnej chwila niewiedzy, przypłacona później zrujnowaniem kilkudziesięcioletniej kariery zawodowej. Po paru chwilach "space-ru" kolejarzka doznaje olśnienia, przez myśl piorunem przebiega przerażająca myśl: "przecież za chwilę jedzie Lech, Boże, zapomniałam, Boże !!!" Pędzi, ile sił w nogach, na nastawnię. Towarowy tymczasem moźno wytycza się na główny tor. Na semaforze ma wyświetlone zielone światło. W mrokach małej stacyjki szare wagony są ledwo widoczne.

Nagle w mglistych ciemnościach dyżurna dostrzega wyłaniające się światła pędzącego ekspresu. Jest już za późno. Nie zdąży już wbiec na górę i wrzasnąć przez radio maszyniście ekspresu, aby natychmiast użył nagłego hamowania. Nie zdąży już nic zrobić. Z przerażenia błaga Boga o ratunek... dla niej, dla obu pociągów i dla ludzi... wreszcie pod nastawnią pada zemdlona ze strachu i niemocy. Tylko cud może zatrzymać rozpędzonego "Lecha". Cud jednak nie ma zamiaru nastąpić.

INTERCITY

W OSTATNIM wagonie pracownik "WARSU" proponuje pasażerom poczęstunek w postaci soku owocowego lub kawy oraz do wyboru: smacznego ciastka, kanapki z szynką i kanapki z serem. Wygodnie rozsiadły w fotelu dyspozytor Zbigniew Walicki, wraz z kolegami ochoczo korzystają z oferty kelnera, który uśmiechając się, ży-

trzegawcze. Jeżeli na tarczy wyświetlony jest sygnał pomarańczowy - znak to, że na najbliższym semaforze zasadniczym widnieje światło czerwone. Maszynista w takim przypadku rozpoczyna hamowanie składu. Jeśli w międzyczasie światło nie zmieni się na zielone (lub inne zezwalające na



jazdę), pociąg zostaje zatrzymany przed semaforem. Tym razem tarcza ostrzegawcza mieni się jaskrawą pomarańczą. Maszynista ekspresu w chwili jej minięcia już ma rozpoczynać hamowanie, ale w tej samej chwili na odległym o kilometr z "hakiem" semaforze zasadniczym wyświetla się zielone. Mechanik IC 1703 nie wie jednak, że "wolna droga" została podana dla niewidocznego w tym momencie towarowego, nie rozpoczyna więc hamowania. Prosi jedynie, przez radio o potwierdzenie przez nastawnię podania zielonego świa-

wraca się, walizki i bagaże rozbijają się jak oszalane, napoje i kanapki wylatują w powietrze.

Nagły huk - mówi po wypadku pan Zdzisław - Pociąg, jak uderzam głową o coś twardego. Koniec, bezruch. Otworzyłem oczy. Leżałem na siedzeniach przykryty płaszczami, z głową na ręczniku. Rozejrzałem się, niektóre bagaże zostały na półkach. Na podłodze "pobojowisko"; rozlana kawa, tacki, jabłka, kanapki. Próbowałem wstać, ale bez powodzenia. Znów straciłem przytomność.

Dokończenie obok

Dokończenie
reportażu ze str. 12

KATASTROFA

84 - TONOWA lokomotywa elektryczna EP - 09 z impetem wpada na tył towarowego. Na szczęście w nieszczęściu tylny wagon "towarniaka" to dwie niskie platformy, a nie wysokie i twarde jak skała wagony z węglem. W tym drugim przypadku doszczętne zmiżdżenie elektrowozu byłoby niemal pewne. W pedzie opór konstrukcji zaatakowanych platform zrywa podwozie lokomotywy. Wózki napędowe, na których umocowane są silniki elektryczne, wylatują z torów - samo nadwozie pojazdu z porażającym okolicie jazgotem i hukami wpada na płaszczyzny platform, drze ich powierzchnię, po czym ześlizguje się i - zrywając słupy trakcyjne - ryje w pobocze torów. To przynosi ocalenie maszyniście i pomocnikom. Choć potuchnieni i podrapani - przeżywają katastrofę. Siła bezwładności kilkuset ton jest potworna. Jak na zwolnionym filmie, cztery wagony za elektrowozem piętą się, wyskakują z torów, pierwszy wpada na zryte platformy. Miażdżą się przejścia międzywagonowe. Ale wnętrza wagonów dzięki nowej sztywniejszej konstrukcji prawie w całości pozostają nienaruszone. To - mimo wielu ran - ratuje życie wielu ludziom. Nie wszystkim.

Pechowiec, przechodzący w tym momencie z wagonu do wagonu, zmiżdżony destrukcyjną siłą ginie na miejscu. On już do pociągu nie wsiądzie nigdy. W parę godzin później, aż do znudzenia i obrzydzenia, telewizja pokazuje wystającą z pogniecionych blach rękę ofiary. Śmierć była lekka, bo natychmiastowa. Tak przewidzieli projektanci - wagon, aby pochłonąć część energii kinetycznej, może zgnieść się w pobliżu przejścia międzywagonowego, lecz w razie zderzenia - nie powinien zgnieść się w miejscu zajętym przez pasażerów. Denat miał pecha - przechodził z wagonu do wagonu dokładnie w sekundzie uderzenia.

ZMAGANIA

NA CHWILĘ przed przybyciem lekarza podniosłem się - mówi Franciszek Walicki - Trzymałem się szybko do strony korytarza. Czuję silny ból głowy i coś ciekło mi po plecach. Nie wiedziałem jeszcze, że to krew. Dopiero zdejmując z głowy ręcznik, stwierdziłem, że mam ranę z tyłu głowy. Nie zdawałem sobie również sprawy, że mam również potłuczone lewe biodro i prawy piszczel pod kolanem. Przybył lekarz i stwierdził, że zostanę zabrany do szpitala. Koledzy zaprowadzili mnie na miejsce zbiórki. Było ciemno i zimno. Czekając na przyjazd kolejnej karetki, poczułem silne dreszcze. Koledzy z trudem mnie podtrzymywali. W końcu zaprowadzili mnie do samochodu straży pożarnej na czas oczekiwania na karetkę.

Ból głowy i kiepska ogólnie kondycja uniemożliwiały mi zbyt dokładną obserwację. Pamiętam jedynie wołanie ludzi o pomoc w znalezieniu bliskich, płacz, niewyraźne zarysy przewróconych wagonów...

Urwał mi się film.

NOC

WYPCHNIĘTE z torów i częściowo pogniecione wagony ekspresu nie pozwalają na wyjście przez zniszczone drzwi ludziom rannym, zszokowanym i błagającym o pomoc. Na stację zjeżdżają migające "kogutami" karetki pogotowia,

później policyjne awionetki, telewizja, radio i reporterzy stołecznych gazet. W oczopląsie migających lampek teren wygląda jak po wybuchu bomby. Mnóstwo żelastwa wala się po zakrzywionych torach. Oświetlony po chwili reflektorami sraży pożarnej obraz daje wrażenie jeszcze większej apokalipsy. 50 - tonowe wagony powywracane, ustawione w poprzek torów, jeden "wspiął" się na dach drugiego. Wszystko to sprawia wrażenie zabawy jakiegoś potężnego King-Konga. Wyrwane koła i wózki wagonów oraz lokomotywy. Wykolejone i pogniecione tylny wagon towarowy. Elektrowóz bez kół - zaryty w ziemi niczym jakaś zabawka. Połamane jak zapałki słupy trakcyjne, zerwana kompletnie sieć trakcyjna. I oszalała z rozpacz dyżurna ruchu, która odzyskawszy przytomność - widzi masakrę ekspresu na własne oczy. "Wiadomości" TV, "Panorama" podają sprzeczne komunikaty. Nie wiadomo, kto zawinił.

Zawiniła chwila ludzkiej ułomności - pozbawiona odpowiedniej techniki komputerowej, będącej w najbliższych planach modernizacyjnych.

SZPITAL

OCKNAŁEM SIĘ, gdy dwie osoby ze służby zdrowia sadowiły mnie na ławce w gabinecie lekarskim. Okazało się, że był to szpital w Łowiczu. Pobrano mi krew, wywołano na ręce długopisem liczbę 14. Po chwili usłyszałem o przewiezieniu czterech osób do Żyrardowa. Jeszcze nie wiedziałem, że znajduję się w tej czwórce.

Bardzo sympatyczna pani doktor ze szpitala w Żyrardowie wzięła mnie pod rękę i poprowadziła na zewnątrz. Znowu zemdlałem. Gdy odzyskałem przytomność, nie miałem już na sobie ubrania. Leżałem w korytarzu podłączony do kroplówki. Jak się później okazało, czekałem w kolejce na prześwietlenie czaszki, miednicy i kręgosłupa. Później w bloku operacyjnym założono mi dwa szwy na głowie, trzy na lewym boku i zawieszono na salę pooperacyjną, gdzie dostałem serię zastrzyków i znów urwał mi się film.

Dopiero dzień później - 10 grudnia - po południu trwale odzyskałem przytomność. W żyrardowskim szpitalu leżałem pięć dni. Codziennie odwiedzał mnie Jan Kosiński, dyspozytor z Centralnej Dyspozytur Generalnej. Jego wizyty naprawdę bardzo mi pomogły, wzmocniły na duchu. Personel szpitala miejskiego w Żyrardowie spisywał się wspaniale.

NIE...

TEJ OPINII z pewnością nie potwierdzi zmiżdżony pasażer, którego identyfikacja trwała parę ładnych godzin, nie zawsze też zgodzi się z tym 26 innych osób, poważnie ranionych w katastrofie. Niektórzy być może zostaną inwalidami do końca życia. 24 jeszcze innych podróżnych statystyka wepchnęła do szufladki z informacją "poszkodowani". Niektórym szok psychiczny wydrapał ślad na resztę życia. Niektórzy nigdy więcej nie wsiądą do pociągu. Symptodem rozmiarów tragedii stał się fakt, iż przerwa w ruchu międzynarodowej magistrali przeciągnęła się do ponad 27 godzin - nim uprzątnięto pokiereszowane wagony wraz ze szczątkami elektrowozu, naprawiono tory i ścięte słupy trakcyjne.

Być może coś takiego zdarzyło się ostatni raz... Na tej linii... I na wszystkich innych.

W początku lat 50-tych rozlała się niemal po całym świecie fala rock and rolla. "Dziś nikt nie może powiedzieć, że wpływ rocka jest pozytywny i czysty. Jest on jak flecista - zaklinacz, prowadzący całą generację do zagłady i samounicestwienia." (Pat Bonne, "Korzenie rock-and-rolła") Jak się zaczęło?

Historia rozpoczyna się w latach 1951-52, od modyfikacji rhythm and bluesa, beatu i częściowo jazzu. "Tablica Dżungli" - tym filmem został zapropagowany temat "Rock around the clock" (Tańcz rocka 24 godziny), napisany przez Billy Halley'a. Sama nazwa rock and roll została zapożyczona z "gitowskiej" gwary gett amerykańskich i oznacza dwa ruchy ciała podczas swawoli seksual-

wowu słuchaczy, a nawet paraliżuje procesy myślowe. Mocnego rocka się nie słucha - jest się w nim porażonym według rytuału seksualnego, buntu i perwersji. Mistrzem tej muzyki staje się Peter Townshend. Wejście na scenę takich grup jak The Beatles czy The Rolling Stones czy The Who wprowadza do muzyki rockowej i jej żądnych emocji alienowanych (wyobcowanych) słuchaczy środki halucynogenne

dziane badania udowodniły ten podwójny fenomen: najpierw podświadomość może uchwycić zdanie wprowadzone systemem od tyłu, a następnie przyswoić sobie treść nawet jeśli jest ona wyrażona w języku nieznanym słuchaczowi. Jest to pogwałcenie świadomości, mające na celu przeprowadzenie rewolucji zdolnej do wszelkiej perwersji. Po myśłodawca tej techniki czyni to z pełną świadomością. Całą sprawę



nych. Pionierem i tym, który w sposób perfekcyjny opanował warsztat techniczny nowego rodzaju muzyki był (podziwiany szczególnie za głos) Elvis Presley. W bardzo krótkim okresie czasu stał się bożyszczem i przedstawicielem młodzieńczego buntu przeciwko purytańskiej moralności (surowy tryb życia i ograniczenie wszelkich rozrywek) swojego środowiska. "Stał się iskrą zapalającą ogień rewolucji seksualnej młodych: zmianę w ubiorach, w zwyczajach codziennych, stworzenie mody długich włosów, a także opozycji do rodziców i wartości kształtowanych wysiłkiem wielu pokoleń." Za Presleyem poszli inni muzycy i wykonawcy, którzy robili wszystko, aby dorównać mu a nawet prześcignąć. Ta rywalizacja spowodowała, że rock and roll rozprzestrzenił się bardzo szybko po całym świecie.

Decybele wbiłają rocka do głowy

"Początkowo tak zwany miękki rock za sprawą takich piosenkarzy jak Jerry Lee Lewis, Stevie Nicky i Alice Cooper zaczyna ewoluować w kierunku hard rocka (ciężkiego) i acid rocka (narkotycznego). Wzmocniono moc aparatury, która zaczęła sięgać nawet kilkuset tysięcy watów przekraczając granicę wytrzymałości ucha ludzkiego o nawet 20 decybeli. "Beat" uderza jak młot, motorycznie rozdrażnia system ner-

(LSD). Beatles i "Żółta łodzią podwodną" (halucynacja psychodeliczna), The Rolling Stones z "Brązową kokainą", "Siostrą morfiną" czy "Srebrną Lasy" (surowica hipodermiczna) podają sposób na nowe życie z narkomanią, podartym ubraniem z muzyką rockową w jej pełnej mocy."

Satanizm

Kolejną fazą rewolucyjnie rozwijającej się nowej muzyki - ruchu socjologiczno - kulturowego, było wprowadzenie do niej ewangelii szatana. Faza ta została rozpoczęta przez zespół, który dzisiaj w oczach młodych ludzi (i nie tylko) jawi się jako niewinna grupa rockowa dla małoletnich - zakochanych dziewczyn, nieco już archaicznie brzmiąca, o naiwnych tekstach, a mianowicie The Beatles w roku 1968. Wówczas to pojawił się znany album tej grupy pod tytułem "Devil's White Album" ("Diabelski Biały Album"), który zawierał dwa utwory: Rewolucja nr 1 i Rewolucja nr 2. "Po raz pierwszy w przemysłowym wprowadzono technikę przesyłania do podświadomości, aby przekazać "ewangelie szatana".

Jak to działa?

"Polega ona na wmontowaniu w nagranie od tyłu zdań, które stają się słyszalne, gdy puszcza się taśmę w kierunku odwrotnym, podobnie jak słowa napisane odwrotnie dają się czytać w lustrze. Obecnie prowa-

ujawnił w Kalifornii pastor Garry Greenwald. Wcześniej od 20 lat, obowiązywał zakaz wykorzystywania tej techniki w filmie, druku, radiu i telewizji. Nikomu nie przyszło do głowy rozciągnięcie tego zakazu na płyty, kasety i materiały audiowizualne. Przez to niedopatrzenie w prawie rock ze swoim łamaniem świadomości może sobie funkcjonować. Słuchacz w ogóle nie odczuwa, że jego świadomość, jak i głęboka podświadomość ulegają inwazji. To podświadomość otrzymuje przesłanie, odczytuje je i odtwarza, aby przekazać je później przez świadomą pamięć do świadomości".

Treści przekazów.

Nawoływanie do perwersji seksualnej, do buntu przeciwko ustalonemu porządkowi, sugeruje samobójstwa, podsyca do gwałtów i zabójstw, do poświęcania się narkotikom i szatanowi. **Jak to jest możliwe?** Sygnał podświadomy jest przekazywany poprzez: - częstotliwość modulowania, - częstotliwość niską (14 - 20 Hz), - częstotliwość b. wysoką (17 - 20 kHz), - zmianą szybkości, - pulsację rytmu, - częstotliwości ultradźwiękowe - strofoskopię (pulsację kontrolowaną światła) - pulsacja rytmu powoduje przyspieszony rytm serca i wzrost poziomu adrenaliny, co wywołuje błogość seksualną, ale również ekscytację seksualną (podniecenie) - sygnały ultradźwiękowe (gwizdki na psa) powodują reakcję chemiczną równoważną z zastrzykami z morfiny. Przy 25 przerwach na sekundę błyski światła nakładają się na fale mózgu, kontrolujące zdolność koncentracji. Dalsze zwiększanie częstotliwości błysków powoduje utratę jakiejkolwiek zdolności kontroli.

Przykłady

1. Electric Light Orchestra - utwór "Podpalaj wioski" 2. Led Zeppelin - "Schody do nieba" - zawiera teksty sataniczne, np: "trzeba, abys żył dla szatana", "Mój słodki szatanie - nikt inny nie wytoczył mi drogi" itd. 3. The Beatles - "Rewolucja nr 9, między 7 a 13 obrotem płyty jest zawarty tekst bluźniący Chrystusowi, (John Lennon podczas prezentacji "Diabelskiego Białego Albumu" stwierdził: "Chrześcijaństwo zniknie, rozpadnie się i odejdzie. Nie potrzebuje nawet o tym dyskutować. Mam ra-



Dokończenie na str. 15

W poprzednim odcinku naszego cyklu zrelacjonowaliśmy liczne fakty przytaczane przez geologię, które stoją w jaskrawej sprzeczności z teoriami ewolucjonistów. Brak miejsca nie pozwolił na powiększenie tej listy o takie zagadnienia jak np. pochodzenie ropy naftowej i węgla kamiennego, wytłumaczenie wyschniętych koryt rzek i zatopionych gór, cmentarzysk skamieniałości itd. itp. Dziś pokażemy jak pewne fakty tłumaczy geologia potopowa.

Coraz więcej uczonych zaczyna przychylić się do odrzucenia ewolucyjnej kolumny stratygraficznej i gruntownego powrotu do koncepcji wielkiego potopu. Przypomnijmy, że kolumna stratygraficzna, która sama stała się podstawą do określenia wieku skał na podstawie kolejności skamieniałości, jest przez ewolucjonistów traktowana jako jeden z najważniejszych dowodów na to, że różne formy życia ewoluowały od najprostszych do bardziej skomplikowanych. Na razie pozostawmy na boku fakt, że nie ma żadnych dowodów w postaci skamieniałości świadczących o możliwości zmiany jednego gatunku w drugi (tym zajmujemy się później) lecz przedstawmy jak tłumaczy kolejność występowania skamieniałości geologia potopowa.

Katakliizm ten miałby zostać spowodowany nie przez deszcz w naszym dzisiejszym pojęciu, lecz przez strącenie baldachimu pary wodnej, który znajdował się w górnych warstwach atmosfery. Jeśli rzeczywiście potop miał miejsce, to kolumna stratygraficzna ewolucjonistów powinna zostać poddana ponownej interpretacji. Nie może być bowiem w dalszym ciągu uważana za dowód na rzecz ewolucji. Zamiast bo-

podczas gdy złożone i bardziej rozwinięte zwierzęta tonęły dużo wolniej i później dlatego zostały pogrzebane wyżej w kolumnie sedymentacyjnej. W końcu włączył się czynnik umykania. Bardziej rozwinięte zwierzęta są ruchliwsze. Kiedy wody podnosiły się bardziej, ptaki odrzuwały na tereny położone wyżej, również takie zwierzęta jak konie, małpy, i oczywiście sam człowiek, wszystkie istoty, które były bardziej zwinne i szybciej biegały, ratowały się ucieczką w miejsca

miały dać początek małpoludom, z których w końcu rozwinął się człowiek.

Jeśli ta opowieść nie ma pozostać literacką fikcją, powinna znajdować na swe udowodnienie liczne znaleziska w postaci skamieniałości bądź resztek kopalnych organizmów będących gatunkami pośrednimi. Jeśli ptaki rozwinęły się z gadów, to naukowcy powinni znajdować organizmy, które były ćwierćptakiem, półptakiem, 3/4 ptakiem i w końcu całym bocianem. W następnym od-

niał się umiejętnościami rzemieślniczymi.

Szczątki kostne z Fontchevade dowodzą ponadto, że neandertalczyk i człowiek typu nowoczesnego byli sobie współcześni.

Na domiar złego w 1929 roku prof. Sergi udowodnił, że neandertalczyk poruszał się w postawie wyprostowanej, dokładnie tak jak chodzi każdy z nas. Rysunki i statuetki przedstawiające neandertalczyka jako pochylonego okazały się wyłącznie dziełem artystów i fan-

mile od Piltdown, znalazł dwa niewielkie kawałki czaszki oraz ząb trzonowy i że szczątki te podobne były do szczątków z Piltdown. Znalezisko to przekonało nawet wątpliwych w to że szczęka małpy może pasować do czaszki człowieka - człowiek z Piltdown został ustanowiony, a jego wiek określono na pół miliona lat.

Człowiek z Piltdown królował przez czterdzieści lat. Dopiero po pewnym czasie niektórzy sceptycy zaczęli nalegać, aby poddać go ponownie testom. Pierwsze testy okazały się pomyślne choć wiek obniżono z 500 000 do 50 000 lat. Dopiero drugie testy doprowadziły do naukowego skandalu. Albowiem okazało się, że czaszka jest taka jak u człowieka współczesnego, zaś kość szczękowa należała do małpy, która całkiem niedawno zdechła. Dopiero teraz dostrzeżono, że zęby zostały spiłowane - świadczyły o tym ślady ścierniwa. Dostrzeżono także, że zęby i szczęka były barwione środkami chemicznymi dla nadania im wyglądu bardzo starych okazów. Dlaczego wcześniej nikt nie dostrzegł ordynarnego oszustwa? Nieszczęsna czaszka, której najpierw uczeni dawali 500 tys. lat, później 50 tysięcy okazała się mieć lat 500!

Kto popełnił to naukowe szalbierstwo? Woodward wydaje się być bardziej ofiarą niż winowajcą. Dawson, nie będący naukowcem, nie żyje. W 1978 roku opublikowano zapis magnetofonowy dokonany przez prof. Jamesa Douglasa, stanowiący dowód, że oszustem był profesor William Sollas. Dr Halstead w wywiadzie dla Times'a natomiast stwierdził, że w sprawie tę musiało być zamieszanych kilka ówczesnych autorytetów naukowych z Muzeum Brytyjskiego, zaś w wywiadzie radiowym stwierdził, iż jest pewien że wspomniana szczęka pochodziła od jakichś nie ewidencjonowanych kości orangutana z Muzeum Brytyjskiego.

W artykule pt. "The Piltdown Conspiracy" zamieszczonym w "Natural History Magazine" wybitny ewolucjonista Stephen Jay Gould

Współczesna nauka obala teorię ewolucji (2)

Brakujące ogniwo

wyżej położone w miarę jak wody wzrastały, i w ten sposób przetrwały nieco dłużej. One zatem były ostatnimi istotami, które uległy zatopieniu.

Rzeczywista kolumna skamieniałości całkowicie odpowiada temu modelowi wydarzeń.

Konsekwencje takiego modelu są bardzo istotne. Oznaczają one, że wielkie skały osadowe zostały złożone w sposób gwałtowny przez wielką powódź i że ta kolumna skamieniałości została w większej części uwięziona w osadach przez ten sam zalew. Oznacza to, że niemal

wszystkie żyjące istoty na ziemi zostały porwane przez potop i pogrzebane w jego osadach. Istoty te uległy skamieniu, a osady przekształciły się w skały.

Wynika z tego, że miliony skamieniałości znajdujących w skałach to w większej części stworzenia, które żyły na ziemi razem w czasie, kiedy zaskoczył je wielki potop - nieważne czy były to trylobity, czy też dinozaury, czy włochate mamuty, czy też człowiek - w rzeczywistości cały świat ożywiony.

Oznacza to odrzucenie geologii ewolucyjnej i jej, miliardy lat liczących, okresów czasu; wiedzie nas natomiast z powrotem ku geologii potopowej i młodej Ziemi.

"EWOLUCJA CZŁOWIEKA"

Zostawmy w tym miejscu geologię i zagadnienia związane z wyjaśnieniem tabeli stratygraficznej, a także rozważania o wieku ziemi. Do metod badania wieku Ziemi oraz skał wrócimy w jednym z następnych odcinków. Zajmijmy się natomiast kluczowym zagadnieniem teorii Darwina - "ewolucją" człowieka.

Przypomnijmy w tym miejscu, że teoria ta zakłada, iż rozwój życia dokonywał się od najprostszych form (ożywione drobniny białka) poprzez formy skomplikowane. Mechanizmem, który ten samoczynny rozwój miał powodować była walka gatunków o przetrwanie, wygrywanie konkurencji przez silniejsze, lepiej przystosowane osobniki, następnie zmiany cech gatunkowych, tak że jeden gatunek zmieniał się (ewoluował) w inny. I tak z prostych organizmów wodnych miały powstać ryby i rośliny, te z kolei miały "wypełznąć" na ląd, rozwinąć w sobie płuca, skrzydła i nogi i zmienić się w zwierzęta lądowe. Następnie z gadów wytworzyć ssaki, te zaś

cinku przypatrzymy się czy tak naprawdę się dzieje i czy takie znaleziska zostały dokonane. Dziś będzie o człowieku, a raczej o tym co ewolucjoniści przedstawiają jako ćwierćczłowieka, półczłowieka i 3/4 człowieka.

MAŁPOLUDY.

Przeciętny człowiek wierzy dzisiaj, na podstawie tego co przedstawiają mu w szkolnych podręcznikach, że w czasach prehistorycznych żyły dziwne istoty, które nie były ani całkowicie ludźmi, ani też zupełnie zwierzętami. W imieniu nauki ewolucjoniści wmawiają wszystkim, że małpoludy te istniały naprawdę i że jesteśmy ich potomkami. Jeśli to nie jest tylko sprytnie ułożona historia skonstruowana po to, by dać wyjaśnienie konkurencyjne do Biblii, a wręcz teoria naukowa, to na jej udowodnienie powinny być przedstawione dowody. Oto dowody ewolucjonistów (proszę się nie śmiać!).

W latach dwudziestych naszego wieku ewolucjoniści przedstawili aż trzech "przodków" człowieka. Byli to: człowiek z Nebraski, człowiek z Piltdown i neandertalczyk.

CZŁOWIEK Z NEBRASKI.

W 1922 roku ktoś znalazł w Nebrasce nietypowy ząb trzonowy. Wybitny profesor Henry Osborn z Muzeum Historii Naturalnej w Nowym Jorku zdecydowanie oświadczył, że ząb ten musiał należeć do jakiegoś stworzenia, które było półmałpą i półczłowiekiem. Wielu specjalistów i naukowców zgodziło się z tą opinią... Tak właśnie powstał człowiek z Nebraski. Przetrwał on całe pięć lat. W 1927 roku dalsze odkrycia dowiodły, że niezwykle ząb, na którym zbudowano człowieka z Nebraski, pochodzi nie od jakiegoś domniemanego małpoluda, lecz od pekari, czyli pewnego gatunku dzikich świń. Małpolud profesora Osborna okazał się świnią. Tak wygląda nauka w wydaniu ewolucjonistów!

NEANDERTALCZYK.

Zakładano, że neandertalczyk był niewiele doskonalszy od szympansa. Miał małą pojemność mózgu, poruszał się pochylony do przodu na przygiętych nogach - włochaty, zwierzęcy, bardzo nieprzyjemny.

Błąd co do pojemności mózgu został skorygowany przez prof. Marcelina Boule'a. Na podstawie przeprowadzonych pomiarów dowodzi on, że neandertalczyk miał większą pojemność mózgu, niż człowiek współczesny.

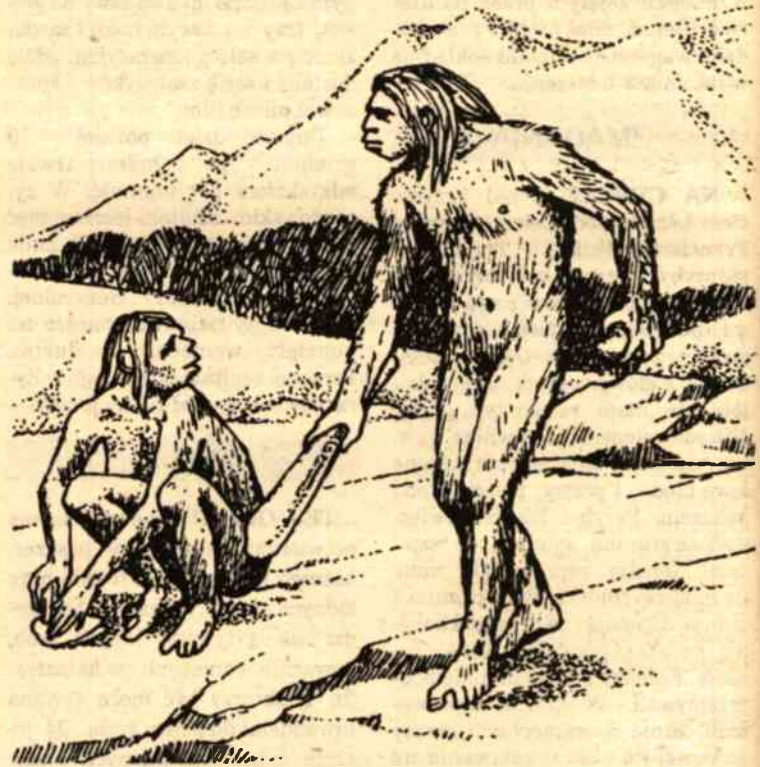
Z kolei Douglas Dewar wykazał, że neandertalczyk wierzył w istnienie sił nadprzyrodzonych oraz że grzebał swych zmarłych z zachowaniem ceremoniału, a także wyróż-

tastów. Podobnie jak i teza, że neandertalczyk był przodkiem człowieka.

CZŁOWIEK Z PILTDOWN.

Przykład tzw. człowieka z Piltdown jest najlepszym przykładem metod, jakimi posługują się ewolucjoniści, żeby na siłę udowodnić swoje tezy. Głównymi autorami w tej historii byli: Charles Dawson, sir Artur Smith Woodward z Muzeum Brytyjskiego oraz student seminarium duchownego P. Teilhard de Chardin.

W grudniu 1912 roku Dawson i Woodward oznajmili wobec znakomitego grona słuchaczy, że w czasie czteroletnich prac znaleźli w Piltdown osobliwe szczątki kostne, takie jak górna część czaszki, która należała do człowieka, a w pobliżu złamaną kość zuchwową, zupełnie przypominającą kość małpy, z tą różnicą, że zęby były starte w sposób, w jaki ścierają się u człowieka, a nie u małpy. Brakowało wszakże jednego ważnego zęba, a mianowicie kła. Gdyby jednak ten brakujący kiel został znaleziony i gdyby był



starty podobnie jak zęby trzonowe, wówczas argumentacja na rzecz małpoluda znacznie by się wzmocniła. Ząb ów został znaleziony w osiem miesięcy później, tj. 29 sierpnia 1913 roku. Stało się to w sposób następujący: kiedy Teilhard de Chardin powrócił z Francji, zaraz następnego dnia wszyscy trzej: Dawson, Woodward i Teilhard, wyjechali do Piltdown aby zabrać się do przesiewaia żwiru. Po jakimś czasie Teilhard wykrzyknął, że znalazł brakujący ząb. Ząb ten pasował do szczęki i w ten oto sposób został powołany do życia człowiek z Piltdown.

W 1915 roku Dawson donosił, że w innym miejscu oddalonym o dwie

pisze: "ja także zauważyłem jednocześnie z ubawieniem i ze zdziwieniem, że tak niewielu uwierzyło w oficjalną relację o samotnym działaniu Dawsona... kilku z tych ludzi, których najbardziej podziwiam, podejrzewało Teilharda..."

Następnie Gould podaje liczne ślady świadczące, iż istnieją mocne dowody, że autorem oszustwa byli wspólnie Dawson i Teilhard de Chardin, działający być może wspólnie z kilkoma młodymi pracownikami Muzeum Brytyjskiego. CDN.

Na podstawie "Na bezdrożach teorii ewolucji" J.W.G. Johnson, Wyd. Michalineum, W-wa 1989 r.

oprac: J.S

Człowiek z Piltdown

wiem, jak to czynią ewolucjoniści, interpretowania kolejności znajdowania skamieniałości w poszczególnych warstwach skalnych jako dowodu na ewolucję życia, można przyjąć, iż kolumna stratygraficzna jest zapisem kolejności grzebania poszczególnych organizmów przez osady potopowe.

I tak na samym dole tej kolumny znajdują się proste gąbki, meduzy, robaki morskie oraz trylobity. Organizmy znajdują się na dnie tej kolumny, gdyż zostały uchwycone przez osady po-potopowe w miejscu gdzie żyły, tj. na dnie morza. Dlatego też były pierwszymi organizmami pogrzebanymi przez zalewowe osady.

Wolno pływające ryby zostały uchwycone później, ponieważ żyły wyżej, blisko poziomu lądu. W ten sposób warstwy skamieniałości rejestrowały kolejność grzebania zwierząt w niesionych przez potop osadach.

Po pewnym stadium tego katakliizmu zaczął oddziaływać inny z kolei czynnik, a mianowicie naturalne sortowanie. I tak, prostsze, niższe zwierzęta były porywane przez prąd wody, podczas gdy wyższe, bardziej złożone stawały większy opór i dzięki temu nie ulegały natychmiastowemu porwaniu. W tych ruchomych falach powodziowych, działania prądów wodnych wysortowały prostsze, mniej złożone stworzenia i spowodowały, że zostały one pogrzebane najpierw i niżej,

Rock - król seksu i narkotyków

Dokończenie ze str. 13

cję i historia mi ją przyzna. Już jesteśmy popularniejsi niż Jezus Chrystus. Nie wiem co najpierw przeminie - rock czy chrześcijaństwo.") Jedno jest pewne, że przeminął Lennon, ugodzony siedmioma kulami z pistoletu maniaka, który z Johnem się utożsamiał. Lennon za życia zmienił wyznanie i stał się buddystą.

4. Queen - "Jeszcze jeden wyciągnął nogi" - tekst zamiast tytułu "Zaczynaj palić marihuane" itd. W 90 procentach przekazy o treści satanistycznej przekazywane są metodą podświadomości, niemniej jest wiele zespołów stosuje przekaz bezpośredni jak choćby wspomniany już wcześniej "ELO", "Kiss", "AC/DC", "Dead Kennedys", Rolling Stones" (Mick Jagger sam nazwał się Lucyferem rocka), "Black Sabbath", również wspomniany "Led Zeppelin", Elton John, itd, cały szereg zespołów dzisiejszych. Nie tylko treści są środkami przekazu satanistycznej idei. Są nimi również okładki płyt. Dotyczy to głównie płyt powstałych po roku 1970 - trójkąty, piramidy, pięcioboki, koła, magiczne znaki czarnoksiężskie, tzw. znaki pokoju: połamane, przechylone lub płonące krzyże, a także symbole seksualne.

Punk

"W 1983 roku powstaje nowa odmiana rocka - punk rock. Punk w języku angielskim oznacza "prostytutka", podobne słowo w amerykańskim znaczeniu oznacza "zgnilizna". Grupy grające punk rocka pchają słuchaczy bezpośrednio do samobójstwa, do grupowych gwałtów i systematycznych zbrodni. Kulminacyjnym punktem doświadczenia życiowego i muzycznego jest moc pokrwać swego partnera za pomocą zyletek, tłuc i dobijać uczestników już rannych za pomocą kastetów i pałek. Do tego doszli wyznawcy rocka w latach 80-tych! Także szereg grup heavy i metalowych wywołuje chwiejność emocjonalną, dezintegrację osobowości, patologiczne zachowania i bunt przeciwko takim wartościom jak rodzina, religia, państwo." Nie trzeba wielkich dowodów na takie zachowania, wystarczy tylko pójść na koncert w Jarocinie, a już będzie się miało cały obraz opisywanych patologicznych zachowań.

Disco

Powstanie klubów dyskotekowych, jak i muzyki disco związane

jest z nowojorskimi klubami homoseksualistów. Początek disco to rok 1975. W roku 1977 fala ta ogarnia prawie całe Stany Zjednoczone. W tym właśnie roku powstaje ponad 18 tysięcy klubów disco ze stu w roku



1975. 19 marca ukazał się w "Daily News" artykuł analizujący ten fakt: "Odlączeni jedni od drugich przez ogłuszającą muzykę, wystawieni na działanie oślepiającego światła, tańczący robią wszystko, co im tylko do głowy przyjdzie bez patrzenia na siebie, bez rozmawiania, tak jakby każdy krzyczał bez przerw ja, ja, ja! Ten widoczny narcyzm jest odbiciem filozofii, którą są nasycone społeczeństwa i według której od chwili, kiedy ma się ochotę coś zrobić, wszystkie nasze poczynania są usprawiedliwione, bez względu na konsekwencje dla innych (u nas dziś jest wszechobecne "Róbta co chceta"). Cel zjawiska disco jest dokładnie sprecyzowany: "dać okazję wypróbowania czystej emocji prymitywnej w atmosferze pełnej tolerancji."

Z moralnego punktu widzenia

Medyczne konsekwencje obcowania z muzyką oferowaną na dyskotekach, koncertach są ewidentne: urazy słuchu, wzroku, kręgosłupa, systemu nerwowego, zmiany reakcji emocjonalnych od frustracji do gwałtowności, utrata kontroli świadomości, zmniejszona kontrola inteligencji i woli, podniecenie wywołujące euforie - histeria, halucynacje (wystarczy popatrzeć na zachowania młodych słuchaczy w czasie koncertów "The Beatles" pokazywanych fragmentarycznie w telewizji), stan depresyjny połączony z narkotykami, tendencje samobójcze itd. Gorszym jeszcze zjawiskiem jest wpływ fenomenu rocka na moralność słuchaczy. Koncentracja słuchania rocka sprowadza się bowiem do pięciu głównych tematów: seks, narkotyki, bunt, fałszywa religia, inteligencja i wola. "W takim zamęcie moralnym i duchowym wyzwalają się takie uczucia jak: nienawiść, złość, zazdrość, mściwość i seksualność. Gwiazdy rocka stają się idolami. Nawet najlepsza formacja duchowa jest zagrożona erozją sumienia, serca i umysłu."

Okładka jednej z płyt "satanistycznej" grupy Venom przedstawiająca oblicze Bafometa



Młodzież złapana w sieć

"Najwięksi producenci rocka, tacy jak David Crosby, Nathan Young czy Graham Nash są członkami kościoła satanistycznego, a większość grup rockowych należy do tej czy innej grupy lucyferyjskiej. Mick Jagger z 'Rolling Stones' oddał się szatanowi w sekcje masonicznej 'Łoża złotego świtu' - filii łoża 'Iluminati'. Tytuły jego piosenek potwierdzają to: 'Lucyfer rocka', 'Sympatia dla diabła', 'Do ich szatańskich majestatów', czy 'Inwokacja do mego brata diabła.' Rozpowszechnianiem tego rodzaju muzyki trudnią się takie największe wytwórnie jak: "Zodiac Profiction", "Capital Record", "Mercury". "Interglobus Music" czy "Aristo Records". Wytwórnie te realizują strategię polityczną łoża "Iluminati", rozpowszechniając dzieła najbardziej agresywnych grup rockowych. Strategia ta jest wspomagana przez tysiące kolorowych czasopism muzycznych, wabiących kolorami, zdjęciami nagich lub prawie nagich idoli i zadziwiająco niskimi cenami. "Jakże wielka liczba młodych ludzi, uwikłanych w tę rockową pajęczynę, jest nieświadoma czym może się skończyć przygoda z rockiem."

Arkadiusz Włodarczyk ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

- zapraszamy czytelników do podzielenia się swoimi opiniami. (Tekst oparty jest na artykule "Naszym królem jest seks i koks", który ukazał się w Gazecie Polskiej w nrze 9 z 2 marca 1995 r.)

Wielkanocny przepis

Mazurek orzechowy

10- 11 białek ubić z 25 dag cukru pudru na bardzo sztywną pianę. Pianę połączyć delikatnie z 25 dag mieszanek mielonych migdałów, orzechów włoskich i laskowych z 2 łyżkami przesianych przez sito biszkoptów oraz bardzo drobno potłuczoną laską wanilii.

Masę włożyć na natłuszczoną i oprószoną mąką blachę i piec w niezbyt gorącym piekarniku przez 35-40 minut. Ostudzone mazurki można polukrować lukrem kawowym i ozdobić półkami lekko przyrumienionych migdałów.

Baba czekoladowa

6 żółtek, 6 łyżek cukru, 25 dag maki, 3 dag drożdży, 1 tabliczka czekolady deerowej, 2 łyżki kakao, 1/2 szklanki mleka, 5 dag rodzynek. Mleko lekko podgrzać i rozpuścić w nim drożdże. Żółtka utrzeć wraz z cukrem do białości. Dodać startą na drobnych oczkach czekoladę, kakao, a następnie drożdże. Po dokładnym wymieszaniu dodać mąkę i wyrobić ciasto. Na końcu dodać sparzone i osuszone rodzynek.

Naczynie z ciastem nakryć ściereczką i zostawić do wyrośnięcia. Do przygotowanej formy przełożyć ciasto i czekać aż wyrośnie do 3/4 objętości formy.

Włożyć babkę do ogrzanego piekarnika. Upiec. Po wystygnięciu polukrować.

Wypożyczalnia kaset video Roxana

Świąteczne propozycje



Duch Wojownika

Reż. Rene Manzor.

Wyst. Lukas Haas, Allan Musy, Jimmy Herman, Jean-Pierre Matte, Jessica Welch, Byron Chief-Moon.

Dwaj szkolni przyjaciele pochodzący z biednej rodziny - Rod Elliot i Wabi Dry - potomek zamożnego indiańskiego rodu spędzają wakacje w rodzinnych stronach Wabiego. Groźna i nieprzystępna kraina Północy, jak również bogactwo rodziny przyjaciela olśniewają Roda, który przysięga sobie, że już nigdy nie będzie biedny. Stara indiańska legenda mówiąca o żyłce złota ukrytej w Tęczowej Górze, staje się obsesją Roda, który uważa, że jest to dla niego szansa na pozbycie się finansowych kłopotów. Namawia niechętnego Wabiego do ryzykownej wyprawy w ośnieżone i niebezpieczne góry. Ta niebezpieczna eskapada staje się dla nich twardą szkołą życia, walką z potężnymi siłami przyrody, a także... z duchem mistycznego wojownika.



LIBERATOR

Reż. Andrew Davis.

Wyst. Steven Seagal, Tommy Lee Jones, Under Siege, Gary Busey.

Steven Seagal (Naznaczony śmiercią, Nico) w emocjonującym filmie akcji powszechnie uważanym za najlepszy w dotychczasowej karierze tego aktora. Okręt amerykańskiej marynarki wojennej wiozący nuklearny ładunek wyrusza w swój ostatni rejs po Pacyfiku. Drugi oficer (Gary Busey) i eks-agent CIA (Tommy Lee Jones) uknuł spisek, by sterroryzować załogę i przejąć bezcenny śmiercionośny ładunek. Ale na pokładzie znajduje się jeden człowiek, który może powstrzymać szaleńców. Okrętowy kucharz Casey Ryback (Seagal), w przeszłości wyborowy agent do zadań specjalnych, zna superprzepisy na superskomplikowane sytuacje.



OP CENTER

Reż. Lewis Teague.

Wyst. Harry Hamlin, Carl Weathers, Kim Catrall, Lidsay Frost, John Savage, Bo Hopkins, Wilford Brimley, Rod Steiger.

Kiedy Prezydent Stanów Zjednoczonych oznajmia prasie nominację Paula Hooda na stanowisko szefa Centrum Zarządzania Bezpieczeństwa Państwa, na Ukrainie zostają skradzione trzy głowice nuklearne o przerażającej mocy. Trzymając całą sprawę w tajemnicy przed światem, Urząd Bezpieczeństwa tworzy specjalną grupę strategów pod nazwą OP CENTER. Zespół podejmuje zuchwałą próbę przechwycenia głowic na pełnym morzu, mając świadomość, że w przypadku niepowodzenia - operacja zakończy się wojną pomiędzy mocarstwami i postawi pod znakiem zapytania przyszłość planety. To trzeba obejrzeć...



NIEBEZPIECZNA PRĘDKOŚĆ

Reż. Jan De Bont.

Wyst. Keanu Reeves, Dennis Hopper, Sandra Bullock, Joe Morton, Jeff Daniels.

Młody gliniarz z brygady antyterrorystycznej Jack Traven (Keanu Reeves) jest znany ze swej błyskotliwości i niepokornej duszy. Ma on niedokończony porachunek z socjopatycznym przestępcą Howardem Paynem, przez którego o mało nie zginął podczas jednej z akcji. Teraz Traven stawia czoła nowemu wyzwaniu, ma szansę spłacić dług. Payne bowiem zainstalował bombę w zatłoczonym autobusie żądając wysokiego okupu. Wybuch nastąpi, gdy autobus zmniejszy prędkość poniżej 80 km/h. Traven musi uratować niewinnych pasażerów albo...zginąć. Dramat ma miejsce w Los Angeles w czasie porannych godzin szczytu...

Biuro Usług Turystycznych IWONA

Nysa, ul. Kr. Jadwigi 6
tel./fax 33 - 32 - 60

Grecja

- wize
- przewozy

pośrednictwo paszportowe

wycieczki zagraniczne,
wczasy, bilety LOT

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych
oraz dużo spełnionych marzeń
życzymy Wszystkim Klientom - Podróżnikom



Nysa, ul. Grodkowska
(baza STW) tel. 33 25 06

HURTOWNIA DELTA

Oferuje w atrakcyjnych cenach
szeroki wybór towarów m.in.:

- cukier - sól - kasze - ryż - makarony
- oleje - margaryny - smalec - masło
- przetwory owocowe - warzywne - mięsne
- konserwy mięsne i rybne
- kawy i herbaty - soki - napoje
- słodycze
- wina w cenach producenta

UWAGA:

Realizujemy również
zamówienia telefoniczne
**TOWAR DOWOZIMY
BEZPŁATNIE**
Zapraszamy !!!
codziennie od 7.00 - 17.00,
soboty 7.00 - 13.00

Przyjmujemy zlecenia od
zakładów pracy, instytu-
cji i osób prywatnych na
organizowanie wielka-
nocnych paczek świą-
tecznych.

Uwaga !!!
OTWIERAMY SKLEP FIRMO-
WY NA UL. BALIGRODZKIEJ
nr 40
Zapraszamy od 8.04.95 r.
w godz. 6.00 - 18.00
Życzymy udanych zakupów

Zdrowych, spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych oraz dużo spełnionych marzeń
życzymy Wszystkim Klientom

FABRYKA POMOCY NAUKOWYCH

48-300 Nysa, ul. Słowiańska 7

Ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących prac
na terenie Zakładu w roku 1995.

1. Malowanie hal produkcyjnych.
2. Remont pomieszczeń socjalnych i biurowych.
3. Remont dachów i wiat magazynowych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze i osoby prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni od daty
ukazania się ogłoszenia w Dziale Głównego Mechanika w Nysie,
ul. Słowiańska 7 godz. 9.00.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie prze-
targu bez podania przyczyn.

Op. v461



HURTOWNIA PASMANTERYJNA
ul. Spacerowa 2 49-300 Brzeg
tel. (077)16-33-52, czynna 8.00 - 16.00

oferuje:

- nici techniczne
- nici obuwnicze i krawieckie
- nici do skór
- nici zdobnicze w tym szeroki asortyment muliny
- inną pasmanterię oraz dodatki krawieckie

Nici oferujemy w cenach fabrycznych Fabryki Nici S.A. "ODRA",
"Nowa Sól" - w pełnej gamie kolorów.
Jesteśmy płatnikami podatku VAT.

Op. v344



**HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW
SPOŻYWCZYCH**

Nysa, ul. Słowiańska 41 (dawny FPN), tel. 33 73 55, 33 73 75

Oferujemy artykuły spożywcze w szerokim asortymencie

- tłuszcze
- napoje
- wina

- piwa
 - piwa w kebach
- (Wrocław, Namysłów, Okocim)

Op. v25

Na terenie Nysy dowóz towaru bezpłatny.
Przyjmujemy zamówienia telefonicznie.
Zapraszamy od 7.00 do 16.00, w soboty od 8.00 do 12.00.

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
swoim Klientom życzy REPROBUD

"PERS"

Zapraszamy do sklepu
przy ul. Prudnickiej 7A
(pawilon w podwórku)
w godzinach 10.00 - 18.00.

Duży wybór:
dywanów, wykładzin,
chodników, PCV.

Życzymy udanych
zakupów.

Op. v94



Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowe

**ŻALUJE
ROLETY
SYSTEMY ALARMOWE**

PPH "MAXCOM"
48-300 Nysa, ul. Prudnicka 7A
tel/fax 33-43-07
tel. 310-343

czynne 9.00 - 17.00 ,
soboty 9.00 - 14.00.

Op. v337

ZAUFANIE



TRADYCJA

**ZDROWYCH, BEZPIECZNYCH
ORAZ SZCZĘŚLIWYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
życzy swoim Klientom
Inspektorat PZU S.A. w Nysie.**

Op. v519



ALMAR

Nysa,
ul. Jagiellońska 38-40
tel. 358-631.

HURT i DETAL

Prowadzimy sprzedaż materiałów budowlanych w pełnym
asortymencie. Jesteśmy przedstawicielem następujących
Przedsiębiorstw Produkcyjnych:

- "IZOLACJA" Zduńska Wola w cenach fabrycznych oferu-
jemy - papę wierzchniego krycia - papę podłogową i izo-
lacyjną.

- Fabryka Ceramiki Budowlanej W.JOPEK - wszelkiego ro-
dzaju dachówki, cegły klinkierowe, pustaki ceramiczne,
cegłę modularną, płytki elewacyjne w cenach fabrycznych.

Również w cenach fabrycznych stolarkę drzwiową "EVEL-
RAST" /drzwi profilowane/.

OKNA DACHOWE firm FAKRO i VELUX - ceny producenta.
Ponadto zapraszamy do Hurtowego i Detalicznego punk-
tu sprzedaży. Polecamy: Konfekcję męską, damską i dzie-
cięcą, a także skarpety i rajstopy.

Zapraszamy w godz. 7.00 - 17.30.

Życzymy zdrowych, spokojnych
i pogodnych Świąt Wielkanocnych

Op. v311

Ogłoszenia drobne

Czyszczenie dywanów, tapicerki i
samochodów - metodą ciśnienio-
wą, tel. 358-960, 337-336.

Op. 228

Odnowianie wanien, tel. 33-48-31
po godz. 14.30.

Op. 388

LOKUM - Pośrednictwo nierucho-
mościami, Nysa, Kozielska 5, tel.
33-75-29.

Op. v346

SPECJALISTA PSYCHIATRA - Ru-
ciński: depresje, nerwice, choroby
psychiczne, alkoholizm,
tel. 33-31-19.

Op. 391

Dom z zabudowaniami gospodar-
czymi + działka - Morów 1 gm.
Nysa sprzedam, tel. 33-50-45.

Op. 409

Sprzedam mieszkanie własności-
we M-3 /48 m.kw./ centrum.
podwyższony standard, umebło-
wane. Równowartość 28 tys. DM.
Oferty - Redakcja "Nowin Nyskich".

Op. 408

Sprzedam Poloneza /83/. Paczków
316-499.

Op. 406

Tanio sprzedam dom. Unikowice
14, 48-370 paczków.

Op. 403

LEK. J. LUBECKI - specj. chorób
wewnętrznych i diabetolog /cukrzy-
ca/ - Nysa, ul. Mariacka 6.
Pon.,Środa, Piątek 17.00 - 18.00,
tel. 31-02-74.

Op. 401

Praca dla młodej bufetowej.
"ASTRA" Goświnowice.

Op. v464a

Sprzedam młode kury nioski i kur-
częta ogólnoużytkowe. Ferma Kur
Mańkowice k/Nysy, tel. 359-649.

Op. 411

Sprzedam większą ilość świeżego
maku niebieskiego, który urosł w
naturalnych warunkach w ekolo-
gicznie czystym miejscu Polski.
tel.: 33 52 92

SPRZEDAM AUDI 100 1,6 1980 r.
tel.: 33 60 50 po 16.00

Najtańsze skóry - kurtki damskie,
męskie. Nysa ul. Prudnicka 1 obok
Pewexu, tel. 33 79. Sprzedaż hur-
towa i detaliczna.

Sprzedam pawilon handlowy ok.
20m.kw. z poddaszem 20 m.kw. w
Nysie przy ul. Orkana - stadion.
tel. 334872, 337967

Sprzedam zmywarkę do naczyń,
niemiecką, stan idealny, gitarę
elektryczną "Selektor."

GABINET LEKARSKI
Lek. Z. Brzozowski

**AKUPUNKTURA
HOMEOPATIA**

Nysa,
ul. Piłsudskiego 40,
pok. 409

Rejestracja : tel. 31-26-28

Op. 376

SKLEP AMERYKAŃSKIEJ SIECI



NYSA, UL. ZJEDNOCZENIA 3, TEL./FAX 310 223

**PRZEKONAJ SIĘ ILE
I JAK POTRAFISZ SAM !**

KLEJE, SKLEJĄCE, USZCZELNIACZE, ZLEPIACZE, LEPIDŁA,
REPERATURKI, WYSZUKANE EMALIE, FARBY DO SPECJALNYCH
ZASTOSOWAŃ, CIEKAWOSTKI DO "DŁUBANIA", MAJSTERKOWANIA,
DEKOROWANIA, ODNAWIANIA,

ITD.

**NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJLEPSZYCH
DO TEGO PRODUKTÓW
WRAZ Z DORADZTWEM
ZNAJDZIESZ POD JEDNYM DACHEM**

Przyjdź z tym ogłoszeniem,
kupisz wieczne pióro za złotówkę !!!

ZUIR



POLONIA S.A.

**NIEZAWODNY
PARTNER
NA DOBRE I ZŁE**

prowadzimy wszystkie ubezpieczenia majątkowe
i osobowe, w tym ubezpieczenia podatkowo-celne.

Zapraszamy:

Nysa, ul. Prudnicka 12, tel. 33-41-51 Op. v36

Zdrowych, spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
oraz dużo spełnionych marzeń
życzymy Wszystkim naszym Klientom



**CHCESZ MIEĆ ŁADNĄ
ŁAZIENKĘ
PRZYJDŹ DO SKŁEPU**

ARTDOM

tel. 33-27-16, 33-27-43

Nysa, ul. Podolska /baza HUSP - dawny PZGS/

Ponadto kupisz tu wiele atrakcyjnych
towarów do swojego ogródka i kuchni.

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
OD 9.00 - 17.00**

Realizujemy indywidualne zamówienia.
Możliwość dowozu towaru własnym transportem.

Zapraszamy również do Hurtowni AGD
(szkło, plastik, metal)

w Opolu, ul. Wspólna 1, tel. 744-224 wew. 51.

Op. v502

Zdrowych, spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych oraz dużo spełnionych marzeń
życzymy Wszystkim Klientom

**SZANOWNYM KLIENTOM
ZDROWYCH RADOSNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
ŻYCZY "MIJA"**

**UL. PARKOWA 1 A, BIAŁA NYSKA
TEL. (077) 334-036**

* MAŁY I DUŻY HURT
WODY MINERALNE NAPOJE GAZOWANE
(Z DOWOZEM NA MIEJSCE)

* USŁUGI TRANSPORTOWE DO 25 TON

Op. v520

WODA MINERALNA

Ustronianka

POSIADA ATYST ŚLĄSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

ZARZĄD GMINY PAKOSŁAWICE

48-314 Pakosławice, tel. 3576-14

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony ofertowy
na wybór wykonawców do realizacji zadań inwestycyjnych:

1. Wykonanie wodociągu wewnątrz wsi Rzymiany.
2. Opracowanie dokumentacji technicznej na budowę wodociągu Spiny - Biechów.

Oferta powinna zawierać:

- nazwę i adres oferenta oraz datę sporządzenia oferty,
- dokumenty pozwalające stwierdzić wiarygodność ekonomiczną i finansową oferentów /np. zaświadczenie o obrocie środkami finansowymi na koncie bankowym za okres 3 m-cy/,
- zaświadczenie o płatności podatków i składek na ubezpieczenie społeczne,
- dane pozwalające stwierdzić wiarygodność techniczną oferentów;
- zatrudnienie, usprzętowanie, przykłady wykonywanych robót, referencje,
- proponowane składniki cen: stawka robocizny kosztorysowej, koszty pośrednie, koszty zaopatrzenia i transportu,
- oświadczenie, że oferent /firma/ nie jest w stanie likwidacji, upadłości lub postępowania układowego,
- wyklucza się oferentów zgodnie z art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do
21 kwietnia 1995 roku do godz. 14.00 w sekretariacie Urzędu Gminy
Pakosławice.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 24 kwietnia 1995r. o godz. 10.00.
Komisja zastrzega sobie wybór oferenta wg najkorzystniejszej oferty.

Szczegółowe informacje wraz z dokumentacją w siedzibie Zarządu
Gminy adres j.w. w sekretariacie w godz. 8.00 - 14.00.

Op. 410

Życzenia spokojnej atmosfery świątecznej,
radości i obfitości na wszystkie dni,
Pracownikom, Przyjaciołom firmy
oraz wszystkim mieszkańcom Nysy
składa firma



>STYLE<

Nysa, ul. Piłsudskiego

Op. v503

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW OWOCOWYCH I OZDOBNYCH



Danuta i Zbigniew Grządka
Unikowice 41 (48-370 Paczków) tel. 31-76-80

w sezonie jesień - wiosna 94 - 95

- drzewka i krzewy owocowe
(w tym jabłonie w wielu nowych,
odpornych na choroby odmianach)
- drzewka i krzewy ozdobne iglaste i liściaste oraz róże.

Op. 120

Lek. med.
Wanda Dłuszyńska - Janik

DERMATOLOG

**REJESTRACJA
w godzinach
7.00 - 8.00
20.00 - 21.00**

tel. 33-39-49

KOMIS CENTRUM

Nysa, ul. Damrota 1,
tel. 355-108

- elektronika
- AGD
- nieruchomości
- samochody
- meble
- skup, sprzedaż
i sprzedaż ratalna

Zapraszamy od 6.00-16.00

Op. v21

ODZIEŻ UŻYWANA w ilościach hurtowych

WYSOKIEJ JAKOŚCI,
W PRZYSTĘPNYCH CENACH
oferuje: bezpośredni importer

**F.H. Metalica,
ul. Objazdowa 12
57-300 Kłodzko,
tel. /072/ 112-639
lub 38-85 wewn. 40.**

Op. 37

Zbigniew Mazurkiewicz KOMPUTEROWA GEOMETRIA SAMOCHODOWA

a także:

- mała wulkanizacja tradyc.
- wymiana oleju metodą tradycyjną i podciśnieniową
- bieżące naprawy pojazdów każdego typu

Nysa, ul. W. Pola 5,
tel. 33-33-60

Firma Handlowa KALTA S.C.

sklep "Biuro - Market"
Nysa ul. Celna 7

oferuje:

- metkownice dwurzędowe
- druki akcydensowe
- szeroki wybór
segregatorów
i inne art. biurowe.

Op. 65

ZAPRASZAMY

codziennie

9.00 - 17.00.

Program telewizyjny od 13.04 do 19.04.1995 r.

Czwartek 13 kwietnia program 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P
8.00 Bezpieczna przystań /9/
8.30 Tut turu
8.45 Gimnastyka
8.50 Pomysłowy Dobromir - ser. anim.
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 J. angielski dla dzieci
10.05 Niebezpieczne ujęcia /17/
10.55 Muzyczna Jedyńka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe
11.30 Taki jest świat
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Opowieści bałtyckie
13.05 Mała... wielka... niebieska kula
13.20 Zwierzęta świata
13.50 Taki pejzaż
14.10 Robinsonowie
14.30 Kliper
15.00 Czad komando
15.30 Słowa, słówka, półsłówka
16.00 Bezpieczna przystań /9/
16.25 Cro - ser. USA
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło
17.40 Rodzina rodzinie
18.05 Doogie Howser, lekarz medycyny - ser. USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Niebezpieczne ujęcia /17/
21.05 Tylko w Jedyńce
21.50 Program satyryczny
22.00 Diariusz
22.10 Gliny
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury
23.20 Film dok.
0.05 Studio sport
0.55 Teatr Telewizji: Biedermann i podpalacze

Czwartek 13 kwietnia program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport - telegram
7.20 Czwartkowe rozmowy
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 Więzy rodzinne - ser. USA
9.00 Świat kobiet
9.30 Kwezal herbowy - film dok.
10.00 W krainie dinozaurów - ser. anim.
10.25 Teatr dla dzieci: Mały Lord
11.30 Klasztory polskie
12.05 Te Deum
13.00 Panorama
13.20 Nasz dom - film fab.
15.00 W krainie dinozaurów - ser. anim.
15.30 Studio sport
16.00 Animals
16.30 Bach - Bogu, Herwege
17.00 Szwadrony śmierci /1/ - film dok.
17.30 Szwadrony śmierci /2/
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu
19.35 Klub Pana Rysia
20.00 Studio sport
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 Siedmiu samurajów /2/ - film jap.
23.10 Szwadrony śmierci /3/
24.00 Panorama
0.05 Dom na kościach - widowisko
0.55 Studio sport

Piątek 14 kwietnia program 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P.
8.00 Moda na sukces - ser. USA
8.30 Program dla dzieci
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 Powrót McClaina /ost/ - ser. USA
10.45 Da Capo
11.05 Mały i duży człowiek
11.15 Zrób to razem z nami
11.30 U siebie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań

12.40 Sądobranie
12.45 Kontrowersje wokół oświaty
13.05 Jaka szkoła
13.10 Asertywność
13.35 Co kraj, to obyczaj
13.50 Jeśli nie Oxfort to co?
14.05 Kto ty jesteś? Jacy jesteśmy?
14.25 Kontrowersje wokół reformy w oświacie
15.00 Historia o Męce Najświętszej
15.30 Na rogu świata i nieskończoności
16.00 Moda na sukces - ser. USA
16.25 Ciuchcia
17.00 Teleexpress
17.25 Abraham /1/ - film fab USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Dekalog - film fab. TVP
21.15 Droga Krzyżowa
22.45 Puls dnia
23.00 Wiadomości
23.20 Pod słońcem szatana
0.55 Na rogu świata i nieskończoności
1.20 Historia o Męce Najświętszej

Piątek 14 kwietnia program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka j. angielskiego
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 Zasady Davisa - ser. USA
9.00 Świat kobiet
9.30 W górach świata - film dok.
10.00 Szaleństwo koszykówki
10.25 Studio sport
11.30 Teatr dla dzieci: Słownik
12.30 Pieśni postne
13.00 Panorama
13.20 Moje urwisy - film franc.
15.00 Studio sport
15.55 Kalwaria
16.30 Witaj klaso - ser. ang.
17.00 Biografie
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu
19.30 Koncert Wielkanocny
20.35 Ukrzyżowany
20.50 Sport telegram
21.00 Panorama
21.35 Odwaga /1/ - film USA
22.40 Kaszubi i górale
23.00 Duszo z miękkich pajeczyn utkana
24.00 Panorama
0.05 Bach - Bogu, Herreweghe

Sobota 15 kwietnia program 1

7.00 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 "Skarb Templariuszy" - ser.
9.00 Wiadomości
9.10 "Ziarno"
9.35 "Zadziwiająca księga" /1/
10.00 5 - 10 - 15
10.30 Kwant
10.55 film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj
12.35 Na rogu świata i nieskończoności /2/
13.00 Zwierzęta świata
13.30 Walt Disney przedstawia
14.45 "Dwie Sarmacie"
15.35 "Bazylika Grobu Pańskiego"
16.05 Swojskie klimaty
17.00 Teleexpress
17.25 "Abraham" /2-ost./ - film fab.USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Orędzie Wielkanocne Prymasa
20.15 "Przeminęło z wiatrem" /1/
22.10 "Dopóki śpiewam ja..."
23.00 Wiadomości
23.15 Sportowa sobota
23.30 Studio Sport
0.20 "Zmowa milczenia" - film USA
1.55 "Śmiertelna częstotliwość" - film krym. prod. franc.

Sobota 15 kwietnia program 2

7.00 Panorama
7.10 Muzyka Wielkiego Tygodnia
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z językiem migowym
8.00 "Opowieści Alfa" - ser. anim.
8.25 Powitanie
8.30 Programy lokalne
9.30 "A ma pan tego nuty"
10.00 "Kapelan saper"- rep.
10.30 Ulica Sezamkowa

11.30 "Parada wielkanocna" - musical USA
13.10 Halo Dwójka
13.20 "Księga dżungli"-premiery
13.30 "Maja Komorowska" /1/ - dok.
14.30 "Życie obok nas"
15.00 Studio Sport
15.55 "Opowieść o Józefie Szwejku i jego Najjaśniejszej Epoce"
16.30 Familiada
17.00 Powitanie
17.05 "Prońko-supersession II-akustycznie"
17.55 Losowanie gier liczbowych
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.30 "Kraków. Krupnicza 22" - dok.
19.00 Gra - teleturniej
19.35 "Szalone liczby"
20.00 Studio Sport
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Halo Dwójka
21.40 III Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy
22.15 "Siedmiu wspaniałych" - film fab. prod. USA
0.20 Panorama
0.25 Dziś wesołe Zmartwychwstanie

Niedziela 16 kwietnia program 1

7.05 "Biesiada z..."
7.35 Ginający gliniany świat
8.00 U Ciebie, Boże - film dokumentalny
8.20 Film animowany
8.45 Teatr dla Dzieci:"Alicja w Krainie Czarów"
9.25 "Zadziwiające dzieci" - ser. anim.
9.55 Transmisja Mszy Świętej
12.50 Koncert życzeń
13.30 "Krzyżacy" - film fab. prod. pol.
16.25 Śmiechu warte
17.00 Teleexpress
17.25 "Zaginiony świat Atlantydy" - film. prod. USA
19.00 Wieczorynka
20.10 "Przeminęło z wiatrem"/2/
22.25 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Lekkiej, Łatwej i Przyjemnej
23.25 "Nie ciebie nie siebie mi żal"/1/
0.10 Studio sport: Mistrzostwa Świata
0.55 "Śmiertelne złudzenie " - film krym. prod. USA
2.25 "Dwie Sarmacie"

Niedziela 16 kwietnia program 2

7.00 Echa tygodnia
7.30 Film dla niesłyszących
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Giovanni Pierluigi da Palestrina
8.35 Ojczyzna polszczyzna
9.00 Programy lokalne
10.00 Yogi - Miś Wielkanocny /1/
10.25 Teatr dla dzieci: "Trzewiki szczęścia"
11.25 To jest rozrywka /1/ - film USA
13.30 Halo Dwójka
13.50 "Maja Komorowska" /2/- film dok.
15.00 Kronika parafialna Erwina Respondka
15.30 "Tylko Tobie"
16.00 Niedziela z Dwójką
16.30 Familiada
17.05 "Odrobina mężczyzny na co dzień" /1/
18.05 "Get Back"- film muz. prod.USA
19.35 "Przygody Animków"
19.56 Szalone liczby
20.00 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.30 "Śpiewak tanga
22.20 "Czułe słowa" -film USA
0.30 Loch Camelot

Poniedziałek 17 kwietnia program 1

7.00 Program dnia
7.05 Tańce polskie
7.45 "Nie ciebie, nie siebie mi żal..."/1/
8.30 "Matka Teresa - Matka miłosierdzia" - film dok.
9.00 "Świat Królika Piotrusia i jego przyjaciół"
9.30 Teatr dla Dzieci "Alicja w Krainie Czarów" /2/
10.00 "Zadziwiające cuda" - film anim.
10.35 W Starym Kinie "Fantomas" - kom. sensac. franc.-włos.
12.30 Koncert życzeń
13.10 Nie ciebie, nie siebie mi żal.../2/
14.00 "Pan Wołodyjowski"- film pol.
16.30 Cztery - zespół "Raz, Dwa, Trzy" - film muz.
17.00 Teleexpress
17.25 "Metro" - musical

19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Oczy czarne" - film fab.
22.10 Wieczór z Alicją
23.10 Oko w oko
23.40 "Na nowo ab ovo"
0.05 "Duchy górą" - kom. prod. USA
1.35 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego

Poniedziałek 17 kwietnia program 2

7.00 Mormon Tabernacle Choir na Ziemi Świętej
7.45 Źródło - folk show
8.30 "Wielkanocny sen" - film USA
8.50 Powitanie
9.00 Programy lokalne
10.00 Moje święta
10.15 Pan zmartwychwstał
10.30 "Yogi - Miś wielkanocny" /2/
11.00 "Młodym talentem"
11.45 "Jan Karpiel Bułeczka"- film dok.
12.25 "Niech żyje Danny"/Danny - film prod.ang.
14.00 "Na wolności" - film dok.
15.00 Magia Davida Copperfielda
16.30 "Odrobina mężczyzny na co dzień" -
17.15 "Przy świątecznym stole - Radziwiłł"
17.30 Kaszubi i górale
18.00 Studio sport
19.00 Koło fortuny
19.30 "Legenda o Lochnagarze" - film prod. ang.
20.00 Z batutą i Kwadratem /1/
20.40 Przy świątecznym stole
21.00 Panorama
21.30 Z batutą i Kwadratem /2/
22.25 "Związek przeszczepionych serc" - kom. prod. USA
24.00 Gwiazdy światowego jazzu

Wtorek 18 kwietnia program 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P.
8.00 "Pierwsze pocałunki" /32/
8.30 "Znajomi zajączka"
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 "Muzzy " /17/
10.00 "Benoni i Rosa" [4/6] - ser.
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Klub Samotnych Serc
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.35 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Komputerowa Szkoła Marka Peryta
12.55 Nie tylko dinozaury
13.10 Telekomputer
13.25 Fantastyczne opowieści
13.40 Kwant
14.00 Bałtyckie technologie
14.15 Z lamusa techniki
14.30 W świecie nauki
14.35 Studio Sport
15.30 Śmietnik
16.00 "Pierwsze pocałunki" - ser. franc.
16.25 Dla dzieci:- Tik Tak
17.00 Teleexpress
17.20 Nasza szkap
17.40 Klinika zdrowego człowieka
18.05 "Simpsonowie" /32/- ser. anim.
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Opowieść o Beate Klarsfeld" - film fab. ang.
21.50 Puls dnia
22.05 Sejmograf
22.15 Listy o gospodarce
22.40 "Inżynieria polityczna Stalina"
23.00 Wiadomości
23.20 "Dzielnica śmierci"- film dok.
0.05 Nocne czuwanie bez butelki
1.05 Kultura Duchowa Narodu
1.35 Program rozrywkowy

Wtorek 18 kwietnia program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 "Whoopi Goldberg Show"
9.00 Świat kobiet
9.30 "Magia kina" /10/ - ser. dok. USA
10.00 "Podróż do Afryki" /3/
10.25 Familiada
10.50 Teatr Telewizji "Granica" /2/
12.05 Tylko tobie - Violetta Villas
12.40 Moje książki
13.00 Panorama

13.20 "Zakazana miłość" /47/- ser.
14.10 Clipol
14.50 "Pan Magoo"- ser. anim.
14.55 Powitanie
15.00 "Podróż do Afryki"/3/- ser. kanad.
15.30 Studio sport
16.00 Przegląd kronik filmowych
16.30 Teatr japoński Wajdy
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 Nasze pieniądze
17.40 W okolicie Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny
19.35 "Hrabia Kaczula" /31/
20.50 Sport - telegram
21.00 Panorama
21.30 Podatki od 21% do 45%
21.35 Pogotowie ekologiczne 2
21.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.10 Bestsellery Dwójki "Kartka z podróży" - film fab.
23.30 Criminal Tango
23.50 "Jeden dzień lata"
0.05 Panorama
0.10 "Była tu Lily"- dram. prod. holenderskiej

Środa 19 kwietnia program 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P.
8.00 "Moda na sukces" /94/- ser. USA
8.30 Muzyczna Skakanka z gwiazdą
8.45 Gimnastyka
8.50 "Pomysłowy Dobromir"
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy /18/
10.00 "Sława" [6/23]- ser. prod. USA
10.50 Muzyczna Jedyńka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju
11.30 Nasze państwo
11.55 Nasze państwo - aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Mała muzyka
13.10 Opowieści Dziwnoluda
13.30 "Okiem reportera - wczoraj"
13.35 Skamandryci
14.05 Targowisko
14.20 Mapa kultury
14.40 Powtórka z polskiego
14.50 Program dnia
15.00 Muzyczna Jedyńka
15.30 Raj
15.55 Muzyczna Jedyńka
16.00 "Moda na sukces"/94/- ser. USA
16.25 Dla młodych widzów: Moja szkoła
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie
17.50 Polska Kronika Ogórkowa
18.05 "Prawnicy z Miasta Aniołów" [5/23]- ser. prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport
22.20 Puls dnia
22.40 Wywiad polski w służbie alianckiej sprawy
23.00 Wiadomości
23.20 "Lista Wandy" - film dok.
0.40 Studio Sport
1.30 "Improwizacja Jacquesa Capeau" - film dok.

Środa 19 kwietnia program 2

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 "Wszystko tylko nie miłość"/21/- ser. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu /w przerwie ok.13.00 Panorama/
14.55 Powitanie
15.00 "Widget" - ser. prod. USA
15.30 Sportowe życie
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 "Pasja"- reportaż
17.00 Program rozrywkowy
17.55 Losowanie gier liczbowych
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny
19.35 Po rozum do głowy
20.00 "Wolf"/4/ - ser. prod. USA
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Podatki od 21% do 45%
21.40 Ekspres reporterów
22.10 Rewelacja miesiąca: Maurice Ravel
23.10 Studio Sport
0.40 Panorama

TV Polonia

Czwartek 13 kwietnia

6.55 Dzień dobry z Polski **7.00** Panorama **7.10** Dzień dobry z Polski **9.00** Wiadomości **9.10** Program dnia **9.15** Na polską nutę **10.00** Wywiad miesiąca **10.25** Komuno wróć **10.50** Dokument trochę inny **11.20** Z Polski rodem **12.00** Wiadomości **12.15** Adaptacje Literatury: Samson - film pol. **14.10** Za chwilę dalszy ciąg programu **14.40** Twarze teatru po 20 latach **15.15** Summa... **15.35** Katyń - Charków - Miednoje 1940-1995 **16.10** Gra **16.30** Muzyczna Jedynka **17.00** Teleexpress **17.15** Trzy plus jedna - ser. dla młodz. **17.45** Katyń - Charków - Miednoje **18.00** Pogranicze w ogniu - ser. pol. **19.05** Auto-Moto-Klub **19.20** Dobranocka **19.30** Wiadomości **20.00** Studio Kontakt **20.45** Piosenki Maryli Rodowicz **21.00** Panorama **21.30** Spektakl: Odwiedziny o zmroku **22.15** Mistrzostwa świata w 10 tańcach **22.45** Katyń - Charków - Miednoje **23.55** Za metą.

Piątek 14 kwietnia

6.55 dzień dobry z Polski **7.00** Panorama **7.10** Dzień dobry z Polski **9.00** Wiadomości **9.10** Program dnia **9.15** Trzy plus jedna - ser. dla młodz. **9.45** Pogranicze w ogniu - ser. pol. **10.50** Auto-Moto-Klub **11.05** Las katyński - film dok. **12.00** Wiadomości **12.15** Podróże do Polski **13.00** Diariusz **13.10** Biografie **14.15** Studio Kontakt **15.00** Mazurki Karola Szymanowskiego **15.35** Magazyn katolicki **16.00** Zaproszenie **16.30** Zdjęcie z krzyża - film dok. **17.00** Teleexpress **17.15** Tik Tak **18.00** Jest jak jest - ser. TVP **18.30** Podróże z Adamem Bujakiem **19.00** Hity satelity **19.20** Dobranocka **19.30** Wiadomości **20.00** Misterium - film dok. **21.00** Panorama **21.30** Tetno - film fab. pol. **22.45** Tyle nut ile trzeba **23.30** Kino nocą: Szpital przemienienia - film fanb. pol. **1.00** Mała antologia kabaretu

Sobota 15 kwietnia

8.00 Program dnia **8.05** Hity satelity **8.25** Bravo! Bis! **8.45** Zaproszenie **9.10** Ziarno **9.35** Bravo! Bis! **12.00** Wiadomości **12.20** Znajomi z ZOO **12.45** Teatr dla dzieci - Ogrodnik i jego chlebowdawcy **13.30** Mała księżniczka - ser. anim. **14.05** A dzwon jest jak serce **14.20** Teatr Telewizji - Stroma ścieżka do nieba **15.25** Na całym świecie tego nie ma, tylko w Tyszwicach **15.55** Spotkania z / prof. Wiktorem Zinem **16.30** Potop 1/ - film TVP **19.15** Dobranocka **19.30** Wiadomości **20.00** Biografie **21.00** Panorama **21.30** Między ustami a brzegiem pucharu - film fab. TVP **23.30** Słowo na niedzielę **23.35** Jutro będzie futro **23.55** Program na święta **24.00** Zabić na końcu - film fab. pol. **1.30** Program muzyczny

Niedziela 16 kwietnia

8.00 Program dnia **8.05** Przez Patagonię i Ziemię Ognistą - film dok. **8.35** Jerzy Waldorff **9.20** Rody polskie **9.50** Transmisja Mszy świętej Zmartwychwstania oraz Urbi et Orbi **12.55** Wesołego Alleluja **13.20** Arabella 1/3/ - ser. dla dzieci **13.50** Spotkanie z prof. Wiktorem Zinem **14.10** Re-

sume Kabaretowej Listy Przebojów **14.30** Wspomnień czar: Barbara Radziwiłówna - film pol. **16.00** Benefis "Skaldów" **17.00** Potop cz. 2 - film pol. **19.20** Dobranocka **19.30** Wiadomości **20.00** Rozmowa z Prymasem Polski **20.20** Kabaret Starszych panów **21.30** Kochaj albo rzuć - film pol. **23.30** My i nasz dom **23.50** Karczma na bagnach - film pol. **1.05** Zbigniew Górny przedstawia

Poniedziałek 17 kwietnia

8.00 Program dnia **8.05** Bobrze, czy na Wigrach dobrze **9.00** Jerzy Waldorff **9.40** Rody polskie **10.00** Rendez vous z "Przekrojem" **10.30** Maciej Niesiołowski **10.50** Rendez vous **11.20** Denver ostatni dinozaur - ser. anim. **11.45** Rendez vous **12.15** Wiosenny koncert **13.00** E S D - film fab. pol. **14.35** Czar par **16.40** Rendez vous **17.00** Teleexpress **17.15** Trzy misie - ser. anim. **17.40** Benefis "Skaldów" **18.20** Rendez vous **19.15** Dobranocka **19.30** Wiadomości **20.00** Rendez vous **20.20** Wiosenny park **21.15** Dzieciół - film fab. pol. **22.45** Rendez vous **23.00** Bezludna wyspa **23.45** Filmy baletowe **0.10** Zbigniew Górny przedstawia

Wtorek 18 kwietnia

6.55 Dzień dobry z Polski **7.00** Panorama **7.10** Dzień dobry z Polski cd. **9.00** Wiadomości **9.10** Program dnia **9.15** "Tik - Tak" **10.00** "Jest jak jest" odc. 17/19/ - ser. TVP **10.30** Przez Patagonię i Ziemię Ognistą **11.00** RODY POLSKIE - "Chłapowscy" **12.00** Wiadomości **12.15** CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: "Dzieciół" - film fab. prod. pol. **13.50** "Express Reporterów" **14.00** "Bobrze, czy na Wigrach jest dobrze" **15.00** Postawy: "Mój wiek dwudziesty" **15.30** Znaki czasu **16.00** Historia - współczesność **16.30** Lalamido **17.00** Teleexpress **17.15** "Ciuchcia" **18.00** "Dom moich synów" - film fab. pol. **18.55** "Markowscy" **19.20** Dobranocka **19.30** Wiadomości **20.00** "Za chwilę dalszy ciąg programu" **20.30** "Podróże literackie pana Kornela w Zakopanem" **21.00** Panorama **21.30** "07 zgłoś się" - ser. TVP **23.00** "Wielka radość, a ty co?" - Elektryczne Gitary **23.55** Aktorzy Jerzego Antczaka **0.40** "50 lat później" - reportaż

Środa 19 kwietnia

6.55 Dzień dobry z Polski **7.00** Panorama **7.10** Dzień dobry z Polski cd. **9.00** Wiadomości **9.10** Program dnia **9.15** "Ciuchcia" **10.00** "Dom moich synów" - film fab. pol. **11.00** Postawy: "Mój wiek dwudziesty" **11.30** Historia - współczesność **12.00** Wiadomości **12.15** "07 zgłoś się" - ser. TVP **13.40** "Express Reporterów" **13.50** "50 lat później" - rep. **14.20** Sejmograf **14.30** "Podróże literackie pana Kornela w Zakopanem" **15.00** "Dokument trochę inny" **15.30** Rewizja nadzwyczajna **16.00** "Nasze pieniądze" **16.30** Alternativi **17.00** Teleexpress **17.15** "Wiosenny koncert" **18.00** TEATR SENSACJI: "Stawka większa niż życie" odc. 5 **19.20** Dobranocka **19.30** Wiadomości **20.00** Zaproszenie **20.25** "Tam i tu" - film dok. **21.00** Panorama **21.30** ADAPTACJE LITERATURY: "Austeria" - film fab. pol. **23.20** "Kraina łagodności" cz. 8 **23.50** Godzina szczerości **0.45** HENRYK DEBICH PROPONUJE

TV Polsat

Czwartek 13 kwietnia

8.00 He Man - ser. anim. **8.30** Szczęśliwy rzut **9.00** Sąsiedzi **9.30** Grace w opałach - ser. **10.00** Dallas - ser. USA **10.50** Jutro premiera **12.30** W drodze **13.00** Czas... **13.30** Sztuka sprawiedliwości **15.10** Airwolf - film USA **16.00** Tylko dla dam **16.30** Informacje **16.40** Gramy! **16.55** Jonny Quest - ser. anim. **17.25** Szczęśliwy rzut **17.55** Sąsiedzi - ser. **18.30** Informacje **18.55** Więźniarki - ser. ang. **19.55** Informacje **20.00** Ostry dyżur - ser. USA **21.00** Statek miłości - ser. USA **22.00** Informacje i biznes informacja **22.20** Plus Minus **22.45** 4 x 4 **23.15** Link Jurnal **23.45** FilMOTEKA Narodowa - Serce matki

Piątek 14 kwietnia

8.00 Jonny Quest - ser. anim. **8.30** Szczęśliwy rzut **9.00** Sąsiedzi - ser. **9.30** W drodze **10.00** Więźniarki - ser. ang. **10.50** Przeor Kordecki, obrońca Częstochowy - film fab. pol. **12.10** Reportaż **12.30** Sztuka sprawiedliwości **13.00** Mecz I ligi na żużlu **14.00** Pamiętnik nastolatki **14.30** Tylko dla dam **15.10** Statek miłości - ser. **16.00** Kuba zaprasza **16.30** Informacje **16.40** Gramy! **16.55** Moto.../2/ **17.25** Szczęśliwy rzut **17.55** Sąsiedzi - ser. **18.30** Informacje **18.55** Rajska plaża **19.55** Informacje **20.00** Jezus z Nazaretu /4/ **21.35** Na zachodzie bez zmian - film prod. USA **23.45** Gillette World Sport

Sobota 15 kwietnia

8.00 Moto - myszy z Marsa - ser. anim. **8.30** Pamiętnik nastolatki **9.00** Sąsiedzi - ser. **9.30** Fashion **10.00** Rajska plaża - ser. USA **11.00** Zrozumieć świat - film USA **12.00** Cesarski walc - film USA **13.50** Oskar **14.30** 4 x 4 **15.00** Daktari - ser. USA **16.00** Historie biblijne - ser. anim. **16.30** Przeżyć **17.00** As, dama, walet **18.00** Odyseja /3/ **18.30** Informacje **19.00** Biedna, bogata dziewczynka /1/ - film USA **19.55** Informacje **20.00** Film tygodnia **23.45** Prosto z Hollywood

Niedziela 16 kwietnia

8.00 Historie biblijne - ser. anim. **8.30** W drodze **9.00** Kuba zaprasza **9.30** Talia gwiazd **10.00** Disco Relax **10.55** Daktari - ser. USA **11.50** Narodziny Beatlesów - film prod. USA **13.30** Gramy! **14.00** Jesteśmy **14.30** Fashion **15.00** Oblicza wojny - ser. ang. **16.00** Tootsie - film USA **18.00** Klub babysisters /3/ - film kanad. **18.30** Informacja **19.00** Szkocki ślad /3/ - film ang. **19.55** Informacje

20.00 Eksperci - film USA **21.35** Gettysburg /2/ - film USA **23.15** Na każdy temat

Poniedziałek 17 kwietnia

8.00 Klub babysisters - ser. anim. **8.30** talia gwiazd **9.00** As, dama, walet **10.00** Szpital miejski - ser. USA **11.00** Eksperci - film USA **12.30** Oblicza wojny - film ang. **13.30** Czas na naturę **14.00** Anna Karenina - film fab. **16.00** Telenowela **16.45** Gramy! **17.00** Ritchie Rich - ser. anim. **17.25** Szczęśliwy rzut **17.55** Sąsiedzi **18.30** Informacje **18.55** Gliniarz i prokurator - serial prod. USA **19.55** Informacje **20.00** Kick - bokser - film USA **22.00** Horoskop **22.15** Jubileusz Adama Hanuszkiewicza **23.15** Duży zły John - film USA

Wtorek 18 kwietnia

8.00 Ritchie Rich - ser. anim. **8.30** Szczęśliwy rzut **9.30** Jesteśmy **10.00** Szpital miejski - ser. USA **10.50** Ludzie z pociągu **12.30** Jubileusz Adama Hanuszkiewicza **13.30** Kuba zaprasza **14.00** Tylko dla dam **14.30** Link Jurnal **15.10** Gliniarz i prokurator - serial prod. USA **16.00** Pamiętnik nastolatki **16.30** Informacje **16.40** Gramy! **16.55** Alwin i wiewiórki - ser. anim. **17.25** Szczęśliwy rzut **18.30** Informacje **19.20** Dolina lalek - ser. **19.55** Informacje **20.00** Syreny - ser. USA **21.00** Na każdy temat **22.00** Informacje i biznes informacja **22.20** Plus Minus **22.45** Mecz I ligi na żużlu **23.45** Kick - bokser - film USA

Środa 19 kwietnia

8.00 Alwin i wiewiórki - ser. anim. **8.30** Szczęśliwy rzut **9.00** Sąsiedzi **9.30** Skrzydła - ser. **10.00** Szpital miejski - ser. USA **10.50** Ludzie z pociągu **12.30** Mecz I ligi na żużlu **13.30** 4 x 4 **14.00** Jesteśmy **14.30** Talia gwiazd **15.10** Syrena - ser. USA **16.00** Link Jurnal **16.30** Informacje **16.40** Gramy! **16.55** He Man - ser. anim. **17.55** Sąsiedzi **18.55** Grace w opałach - ser. **19.20** Dolina lalek - ser. USA **19.55** Informacje **20.00** Dallas - ser. USA **21.00** Airwolf - ser. USA **22.00** Informacje i biznes informacja **22.20** Plus Minus **22.45** Sztuka sprawiedliwości **23.15** Oskar **23.45** Jutro premiera

Wrocław 5

Czwartek 13 kwietnia

8.00 Fakty **8.15** Gość "5" **8.30** Crystal - ser. wenez. **9.10** TV Polonia **15.10** Mop i Sniff - ser. anim. **15.25** Szmacianki - ser. anim. **15.35** Walczące pingwiny - ser. USA **16.00** Miód i pszczoły - ser. franc. **16.45** Perły śląskiej architektury **17.20** Crystal - ser. wenez. **18.10** Fakty **18.30** Dolnośląski Magazyn Reporterów **19.10** Kino, kino, kino **19.30** Życie w zagrożeniu - ser. przyrod. **20.00** Pierwszy chrześcijanin - film dok. **20.40** Conagher - western USA **21.45** Gość "5" **22.00** Fakty **22.30** TV Polonia

Piątek 14 kwietnia

8.00 Fakty **8.15** Gość "5" **8.30** Crystal - ser. wenez. **9.10** TV Polonia **15.10** Victor i Hugo - ser. anim. **15.30** Zwierzęta z ginącego lasu - ser. anim. **16.00** Miód i pszczoły - ser. franc. **16.45** Klub Teatralny Piątki **17.20** Crystal - ser. wenez. **18.10** Fakty **18.30** Krzyżówka szczęścia **19.10** Sport dla młodzieży **19.30** Życie w zagrożeniu - ser. przyrod. **20.00** Pierwszy chrześcijanin - film dok. **20.40** Conagher - western USA **21.45** Gość "5" **22.00** Fakty **22.10** Pavarotti w Modenie **23.40** TV Polonia

Sobota 15 kwietnia

7.55 Crystal - ser. wenez. **8.30** Fakty **8.45** Kalejdoskop "5" **9.00** Region **9.30** Bajki animowane dla dzieci **10.00** Z życia kościołów **10.25** Hindusi - spotkanie **11.00** Seminarium polskie prof. Bocheńskiego **12.20** Znajomi z ZOO **13.00** Weekend z Piątką **14.55** Klub Ludzi Zyczliwych **15.10** Pan de Lis - ser. anim. **15.35** Wielkie cyrki świata **16.30** O co chodzi? **16.50** Ława **17.20** Raport z Paragwaju **17.45** Niezwykły zabytek - rep. **18.10** Fakty **18.30** Zderzenia **19.00** Budowanie na skale **19.30** Życie w zagrożeniu - ser. przyrod. **20.00** Pierwszy chrześcijanin - film dok. **20.40** Koncert skrzypcowy Beethovena **21.30** Utarczka krwawie wojującego Boga - Misterium Wielkanocne **22.00** Fakty **22.10** Studio sport **23.00** Pod Zwrotnikiem Koziorożca /1/ - film fab. austral. **0.40** TV Polonia.

Niedziela 16 kwietnia

8.00 Misjonarze - film fab. pol. **8.30** Fakty **9.00** Koncert życzeń **9.30** Bajki animowane **10.00** Jose Carreras w holdzie Mario Lanzy **11.15** Betlejem - film dok. **12.00** Jezusa Judasz sprzedał - pr. muzyczny **12.30** Z ziemi i z powietrza - ser. USA **13.00** Weekend z Piątką **15.10** Pan de Lis - ser. anim. **15.35** Kopciuszek - film prod. ang. **16.30** Pył drogi **17.20** Czerwony karzeł - ser. kom. **18.00** Seminarium polskie prof. Bocheńskiego **18.30** Kalejdoskop "5" **18.50** Fakty **19.00** Przepytywanka **19.30** Krok za krokiem - ser. USA **19.50** Program muz. **20.00** Woząc pannę Daisy - film obycz. USA **21.45** Inni **22.00** Zeszyty telewizyjne "Odry" **22.40** 3,2,1... start **23.40** Pod zwrotnikiem Koziorożca /2/ - film fab. **0.50** TV Polonia

Poniedziałek 17 kwietnia

9.00 Piątka na dzień dobry **9.05** Fakty **9.15** Gość "5" **9.30** Czerwony karzeł - ser. kom. **10.00** TV Polonia **15.10** Chocky - ser. ang. **15.35** Gadający pakunek - film anim. **16.45** Nie ma jak w domu **17.20** Crystal - ser. wenez. **18.10** Fakty **18.30** Tele - Sport **19.10** Ludzkie sprawy **19.30** Granice sportu **20.00** Help - pr. muzyczny **21.30** Dave Steward - pr. muz. **21.40** Gość "5" **22.00** Fakty **22.20** TV Polonia

Wtorek 18 kwietnia

8.00 Piątka na dzień dobry **8.05** Fakty **8.15** Gość "5" **8.30** Crystal - ser. wenez. **9.10** Fakty **15.10** Parasolkiewiczowie - ser. anim. **15.25** Farma Niezapominajka - ser. ang. **15.40** W krainie smoków - film anim. **16.05** Jak to zdrowo na sportowo **16.45** Z archiwum TV **17.20** Crystal - ser. wenez. **18.10** Fakty **18.30** Tuba **19.10** Forsa **19.30** Jezioro Drużno - film dok. **19.50** Promocje muzyczne **20.00** Jak to się robi - film fab. pol. **21.45** Klub Poszukiwaczy Skarbów **22.00** Fakty **22.30** TV Polonia

Środa 19 kwietnia

8.00 Piątka na dzień dobry **8.05** Fakty **8.15** Gość "5" **8.30** Crystal - ser. wenez. **9.10** TV Polonia **15.10** Bobaskowo - ser. franc. **15.35** Pełzaki - ser. anim. **16.00** Piętnastolatki - ser. USA **16.45** Magazyn motoryzacyjny **17.20** Crystal - ser. wenez. **18.10** Fakty **18.30** Magazyn Aktualności Kulturalnych **19.10** Studio sport **19.30** Gniewni rocka **20.00** Flash - ser. sens. franc. **20.50** Czas terroru - ser. dok. **21.45** Studio sport **22.00** Fakty **22.30** TV Polonia

CEnter s.c.

systemy informatyczne



Wesołych Świąt
wszystkim obecnym
i przyszłym Klientom,
a więc także Tobie życzę

*Piotr Gzyb
Sławomir Czarnecki
Marek Kulijewicz*

Nysa, ul. Piastowska 28

*Wszystkim Pracownikom,
Klientom oraz mieszkańcom Nysy
życzenia zdrowych oraz pogodnych
Świąt Wielkiej Nocy,
radości, obfitości,
powodzenia w życiu składa*

Spółdzielnia Pracy

Cukry Nyskie

Op. v 523

**U NAS RÓWNIEŻ OGŁOSZENIA
DO GAZETY**

**TRYBUNA
OPOLSKA**

*Zdrowych, radosnych
Świąt Wielkiej Nocy
powodzenia, obfitości,
szczęścia i zdrowia życzy*

**WAND &
BODEN**

WSZYSTKO DO UPIĘKSZANIA MIESZKAN

Op. v517

PRZEDSZKOLE PRYWATNE

"SMERF"



Przyjmuje zapisy
na rok 1995/96
Poza opieką przedszkolną
i realizacją programu
nauczania przedszkole
proponuje:

- ☒ j. angielski
- ☒ taniec
- ☒ gimnastykę korekcyjną
- ☒ kółko plastyczne
- ☒ rzeźba
- ☒ basen i inne.

Dla 6 - latków gr. "O"
przygotowanie do szkoły
od godz. 8.00 - 12.00.
Nysa, Prudnicka 3 II p.,
tel. 33-46-39.

Op. 404

ZDROWYCH ORAZ SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

ŻYCZĄ JEDNE Z NAJSTAR-
SZYCH WYPOŻYCZALNI
KASET VIDEO W NYSIE

**"ALF", UL. TKACKA
"HOLLYWOOD",
PLAC KILIŃSKIEGO**

RESTAURACJA "ASTRA"

Goświnowice,
ul. Nyska 18,
tel. 356-266

- organizuje:
- bale okolicznościowe
 - przyjęcia weselne
 - studniówki
 - półmetki

Możliwość przywozu
i odwozu gości.

Najniższe ceny!

Zapraszamy!

Op. 464

AUTO NYSA OTMUCHOWSKA 1 tel. 33 78 09 NAPRAWA

świadczy usługi:

- mechanika pojazdowa
- diagnostyka pojazdowa
- blacharstwo i lakiernictwo

op 244

Zdrowych, spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
oraz dużo spełnionych marzeń.
Wszystkim Klientom życzy



AGFA StarPrint

Nysa, ul. Wrocławska 4

**P.S. Jednocześnie przypomina-
my o świąteczno - komunijnym
konkursie, w którym nagrodą
jest po raz kolejny rower górski.
O szczegóły pytaj w**

AGFA StarPrint

30 TYPÓW KUCHNI GAZOWYCH, ELEKTRYCZNYCH, GAZOWO - ELEKTRYCZNYCH W RÓŻNYCH KONFIGURACJACH:

z piekarnikiem elektrycznym, rożnem lub nawiewem
gorącego powietrza, płytą ceramiczną lub nierdzewną
ZA GOTÓWKĘ LUB NA RATY W CENACH SKLE-
PU FABRYCZNEGO, A DLA FIRM, SKLEPÓW W
CENIE HURTOWEJ PRODUCENTA.

**Poleca sklep, Hurtownia AGD Nysa,
ul. Piłsudskiego 44 A ,
tel. 33-33-35 w godz. 10.00 - 17.00**

PONADTO POLECAMY

- lodówki samorozgrzewające się
- lodówka - zamrażarki
- pralki i pralko - suszarki
- zmywarki, odkurzacze
- junkresy, okapy kuchenne
- zamrażarki skrzyniowe i szufladkowe



Zapewniamy transport 2 - 3 letnią gwarancję producenta.

Op. v506

Radosnych i szczęśliwych
Świąt Wielkiej Nocy,
spokoju i obfitości, optymizmu na każdy dzień
życzy: PPHU "AUTO - LAK"
dealer holenderskiej firmy



sikkens

Nysa, ul. Piłsudskiego 1a /Polmozbyt S07/,
tel. 337-018.

Op. v504

Zdrowych, pogodnych i radosnych
Świąt Wielkiej Nocy
wszystkim Klientom i mieszkańcom
życzy Skład Materiałów Budowlanych



Nysa, ul. Podolska 22, tel. 33-24-97
Prudnik, ul. Łucznicza 4, tel. 36-39-61
Głuchołazy, ul. Dworcowa 1, tel. 39-13-34

Op. v507

Sanktuarium kalwaryjskie

Pragnę zaprosić naszych czytelników w okresie przedświątecznym do odwiedzenia znanego już od ponad 800 lat sanktuarium maryjnego.

KALWARIA ZEBRZYDOWSKA - tu o niej tutaj mowa - znajduje się na południowy zachód od Krakowa, na wschód od Wadowic, znanych jako miejsce urodzenia naszego Róka na stolicy Piotrowej, w Watykanie - Papieża Jana Pawła II.

Fundatorami sanktuarium kalwaryjskiego byli Zebrzydowscy, przede wszystkim Mikołaj, wojewoda krakowski, jego syn Jan oraz wnuk Mikołaj. Po nich opiekę nad sanktuarium sprawowała nie mniej znana z historii Polski rodzina Czartoryskich. Od samego początku stróżując nad świętymi miejscami oo. bernardyni.

Klasztor usytuowany został na północno - wschodnim zboczu góry Zar, zwanej również Zarym. Budowle zasadnicze powstały w XVII wieku, a ich twórcami byli: Maria Bernardini, włoski jezuita, architekt i Paweł Baudarthe, architekt i rzeźnik flamandzki z Antwerpu. Ten ostatni projektował wnętrza kalwaryjskich kaplic.

Kościół główny zbudowano w stylu barokowym, a jego patronką jest Matka Boża Anielska. Wraz z klasztorem i zespołem budynków tworzy interesującą pod względem architektonicznym całość. 7 czerwca 1983 roku Jan Paweł II osobnie ogłosił bazylikę, tutejszy kościół. Rozbiegając przed Bazyliką - nazywany jest przypomina, że jest to słynne miejsce odpustowe.

Znajduje się tutaj cenny obraz na-

dynała Albina Dunajewskiego, biskupa krakowskiego.

Kaplicę dla Cudownego Obrazu wznosił w latach 1641- 1667 Michał Zebrzydowski. Jest ona szczególnie piękna, nastrojowa i bogata architektonicznie. Reprezentowany jest w niej styl baroku.



Kalwaria Zebrzydowska obfituje oprócz klasztoru oo. bernardynów w drożki z kapliczkami, które bardzo często odwiedzał bp. Karol Wojtyła. Na obszarze około 6 km kw. stoi 41 obiektów sakralnych.

Wyróżniamy Drożki Pana Jezusa (28 stacji w 24 obiektach), Drożki Matki Bożej (24 stacje w 11 obiektach). Zdarza się, że w jednym obiekcie mamy kilka stacji i dlatego stacji

jest więcej niż obiektów. Ponadto do obiektów "drożkowych" należy dodać kościoły, kościółki, kaplice, kapliczki, mosty i figury. Są to obiekty architektoniczne zbliżone do oryginałów występujących w Palestynie. Kształty kalwaryjskich obiektów sakralnych są w formie pięcioboków foremnych, trójkątów, owali, kształtu serca albo krzyża greckiego i krzyża Chrystusowego. Rozwiązania architektoniczne nie mają związków z

architekturą rodzimą.

Jak się dowiadujemy, w okresie Wielkiego Tygodnia wyjedzie pielgrzymka z Kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego właśnie do Kalwarii Zebrzydowskiej, miasta Maryi i stolarzy. Wyroby tamtejszych stolarzy są znane szeroko w świecie. Nolegi dla pielgrzymów są możliwe na sieniach, czy na podłodze na ścianie u właścicieli licznych posesji. Kalwaria Zebrzydowska jest to perła baroku, perła Beskidu Średniego i perła pątników poszukujących miejsca spokoju i ukojenia dla swej chrześcijańskiej duszy. Podczas Wielkiego Tygodnia odbywają się plenarne imprezy ukazujące poszczególne etapy Męki Pańskiej. Odtwórcami ról są amatorzy - aktorzy mieszkający Kalwarii Zebrzydowskiej.

Na zakończenie warto dodać kilka słów na temat możliwości dojazdu do miejsca kultu maryjnego. Pociągami z Bielska - Białej lub Krakowa albo samochodem kierując się w Bielsku na trasę międzynarodową E-7. Kalwaryjskie drożki czekają na kolejnych pątników.

Jan Janota



malowany olejną farbą określany mianem Cudownego Obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej. Wymiary obrazu wynoszą 74 x 90 cm. Przedstawia on Matkę Bożą z Dzieciątkiem na prawym ramieniu. Specjaliści orzekli, że jest to kopia obrazu Matki Bożej Myślenickiej. Oryginał jest dziełem nieznanego malarza ze szkoły włoskiej z okresu XV- XVI wieków i znajduje się w Polsce od roku 1596 roku.

Obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej należał do plebanów z Krzywaczki i Marceporęby, a w roku 1639 znalazł się w posiadaniu Stanisława Pańkowskiego, właściciela wsi Kopyłki, położonej w odległości 12 km od Kalwarii Zebrzydowskiej. Z przekazów kronikarzy wiadomo, że w dniu 8 maja 1641 roku obraz Matki Bożej zapiekł krwawymi łzami. O fakcie tym powiadomiono władze duchowne i w krótkim czasie rozpoznały się pielgrzymki. Przeniesiono obraz do klasztoru oo.bernardynów, gdzie znajduje się do dzisiaj. Jest on odwiedzany przez liczne rzesze pielgrzymów z kraju i z zagranicy. Systematycznie zaczęto obchodzić uroczystości maryjne, a zwłaszcza Wniebowzięcie (15 sierpnia), Misterium Pogrzebu albo Zasnienia Najświętszej Maryi Panny (zawsze w pierwszy piątek po 15 sierpnia).

Cudowny obraz został ukoronowany 15 sierpnia 1887 roku przez kar-

Ciekawostki wielkanocne

Palma

Najczęściej jest to gałązka wierzbowy, obsypana baziami. W wierze bowiem - jak wierzone - zamieszkiwał dobry duch opiekujący się człowiekiem i jego zwierzyną. Dawno temu obowiązywał zwyczaj, aby po wyjściu z kościoła uderzać się nawzajem poświęconymi palmami i składać sobie życzenia. Miało to pobudzić siły żywotne udrzanego, ponadto dziewczętom przysparzać urody, a chłopcom odwagi. Przy biciu palmą używano się formułek: "nie ja biję, palma bije". Po powrocie z kościoła gospodarz obchodził dom dookoła i uderzał palmą w każdy węgiel. Potem każdy z domowników wydmuchiwał bazie i polykał ją dla zapewnienia sobie zdrowia i odporności przed szatańskimi pokusami.

Baranek wielkanocny

Najpierw był zwyczaj robienia tzw. agnusków /z łac. Agnus Dei - Baranek Boży/. Był to medalionik z wosku białego z odciskiem wypukłym na jednej stronie Baranka Bożego, a na drugiej - św. Jana Chrzciciela. Był symbolem niewinności Chrystusa. Początek robienia agnusków odnosi się do pierwszych wieków chrześcijaństwa. Agnuska łączano częścią i przywiązaniem,

widząc w nim ochronę przed złymi duchami i pomoc w potrzebie. Dlatego noszono go na szyi, umieszczano w kapliczkach polnych i na szczytach wież kościelnych. Zawieszano je również czarownikom podczas procesów, co miało ułatwić zerwanie więzów z szatanem. Do Polski zwyczaj ten dostał się za króla Zygmunta III Wazy. Właśnie z tego samego źródła symboliki pochodzi nasz baranek wielkanocny, robiony z cukru, ciasta, masła itp.

Kraszanki, pisanki

Wśród wielu podań na temat jaj wielkanocnych jest i takie: Do bolejącej przy pustym grobie Zbawiciela przybył anioł i rzekł Marii Magdalenie "Nie płacz Maryjo! Chrystus Zmarwychwstał". Uradowana kobieta pobiegła do domu. Tam, ze zdziwieniem stwierdziła, że wszystkie jajka, jakie miała w misce przybrały kolor czerwony. Wyniosła je na drogę i podarowała przechodzącym właśnie apostołom. Oznajmiła im przy tym o zmartwychwstaniu Pańskim. Az tu nagłe czerwone jajka zamieniły się w płatki, które z wesółym ćwierkaniem wyfrunęły z rąk apostołów i uniosły się w błękit. Odczytali oni to jako znak, że po śmierci następuje zmartwychwstanie i nowe życie. (d)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Agro-Is

49-200 Grodków,
ul. Warszawska 36a,
tel/fax 5700

Środki ochrony roślin
Nawozy dolistne i nasiona
Sznurek, artykuły rolne

Zapraszamy również do punktu sprzedaży

detalicznej

LEWIN BRZESKI, ul. Kościuszki 84

Zapraszamy w godz. 7.00 - 17.00
w soboty 7.00 - 14.00

Hurt - Detal

Op. v23

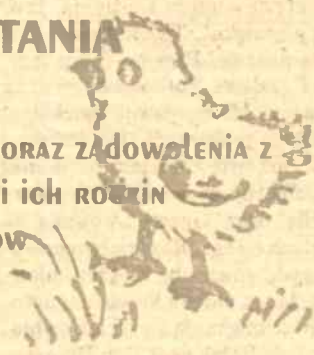
Z okazji Świąt ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

wiele radości, zdrowia ORAZ zadowolenia z życia dla PRACOWNIKÓW i ich RODZIN

ORAZ WSZYSTKICH Klientów

Właściciele

WYTWÓRNI Wafl "WACUŚ"



Op. v515



WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
MONTAŻU INSTALACJI C.O.
I WODNOKANALIZACYJNYCH
WG NAJNOWSZEJ TECHNOLOGII

Oferuje: żeliwne kotły c.o. - olejowo- gazowe renomowanych firm:

WOLF Vaillant Buderus
TECHNIKA GRZEWICZA

oraz: przydomowe biologiczne oczyszczalnie ścieków z polietylenu (zamiast szamba) francuskiej firmy znak firm.

Op. v463

OPOLE, ul. LESZCZYNOWA 2 (boczna Wilsona)
tel./fax 55 - 04 - 02

SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA I RATALNA. Jesteśmy płatnikami VAT.

ZHP



Nysa, ul. Piłsudskiego 42,
tel. 33-23-35

Życzy Państwu z okazji Świąt Wielkanocnych
wiele radości, spokoju, obfitości i szczęścia.

Op. v505

Sklep części zamiennych

Z okazji Świąt ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

zdrowia, szczęścia, radości i powodzenia wszystkim Klientom, pracownikom i znajomym
składa firma METEO



do samochodów ciężarowych STAR, JELCZ
(ceny Jelczańskich Zakładów Samochodowych)
oraz do przyczep.

Zapraszamy do współpracy zakłady pracy i instytucje

Op. 110

Goświnowice (Fabryka Domów)
czynne od 8.00 do 16.00
oraz w każdą sobotę od 8.00 - 13.00

sklep: tel. 35 62 96
tel. domowy: 33 79 61



Listy do Redakcji

Za pośrednictwem Pana Burmistrza pragnę zwrócić się do władz - członków Zarządu i Rady Miejskiej w Nysie z apelem o przygotowanie i podejmowanie Uchwał, ujmujących zagadnienia, których dotyczą w sposób merytoryczny i kompleksowy oraz sprawiedliwych w ocenie mieszkańców. Owoce pracy lokalnego "Parlamentu" powinny być bezstronne i uczciwe, dalekie od jakiegokolwiek partykularyzmu. Niestety z przykrością zauważam pojawianie się uchwał odbiegających od przedstawionych kryteriów lub być może nieprzemyślanych do końca. Uchwały tego typu zamazują czytelność intencji władzy, rodzą się pytania co do jej podmiotowości. Przykładami do pomocy moich też są podjęte przez Radę Miejską w Nysie następujące uchwały:

Uchwała Nr V/54/94 z dnia 25.11.1994 r. "w sprawie ustalenia czynszu za najem lokali mieszkalnych w zasobie mieszkaniowym Gminy Nysa" oraz Uchwała Nr IX/94/95 z dnia 23.03.1995 r. "w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych".

Uchwała Nr V/54/94 & 1 pkt 1.2 informuje, że dla zróżnicowania stawki czynszu jednym z wskaźników zwiększających jest strefa po-

łożenia lokalu. Załącznik Nr 1 uchwały w pkt. 2 określa trzy strefy położenia lokalu:

- śródmieście
- peryferia i obrzeża
- osady i wnioski.

Z analizy wykazu ulic będącego załącznikiem nr 2 cytowanej uchwały wynika, że prawie wszystkie ulice w mieście znajdują się w śródmieściu. Czytając ustawę można odnieść wrażenie, że zaniedbane, obskurne i niedoinwestowane enklawy miejskie to zadbane i czystutkie śródmieście. Czyje interesy uwzględnia więc tak sprytnie wymyślone prawo? Nie uważam, by mieszkańiec peryferyjnie położonych ulic miasta miał takie same udogodnienia, jak mieszkaniec centrum. Zważywszy chociażby na ten argument, myślę, że opłaty wynikające z tego przywileju powinny być bardziej zróżnicowane. Nie w pełni czytelny jest zapis także & 5 pkt 1 przedmiotowej uchwały w brzmieniu: "niniejsza uchwała nie dotyczy czynszu wolnego za lokale mieszkalne o powierzchni przekraczającej 80 m kw. powierzchni użytkowej". Czy to oznacza, że inne będą kryteria określające wysokość czynszu dla lokali mieszkalnych o powierzchni przekraczającej 80 m kw.

p.u.? Jeżeli tak to jakie merytoryczne przesłanki spowodowały, że jest to akurat 80 m kw. a nie 25 m kw. lub 250 m kw., biorąc pierwszy przykład z brzegu.

Sprawa ostatnia. Uchwała Nr IX/94/95 & 1 pkt 1, informuje, że "przeznacza się do sprzedaży lokale mieszkalne w komunalnych domach wielomieszkalnych", lecz już pkt 3 cytowanej uchwały procytuje, że komunalne domy mieszkalne zawierające do czterech mieszkań (liczba 4 to już nie wielkość!) są z tego zapisu wyłączone. Chciałbym poznać odpowiedzi na rodzące się w związku z tym pytania:

1. Dlaczego wyłączone ze sprzedaży lokale zawierające do 4 mieszkań a nie np. 3 lub 33?
2. Z jakich powodów wyłącza się akurat /jak rozumiem z pewnego przywileju/ mieszkańcy mających jednorodzinnych domów, będących lokalami mieszkalnymi w komunalnych zasobach miasta?
3. Co decyduje o tym, że w powstającym prawie lokalnym znajdują się furty dla partykularnych i niejasnych działań?
4. Co to wszystko ma wspólnego z zasadą tworzenia równych szans?

Szanowny Panie Burmistrzu, oczekuję odpowiedzi!

Z poważaniem

Kazimierz Wawryczuk

Nyski Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa

Nysa, 22.II.1995r.

Nyski Oddział Towarzystwa Miłośników Lwowa rozpoczął swoją działalność od zebrania założycielskiego w dniu 12 kwietnia 1989 r.

Inicjatorami i organizatorami tego zebrania byli Pan Józef Drzazga - delegat Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Lwowa we Wrocławiu, oraz Pan Zygmunt Minecki.

Po powołaniu Władz Towarzystwa oraz Prezesa Oddziału, którym został pan Józef Drzazga, nakreślono główne kierunki działalności, na podstawie których opracowano plany szczegółowe Komisji Historycznej i Organizacyjno-Imprezowej - kładąc główny nacisk na: sprawy odczytów, wycieczki, organizację wystaw pamiatki, zorganizowanie życia towarzyskiego, oraz nawiązanie łączności z Polakami w Związku Radzieckim.

W ramach tych działalności zorganizowano w Komisji Historycznej szereg spotkań ze znanymi i cenionymi wykładowcami Wyższych Uczelni oraz Członkami Zarządu Głównego i Oddziałów Towarzystwa Miłośników Lwowa, jak również przy udziale Członków naszego Oddziału, którzy zgłosili swój udział w tych spotkaniach.

Bilans tego działania w okresie 6-ciu lat jest znakomity. W minionym okresie mieliśmy każdego roku średnio po 2 - wykłady tego typu.

Prof. Stanisław Nicieja w początkowych wykładach omówił swoje zaangażowanie tematyką lwowską. Z kolei prowadził szereg wykładów m.in. na tematy wydanych przez siebie książek takich jak: Cmentarz Łyczakowski - Cmentarz Obrońców Lwowa - Zadwórze Polskie Termopile - Z Kijowa na Picadilly - oraz na tematy Odzyskania Niepodległości Polski uzyskanej w 1918 roku. Ciekawy wykład wygłosił również Pan Leszek Moczulski, na temat swojej pracy historycznej pt. "Wojna Polska 1939 roku".

Pan Władysław Załogowicz ps. "Felek" z Wrocławia przedstawił

swoje wspomnienia z udziału w obronie Lwowa w 1939 roku, a następnie o represjach nyskiego UB w latach powojennych, które spotkały go za udział w AK.

Ksiądz kanonik Stanisław Pawlina wygłosił 2 wykłady na tematy: "Żółkiew i stan jej zabytków" oraz "O Hetmanie Wielkim Koronnym Stanisławie Żółkiewskim".

Pan inż. Krzysztof Bulzacki z Oddziału TML w Jeleniej Górze, wygłosił bardzo ciekawy wykład na temat stosunków polsko-ukraińskich, panujących od 1918 roku do chwili obecnej.

Pan Wacławski, autor książki "Libberka" opowiadał o powstaniu tej pracy.

Pan prof. Węgierski, znakomity znawca spraw Armii Krajowej Okręgu Lwowskiego, uczestnik akcji "Burza" przedstawił nieznane wydarzenia i sprawy dotyczące tego tematu.

Członkowie Oddziału Nyskiego wygłosili w tym okresie kilka odczytów na tematy: Obrony Lwowa w 1939 roku - Udziału Kadetów Lwowskich w III Powstaniu Śląskim - Historii powstałej makiety Cmentarza Obrońców Lwowa oraz wygłoszono kilka prelekcji na temat: Wystawy w Muzeum Nyskim pt. "Lwów zawsze wierny", oraz wprowadzenia do tematu Obrony Lwowa w latach 1918-39-44r. w Katedrze Nyskiej - na początku Mszy św. odprawianych corocznie w Rocznicę Obrony Lwowa.

Nawiązano łączność z Polakami zamieszkałymi na Wschodzie, udzielając im jednocześnie pomocy w formie paczek żywnościowych, odzieżowych, oraz książek i prasy polskiej.

Koszty zakupu i transportu paczek żywnościowych oraz odzieży pokrywano z własnych funduszy Oddziału. Fundusze te pochodziły z kwest, które zorganizowano wśród społeczeństwa nyskiego za zgodą władz miasta.

Kwoty te, w początkach naszej działalności wyniosły około 10 milionów złotych, co na ówczesne wa-

runki stanowiło dużą wartość nabywczą. Część z tej kwoty przekazano Kurii Biskupiej we Wrocławiu, dla sponżowania jej na pomoc dla Polaków na Wschodzie.

Opłacaniem składek członkowskich wraz z całą działalnością finansowo-organizacyjną Oddziału zajmuje się Pani Wanda Grajewska. Jej poświęcenie, zapał do pracy oraz uzyskane efekty stawiają nasz Oddział w czołówce Oddziałów Zarządu Głównego TMLiKPW.

Początki organizacji życia towarzyskiego oparto na cotygodniowych dwugodzinnych dyżurach. Pierwszą imperzą ogólną dla wszystkich Członków był "Opłatek". Następne spotkania towarzyskie organizowano z rozmaitych okazji jak np. "Andrzejków", "Końca karnawału", oraz imprez na wolnym powietrzu - latem i jesienią, tzw. "Przy ognisku". Te ostatnie to zasługa naszego Prezesa Pana mgr. inż. Czesława Sułkowskiego oraz Pana mgr. Mieczysława Sawickiego, głównego realizatora tych imprez.

Członkowie Oddziału aktualnie prenumerują czasopismo "Semper Fidelis" oraz "Gazetę Lwowską" w ilościach 60 egz. Rozdziałem nowości wydawniczych: książek, albumów, kaset video i kaset magnetofonowych zajmują się od lat na bieżąco Pan Pulak oraz Pan Drzazga. W okresie 6-letniej działalności Oddziału zorganizowano 1 wycieczkę grupową do Lwowa. Członkowie Oddziału wzięli udział w Pielgrzymce Kresowiaków na Jasnej Górze / X 92/. Obecnie jesteśmy w okresie prac nad nowo założoną "Kroniką Oddziału Nyskiego". Prace w tym kierunku są prowadzone na bieżąco.

Podczas uroczystej sesji odczytowej, w pięknej sali Muzeum Nyskiego w grudniu 1994 roku odbyła się uroczysta dekoracja Honorową Złotą Odznaką TMLiKPW zasłużonych Członków Oddziału w osobach: Pani Wandy Grajewskiej, Pana Józefa Drzazgi, oraz inż. Tadeusza Puchalskiego za całokształt działalności.

Tadeusz Puchalski

Uwaga byli uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych

III zjazd absolwentów ZSM

W 1996 roku Zespół Szkół Mechanicznych święcić będzie 50 - lecie szkoły. Z tej okazji odbędzie się III zjazd absolwentów, obejmujący roczniki do 1990 roku. Trwają przygotowania organizacyjne, którym patronuje Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem byłego absolwenta p. Józefa Skrzynieckiego. Byli uczniowie ZSM, chcący wziąć udział w zjeździe proszeni są o kontakt telefoniczny 33 34 39 lub bezpośrednio w sekretariacie szkoły. Warto poinformować swoich byłych kolegów szkolnych o planowanej imprezie. Na pewno bardzo miło będzie ponownie zasiąść za ławą szkolną i wspominać dawne "szczęściwe" lata spędzone w murach tej "leciwej" już /ale całkiem dobrze trzymającej się/ szkoły. Historia jej bowiem sięga pierwszych lat powojennych.

Szkoła rozpoczęła swoją działalność w październiku 1946 roku. Nosiła nazwę Ośrodek Szkolenia Energetyki. Zajęcia odbywały się w gmachu przy ul. Chopina 22. Pierwszym dyrektorem szkoły był inż. Wacław Plewko. Wiek pierwszych uczniów był w granicach 17 - 39 lat, a pochodzili oni z różnych stron Polski. Około 90 % uczniów mieszkało w internacie - adoptowano na ten cel budynki przy ul. Moniuszki 8, 9, 10, 11 i Orkana 2, gdzie uczniowie otrzymywali bezpłatne wyżywienie. Dodatkowo każdy z nich otrzymywał 300 zł. kieszonkowego /2 kg chleba kosztowało 80 zł/, z których musiał 30 zł przeznaczyć na Wzłązki Zawodowe. Ponadto wszyscy otrzymywali książki i ubrania drelichowe na cały rok. Absolwenci kończyli szkołę z tytułem technika oraz zdobywali prawo studiowania na wyższej uczelni. Chętnych do nauki w tej szkole było bardzo dużo np. roku szkolnym 1947/48 na jedno miejsce było czterech kandydatów. Z 600 przystępujących do egzaminów wstępnych przyjęto tylko 163 uczniów. Wśród nich byli tacy, którzy przeszli szlak bojowy: Marian Lizak był w czasie wojny telegrafistą w I Armii Wojska Polskiego, od Polesia dotarł aż do Berlina, miał wiele odznaczeń; Alfred Rukoszto zaś walczył na szlaku Lenina - Berlin: jeszcze inny uczeń - Jerzy Starczyk zwany był Beduinem, gdyż trafił z Andersem z ZSRR do Syrii i Libanu. Kandydaci musieli legitymować się dokumentem polskości. Egzamin obejmował: język polski, matematykę i fizykę. W roku szkolnym 1946/47 było w sumie 4 klasy; 2 klasy liceum i 2 klasy gimnazjum, a już za rok było 8 klas gimnazjum i 5 klas licealnych o łącznej liczbie 573 uczniów. Szkoła podlegała Ministerstwu Energetyki. Od

pierwszych lat istnienia szkoły powstawały kółka zainteresowań m.in.: chór szkolny prowadzony przez M. Lizaka, orkiestra - T. Borowiecki, kółko radiotelegrafistów, krótkofalowców zajmujące się budową nowych i naprawą starych aparatów - M. Lizak, S. Rygiel, Z. Tokarz oraz kółko samochodowe prowadzące kurs samochodowy. Szkoła odnosiła też sukcesy sportowe. Była bardzo dobra drużyna sportowa prowadzona przez nauczyciela wychowania fizycznego Eryka Pasamoniaka m. in. piłki nożnej, siatkarskiej, oszczepników, miotaczy kuli, rzucających granaty i biegaczy. Od 25 maja 1951 roku sportowcy, pozostali uczniowie mogli ćwiczyć już w nowobudowanej sali gimnastycznej, a do obecnego budynku przy ulicy Orkana szkoła przeniosła się już całkowicie w 1953 roku. Najpełniejszy obraz szkoły lat 1947 - 52 dadzą nam wspomnienia byłych uczniów tej szkoły, z mieszczące w monografii ZSM autorstwa dr. Mariana Snochowskiego /obecnego dyrektora szkoły/.

Jan Wrzosek uczeń z lat 1947-48 tak opisuje warunki nauki: "Do Nysy przybyłem w grudniu 1945 roku. W rok później zacząłem uczęszczać do Ośrodka Szkolenia Energetyki. To był pierwszy rocznik. Warunki nauki były ciężkie. Właściwie to nie było żadnych warunków i tylko dzięki dużym wysiłkom wykładowców i uczniów nauka mogła być kontynuowana. Szkoła, w której obecnie mieści się Zespół Szkół Mechanicznych, była prawie całkiem zniszczona. O pierwszych dni nauki cała młodzież przystąpiła do odgruzowania i uprządkowania budynku szkolnego (...). Główne zajęcia odbywały się w Hajdukach. Z czasem zaczęto sprządać maszyny i organizować warsztaty na niskim parterze. Nauka nie odbywała się tak jak obecnie. Nie było tablic, kredy, pomocy naukowych. Nie mieliśmy na czym pisać. Jako zeszyty wykorzystywaliśmy stare druki niemieckie i na pisaliśmy notatkami czyste strony. Brak było nauczycieli. Większość z nich była pracownikami nyskich zakładów pracy." Inne wspomnienie - Stefana Szymczyka obejmuje nieco późniejsze lata - 1947/ 1949: "Gdy przyjechałem do Nysy na egzamin wstępny w lipcu 1947 r. pierwsze wrażenie było niezbyt miłe. Dworzec kolejowy był całkowicie zniszczony. Do szkoły na ulicę Chopina szliśmy po gruzach, bo wiele ulic było całkowicie zawałonych, a wiele szkieletołów domów waliło się niejednokrotnie na

Dokończenie na str. 3

Przepraszam...

... załogę oczyszczalni ścieków w Głucholazach, za niefortunne użycie sformułowania "... brak należytej kontroli za trudnionych tam pracowników...", który w artykule "Rzeki zagrożone" został użyty do określenia złego funkcjonowania oczyszczalni.

Z przedstawionych mi dokumentów i ekspertyz wody przepływającej p. prezesa Wilka wynika, że oczyszczalnia działa prawidłowo, a jedynie jej stan technologiczny uniemożliwia odpowiednie oczyszczanie przepływającej przez nią wody.

Za oskarżenie o brak kontroli jeszcze raz przepraszam.

Arkadiusz Włodarczyk

Liga międzywojewódzka

Czarni strzelają

Czarni Otmuchów - Zawisza Pajęczno 5:1 (2:0)
Bramki strzelili: Hebel (CO) - 1 min, Szymczak (ZP) - 9 min. (samob.), Cisowski (CO) - 60, 70 min, Wojewoda (CO) - 82 min, Głowacki (ZP) - 90 min. (karny).

CZARNI: Krzysztof Klein, Grzegorz Zajdel, Edward Sopata, Jacek Rusinek, Marek Bas, Dariusz Wojewoda, Ryszard Bochniarz, Adam Lenicki, Maciej Moron, Paweł Hebel, Piotr Cisowski, trener Tadeusz Nowak.

ZAWISZA: Rafał Lorecki (od 76 min. Marcin Traczyński), Tomasz Szymczak, Robert Łukasik, Marek Iskra, Zdzisław Jura, Leszek Hałaczkiwicz, Jacek Wesołowski (od 66 min. Włodzimierz Rak), Grzegorz Wolny (od 57 min. Tomasz Sekret), Paweł Pietruszka, Adam Drag, Dariusz Głowacki.

Żółta kartka: Lenicki (CO).

Drużyna Czarnych Otmuchów w swoim kolejnym meczu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej zdeklasowała zespół Zawiszy Pajęczno wygrywając wysoko 5:1. Mecz jednak nie był zbyt porównywalnym widowiskiem, pomimo że strzelono w tym spotkaniu aż sześć bramek. Zawodnicy obu drużyn nie zaprezentowali wszystkich swoich umiejętności. Gospodarzom w tym przeszkodził porwisty wiatr, natomiast drużynie Zawiszy oprócz wiatru po prostu przeszkadzała w grze piłka. Podopieczni Tadeusza Nowaka rozpoczęli ten mecz mocnym uderzeniem. Już w pierwszej minucie meczu Grzegorz Zajdel wykonywał rzut wolny z własnej połowy. Dokładna wrzutka piłki do Pawła Hebła w pole karne, napastnik Czarnych nie daje sobie odebrać piłki i strzałem obok wybiegającego bramkarza Zawiszy uży-

skuje prowadzenie dla swojej drużyny. W 9 minucie meczu jest już 2:0. Gospodarze przeprowadzają bardzo ładną akcję lewą stroną boiska. Piłka trafia pod nogi Ryszarda Bochniarza i gdy ten przyspiesza się do strzału, piłkę spod nogi wybija mu obrońca gości Tomasz Szymczak. Czyni to jednak nie doładnie i piłka ku radości miejscowych kibiców ląduje w bramce Zawiszy. Gospodarze na tym nie poprzestają i w dalszym ciągu atakują bramkę nie najlepiej dysponowanego tego dnia Rafała Loreckiego. W 15 minucie strzał Dariusza Wojewody z rzutu wolnego ląduje na poprzeczce bramki Zawiszy i wychodzi w pole. Dziesięć minut później ten sam zawodnik wykonuje rzut różny. Piłka niesiona wiatrem zatacza łuk i zmierza w kierunku bramki Zawiszy. Na szczęście dla gości piłkę zdążającą do siatki wybija z linii bramkowej Tomasz Szymczak. Jeszcze w końcówce tej części gry dwukrotnie groźnie na bramkę Zawiszy strzelali Cisowski i Sopata, lecz piłka mijała poprzeczkę bramki Rafała Loreckiego. Początek drugiej połowy należy do gości. Już w pierwszych sekundach tej części gry Krzysztof Klein efektowną paradą zażegnał groźną sytuację pod swoją bramką. Animsu drużynie gości starczyło zaledwie na pięć minut. W 60 minucie meczu Piotr Cisowski widząc, że Lorecki wyszedł sześć metrów przed bramkę, zdecydował się na techniczny strzał z 16-metrów i piłka po raz trzeci zatrzepotała w siatce bramki Zawiszy. Ten sam zawodnik dziesięć minut później popisuje się podobną akcją i po raz drugi wykorzystuje nonszalancką grę bramkarza gości. Piotrek przerzuca piłkę nad Loreckim i zdobywa czwartą bramkę dla swojej drużyny. Trzy minuty

powinno być już 5:0 dla Czarnych. Zdzisław Jura fauluje w swoim polu karnym Pawła Hebła i sędzia dyktuje rzut karny. Do piłki podchodzi sam poszkodowany, strzela, lecz piłka nie trafia do siatki i rezultat spotkania się nie zmienia. Osiem minut przed zakończeniem spotkania Cisowski dokładnie podaje piłkę do Wojewody i ten będąc w sytuacji sam na sam z Traczyńskim, strzela piątą bramkę dla gospodarzy. W ostatniej minucie meczu faulowany w polu karnym gospodarzy jest pomocnik Zawiszy - Leszek Hałaczkiwicz i sędzia drugi raz w tym meczu wskazuje na punkt oznaczający jedenaste metrów. Rzut karny wykorzystuje Dariusz Głowacki i goście uzyskują honorową bramkę.

Za waleczność, za ciąg na bramkę i za skuteczność w tych arcytrudnych warunkach atmosferycznych należą się drużynie Czarnych ogromne brawa.

KRZYSZTOF CENTNER

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej uzyskano następujące rezultaty:

Skra Częstochowa - BBTS B-Biała 1:5
Kalwarianka - Pasjonat Dankowice 3:1
Morcinek Kaczyce - Polonia Nysa 1:2
(bramki strzelili Słowik i Pietrzak)
Polonia Głubczyce - Piast Cieszyń 0:1
Unia K-Koźle - Victoria Częstochowa 1:0
Góral Żywiec - Raków II Częstochowa 3:1
Unia Oświęcim - Sparta Lubliniec 0:2

Tabela ligi międzywojewódzkiej:

1. Raków II Częst.	18	31	53:17
2. Kalwarianka	18	29	48:26
3. Unia K-Koźle	18	26	34:10
4. Pasjonat Dan.	18	24	34:15
5. Góral Żywiec	17	21	26:18
6. Morcinek K.	18	18	22:23
7. Skra Częst.	18	17	24:36
8. Polonia Nysa	18	16	19:26
9. Victoria Częst.	17	15	12:19
10. Sparta Lubliniec	18	15	23:32
11. Unia Oświęcim	18	14	23:25
12. Czarni Otmuch.	18	13	21:26
13. Polonia Głubcz.	18	13	16:31
14. Piast Cieszyń	18	12	17:35
15. Zawisza Pajęcz.	18	12	18:43
16. BBTS B-Biała	18	11	18:25

REGION

Nowiny sportowe



Walczyły o finał

W dniu 18.03.1995 w Ozimku odbył się IV Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego Szkół Podstawowych o Puchar Przewodniczącego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego i Prezesa OOOZTS w Opolu. W tych zawodach wystartowały dziewczęta ze Szkół Podstawowej w Nowakach, które ambitnie walczyły o awans do turnieju finałowego. A oto wyniki spotkań rozegranych przez nasze zawodniczki:

Katarzyna Bugajewska
- Iwona Czapla (SPnr3 Ozimek) 0:2
Joanna Bugajewska
- Edyta Czechowicz (SP Nasiedle) 2:0
- Antonina Szymańska (SPnr1 Zawadzkie) 0:2
Katarzyna Rychlik
- Iwona Szczygieł (SP Kadłub Wolny) 0:2
Monika Gaweł
- Barbara Pieczonka (SPnr3 Ozimek) 2:0
- Mirela Musiel (SPnr1 Zawadzkie) 0:2
Marta Sroka
- Agnieszka Młyńska (SP Raszowa) 0:2
- Milena Janów (SPnr1 Zawadzkie) 0:2
Gabriela Hynek
- Anita Wołowska (SP Raszowa) 2:0
- Alina Szewczyk (SP Zielieniec) 0:2
Klasyfikacja po IV turniejach kwalifikacyjnych:

Dziewczęta rocznik 1984 i młodsze

1. Anna Świtła (SPnr1 Zawadzkie)
2. Alina Bał (SP Kaniów)
3. Sylwia Wiśniowska (SPnr1 Zawadzkie)
Agnieszka Młyńska (SP Raszowa)
Miejsca reprezentantek naszego regionu:

15-18. Marta Sroka (SP Nowaki)
24. Ewa Copija (SP Nowaki)

Dziewczęta rocznik 1982-83

1. Milena Feliks (SPnr1 Zawadzkie)
2. Antonina Szymańska (SPnr1 Zawadzkie)
3. Natalia Feliksińska (SPnr1 Zawadzkie)
Miejsca reprezentantek naszego regionu:

10-15. Katarzyna Rychlik (SP Nowaki)
Joanna Bugajewska (SP Nowaki)
16-18. Izabela Niemas (SP Korfantów)
19-22. Katarzyna Bugajewska (SP Nowaki)

Dziewczęta rocznik 1980-81

1. Agnieszka Leśniarska (SP Zielieniec)
2. Alina Szewczyk (SP Zielieniec)
3. Karolina Eichhorn (SPnr1 Zawadzkie)
Miejsca reprezentantek naszego regionu:

5. Gabriela Hynek (SP Nowaki)
21. Izabela Saciuk (SP Korfantów)

K.C.

II liga juniorów



Drugi mecz, drugie zwycięstwo

Polonia II Nysa - Orzeł Dzierżysław 2:0 (1:0)

Bramki strzelili: Fudali (PN) - 21, 63 min.

POLONIA: Andrzej Rams, Artur Turbiarz, Jarosław Kalinowski, Tomasz Dębicki, Dariusz Sliwiński, Paweł Zabrzeński, Tomasz Klar, Andrzej Nowak (od 50 min. Marcin Wdowikowski), Marcin Zacharewicz (od 63 min. Adam Antoszczak), Cyprian Fudali, Grzegorz Mozol (od 72 min. Roman Chęćimski), trener Jerzy Chwałczuk.

ORZEŁ: Rafał Dzwonkowski, Piotr Walczewski, Jacek Broniewicz, Mariusz Ściński, Mariusz Kalarus (od 69 min. Robert Broniewicz), Andrzej Misiarz, Rafał Pomiotło, Dariusz Radło (od 69 min. Piotr Czyżewski), Daniel Szypuła (od 41 min. Bogusław Szewczuk), Damian Rudzki, Daniel Broniewicz.

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi juniorów rezerwowy zespół Polonii Nysa podejmował u siebie drużynę Orła Dzierżysław. W meczu tym cały czas przewagę posiadali gospodarze. Goście ograniczali się jedynie do groźnych kontrataków. Już w 5 minucie meczu gospodarze powinni prowadzić 1:0. Zacharewicz mając przed sobą tylko bramkarza Orła, strzela prosto w niego i piłka wychodzi w pole. Siedem minut później spojenie słupka z poprzeczką ratuje zespół gości przed utratą bramki, a strzelał Artur Turbiarz z rzutu wolnego z 17 metrów. W 17 minucie meczu goście przeprowadzają groźny kontratak. Strzela z 16 metrów Pomiotło i Rams efektowną paradą wybija piłkę na rzut różny. Cztery minuty później ten sam zawodnik jeszcze raz próbuje pokonać Ramsa, lecz i tym razem bramkarz Polonii wygrywa pojedynek z pomocnikiem drużyny gości. W tej samej minucie Poloniści zdobywają bramkę. Piłkę w polu karnym drużyny Orła otrzymał Cyprian Fudali, uwolnił się z pod opieki obrońców drużyny gości i płaskim strzałem po ziemi pokonał Dzwonkowskiego. W 26 minucie meczu kolejną bardzo ładną akcję przeprowadza najlepszy piłkarz na boisku Grzegorz Mozol. Próbę strzału Grześka przyjmuje trzy metry przed

bramkę rywali Zacharewicz, lecz strzela bardzo niecelnie. Sześć minut przed zakończeniem pierwszej połowy bardzo ładna akcja drużyny z Dzierżysławia. Daniel Broniewicz z prawej strony boiska dośrodkowuje piłkę w pole karne gospodarzy i Damian Rudzki głową strzela na bramkę Polonii. Rams bardzo dobrze tego dnia dysponowany przenosi piłkę ponad poprzeczką swojej bramki i ta wychodzi na rzut różny. Do końca tej części gry nic ciekawego się już nie wydarzyło. Pierwsze dziesięć minut drugiej połowy to zdecydowane ataki nyskiego zespołu i tylko nieskuteczność napastników Polonii spowodowała, że goście nie tracą kolejnych bramek. W 62 minucie meczu Mozol przegrywa pojedynek sam na sam z bramkarzem Orła. Minutę później ten sam zawodnik przeprowadza bardzo ładny rajd lewą stroną boiska, dośrodkowuje piłkę w pole karne drużyny z Dzierżysławia. Próbujać łapać piłkę bramkarz Orła - Rafał Dzwonkowski wypuszcza ją z rąk i Cyprian Fudali nie ma najmniejszych problemów z ułożeniem piłki w bramce rywali. 2:0 prowadzą gospodarze i w dalszym ciągu atakują bramkę rywali. Czynią to jednak nieskutecznie i rezultat spotkania już się nie zmienia.

KRZYSZTOF CENTNER

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo II ligi juniorów uzyskano następujące rezultaty:

Unia Głucholazy - Górnik Sławniowice 5:0
Fortuna Łącznik - LZS Stare Koźle 4:2
Ogrodnik Ch.N. - Unia Tułowice 1:2
Victoria Cisek - Czarni Otmuchów 2:0
W spotkaniu zaległym:
Orzeł Dzierżysław - Górnik Sławniowice 2:2

Tabela II ligi:

1. Unia Głucholazy	14	19	40:13
2. Victoria Cisek	13	19	27:15
3. Unia Tułowice	13	17	36:24
4. Metalowiec Łamb.	13	17	24:14
5. Czarni Otmuchów	14	17	17:18
6. Polonia II Głubcz.	13	13	27:25
7. Fortuna Łącznik	14	12	34:39
8. Górnik Sławniow.	14	11	23:28
9. Polonia II Nysa	13	11	19:27
10. LZS Stare Koźle	14	11	24:35
11. Ogrodnik Ch. N.	13	10	22:35
12. Orzeł Dzierżysław	14	08	27:38

I liga juniorów



Nie drażnić gospodarzy

EL-KON Goświnowice - LZS Błękitni Lubza 5:1 (0:1)

Bramki strzelili: Noworolski (BL) - 38 min, Wilman (EG) - 49, 71 min, Wilk (EG) - 56 min, Kowalczyk (EG) - 74 min, Sarkowicz (EG) - 76 min.

EL-KON: Marcin Hajdas, Marek Łomnicki, Edward Stencel, Przemysław Hasiak, Arkadiusz Kowalczyk (od 77 min. Piotr Katana), Adam Celary (od 73 min. Rafał Bazziuk), Marcin Sarkowicz, Artur Słowik, Robert Nowak (od 70 min. Leszek Kościuk), Sylwester Wilk, Mariusz Wilman (od 77 min. Tomasz Gunia), trener Jerzy Uderski.

BŁĘKITNI: Andrzej Karasowski, Marcin Krzywy, Maciej Sejmej (od 77 min. Wojciech Terlecki), Marek Gromnicki, Rafał Madejski, Marcin Torchała, Maciej Torchała, Leszek Noworolski, Łukasz Szczawurski (od 38 min. Radosław Wołoszczuk), Krzysztof Pawlik, Bartosz Matuszek, trener Zbigniew Rubcewicz.

Mecz Dawida z Goliatem. Drużyna gospodarzy to rewelacja tegorocznego sezonu (III miejsce), natomiast zespół Lubszy to zdecydowany outsider I ligi. Mecz toczył się przy porzywym wietrze, który nie pozwolił zawodnikom obu drużyn na dokładne rozgrywanie piłki. Pierwszą połowę z wiatrem grali piłkarze Błękitnych. W 5 minucie meczu rzut różny wykonuje Sarkowicz. Piłka uderzona przez Marcina spada wprost pod nogi Wilka, a ten nie trafia w nią, zaprzeczając ogromną szansę na uzyskanie prowadzenia. Przez następne minuty gra toczy się w środkowej części boiska. Najczęściej przy piłce znajduje się "wiatr" wycyzniający przeróżne psikusy próbując dogonić piłkę zawodnikom. Dwie minuty przed zakończeniem pierwszej połowy rzut różny wykonują goście. Dośrodkowuje Wołoszczuk, piłka spada na głowę Leszka Noworolskiego i nieoczekiwanie goście obejmują prowadzenie 1:0. W przerwie kibice i działacze EL-KON-u zastanawiali się, czy grając z wiatrem nasi piłkarze zdołają strzelić tak bardzo im potrzebne do wygrania tego pojedynku dwie bramki. Rzeczywistość przeszła najśmielsze

oczekiwania. Podopieczni Jerzego Uderskiego zagrali drugą połowę koncertowo. Już w czwartej minucie tej części gry Mariusz Wilman popisuje się kapitalnym uderzeniem piłki z rzutu wolnego z 17 metrów i tylko swojemu bramkarzowi mogą dziękować piłkarze Lubszy, że nie stracili bramki. Pięć minut później jest już 1:1. Nowak wrzuca piłkę z autu, do ustawionego w polu karnym Marcina Sarkowicza, ten odgrywa piłkę do Mariusza Wilmana. Ten strzela po ziemi i drużyna EL-KON-u wyrównuje. W 53 minucie meczu Hajdas ratuje zespół EL-KON-u przed utratą drugiej bramki, broniąc piłkę w sytuacji sam na sam z Madejskim. Trzy minuty później najlepszy piłkarz drużyny EL-KON-u w tym meczu Marcin Sarkowicz popisuje się bardzo ładną indywidualną akcją. Mija dwóch obrońców drużyny Błękitnych i strzela na bramkę rywali. Bramkarz Lubszy nie daje się jednak zaskoczyć. Dwie minuty później jest już 2:1 dla gospodarzy. Dokładne podanie małutkiego Sarkowicza, trafia na głowę do Wilka. Ten strzela głową, piłka odbija się od poprzeczki i wraca z powrotem pod nogi napastnika EL-KON-u. Dobitka Wilka jest już skuteczną i gospodarze obejmują prowadzenie. Napór drużyny miejscowej nie słabnie. Widać zadowolenie na twarzy twórcy potęg EL-KON-u Edwarda Koniora. Strzelają kolejno Wilk, Słowik i Kowalczyk. Karasowski dwoi się i troi broniąc strzały piłkarzy w zielono-czarnych strojach. W 66 minucie Wilk przegrywa pojedynek sam na sam z bramkarzem Błękitnych. Trzy minuty później Kowalczyk był bliski strzelenia bramki, lecz w ostatniej chwili obrońca gości wybija mu piłkę spod nogi na rzut różny. Dwie minuty później w roli głównej ponownie występuje Arek Kowalczyk (bardzo dobry mecz tego piłkarza), który jest faulowany w polu karnym drużyny z Lubszy. Sędzia długo się nie zastanawia i dyktuje rzut karny dla gospodarzy. Do piłki podchodzi Mariusz Wilman, strzela i piłka ląduje w siatce. Sędzia jednak bramki nie uznaje, ponieważ Arek Kowalczyk nie opuścił pola

karnego, za co zostaje ukarany żółtą kartką. Mariusz Wilman więc musi powtarzać rzut karny. Strzela w ten sam sposób i z tym samym skutkiem. Gospodarze obejmują prowadzenie 3:1. Trzy minuty później oglądamy najładniejszą akcję meczu. Rajd prawą stroną boiska Kościuka, podanie piłki do Wilka, ten dośrodkowuje piłkę w pole karne i Arek Kowalczyk w stylu Andrzeja Szarmacha szczupakiem strzela głową przepiękną bramkę. Bramka ta sprawiła sporo radości obserwującemu to spotkanie kierownikowi I drużyny Edmundowi Kowalczykowi. Sam przecież tak długo był podstawowym zawodnikiem goświnowickiej drużyny i chciałby bardzo, żeby jego synowie godnie go zastąpili. Jakby tego było mało, cztery minuty przed zakończeniem spotkania Marcin Sarkowicz mija dwóch obrońców Błękitnych wchodzi w pole karne gości i po raz piąty pokonuje bardzo dobrze broniącego Karasowskiego. Jedno jest pewne. EL-KON to naprawdę bardzo dobry zespół i życzyć należy tym młodym sportowcom awansu do ligi "MW".

KRZYSZTOF CENTNER

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo I ligi juniorów uzyskano następujące rezultaty:

Ruch Zdzieszowice - Pogoń Prudnik 1:2
Włóknarz Kietrz - Polonia Nysa 0:2
Metal Kluczbork - Polonia Głubczyce 4:2
Unia Krapkowie - BTP Brzeg 3:1
Odra II Opole - Małapanew Ozimek 3:1
Cukrownik Baborów - KKS Kluczbork 5:0

Tabela I ligi juniorów

1. Metal Kluczbork	16	28	64:18
2. BTP Brzeg	16	25	45:15
3. EL-KON Goświn.	16	24	35:19
4. Włóknarz Kietrz	16	21	34:26
5. Unia Krapkowie	16	19	32:24
6. Odra II Opole	16	18	26:22
7. Małapanew O.	16	18	33:34
8. Ruch Zdziesz.	16	16	29:17
9. Polonia Nysa	16	16	28:27
10. Cukrownik Bab.	16	12	31:34
11. KKS Kluczbork	16	10	17:41
12. Polonia Głub.	16	08	31:42
13. Pogoń Prudnik	16	07	18:44
14. Błękitni Lubza	16	02	18:78



Refleksje po przełajach

Obserwując ostatnie Wojewódzkie Mistrzostwa w Biegach Przełajowych, które odbyły się w Lasocicach można zauważyć, że biegi masowe, biegi długie przeżywają drugą młodość. Minęło już 20 lat od chwili propagowania tej formy ruchu przez Tomasza Hopfera i Wojciecha Zielińskiego w radio i telewizji, jako zdrowy sposób spędzania wolnego czasu. Lansowano bieganie jako najprostszą i najzdrowszą formę ruchu argumentując, że jest to najlepsze antidotum na zanieczyszczenie środowiska naturalnego, stale zmniejszającą się aktywność fizyczną człowieka, różnego rodzaju stresy i wynikające z tego choroby cywilizacyjne z otyłością i chorobami układu krążenia włącznie. I jest to prawda. Wystarczy posłuchać co mówią niektórzy uczestnicy biegów masowych:

"Gdy biegnę jestem dumny, jestem wyższy od idących pieszo, jadących autem, lecących samolotem. Jestem pewny siebie, jestem silny!" lub: *"Tak więc jesteśmy i biegamy w cudownej scenarii dębów, sosen i modrzewi, wśród świergótów ptaków. Jesienią wśród żółtych barw i zapachu zwiędłych liści. Wczesnymi wieczorami wśród świetlików rozsypanych iskrami w czerni poszycia lasu. Zimą w bieli śniegu, skrzypieniu mrozu biegamy, a na brwiach, wosach, włosach osadza się biała szadź, skroplona para zmęczenia. Biegamy gdy świeci słońce, biegamy gdy świeci księżyc. Biegamy bez względu na pogodę i porę roku."*

Na początku lat 90-tych ponownie jak grzyby po deszczu zaczynają powstawać w Polsce kluby propagujące bieganie. Na Opolszczyźnie powstają m.in. "Centrum" Zdzeszowice na czele z młodym zapaleńcem tej dyscypliny Pawłem Serafinowiczem, w Opolu propagatorem biegów masowych zostają trenerzy Szczepański i Gozdek, w Głubczycach Miejski Ośrodek Sportu, gdzie znaleźli schronienie entuzjaści tej dyscypliny, w Nysie MKS "Ekonomik" z dyr. Stanisławem Połosakiem, Janem Satorą i

sponsorującą ich firmę "Growana" Macieja Janusza i Wiesława Świdzkiego. Biega się również w środowisku wiejskim: w Skoroszycach, w Trzeboszowicach, w Byszynie, w Ligocie Książęcej, w Leśnicy, w Lasocicach, w Bielicach i Goświnowicach. Nadal dobrze działa i osiąga liczne sukcesy "Juwenia" Głuchołazy z Małgorzatą Caputą i Janem Macjonem na czele.

W Lasocicach biegło ponad 600 uczniów z całego województwa. Startowali najlepsi z najlepszych, ponieważ zostali wyłonieni z eliminacji miejsko-gminnych i rejonowych (szkoły podstawowe). Na starcie biegu przełajowego stają ci co biegają 100, 300, 400 metrów, skaczą w dal, jak i specjaliści tej konkurencji. Dlatego zdobycie medalu, ba, zmieszczenie się w pierwszej dziesiątce jest sporym sukcesem. Mistrzostwa te zakończyły się dużym sukcesem młodzieży naszej gminy. Wśród szkół podstawowych gmina Nysa zdobyła 2 medale:

srebrny - Grzegorz Duchiniński 2000 m SP Goświnowice.

brązowy - Joanna Solecka 1000 m SP Goświnowice.

Opiekunem tych biegaczy jest Romuald Kłodnicki.

W szkołach ponadpodstawowych zdobyli nasi reprezentanci 4 medale: złoty - Radosław Pioterkiwicz 3000 m ZSE Nysa.

srebrny - Justyna Skoczeń 3000 m ZSE Nysa.

brązowy - Agnieszka Kumorek 2000 m ZSE Nysa.

Opiekunem ekipy ZSE jest Jan Satora brązowy - Robert Figura 5000 m ZST Nysa.

Opiekun Mirosław Lizner.

Cieszy, że coraz więcej młodzieży naszej gminy uprawia tę dyscyplinę sportu. Przykładem jest tu ZST Nysa, gdzie po roku pracy Mirosława Liznera i współpracy z MKS "Ekonomik" przychodzą sukcesy. Patrząc optymistycznie za rok powinno być jeszcze lepiej.

Sezon gimnastyczny rozpoczęty

W dniu 26.03.1995 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Nysie odbyły się Mistrzostwa Nyskiego Towarzystwa Gimnastycznego i Szkoły Podstawowej nr 2 w Nysie. Dzięki uprzejmości trenera Budzenia otrzymaliśmy informację o rywalizacji chłopców:

Klasa II

	■	⌵	⌵	⌵	⌵	⌵	
1. Michał Paluch	8,55	8,80	8,45	8,80	8,55	9,20	52,35
2. Radosław Calów	8,25	7,20	7,15	8,20	7,95	7,65	46,40
3. Marcin Fundament	7,85	7,75	7,50	8,55	7,45	3,50	42,60
4. Paweł Koza	7,45	7,50	6,75	8,30	6,25	4,00	40,25

Klasa III

	■	⌵	⌵	⌵	⌵	⌵	
1. Konrad Ogórek	9,50	8,95	9,30	9,05	9,35	8,70	54,85
2. Damian Kuczma	8,65	9,00	9,35	9,05	9,15	8,85	54,05
3. Mariusz Tomaszewski	9,15	8,60	8,85	9,10	8,85	8,35	52,90
4. Marcin Makulski	9,15	9,15	9,35	9,05	8,00	7,75	52,45
5. Dariusz Tomaszewski	8,70	8,55	8,60	8,55	8,55	8,35	51,30
6. Łukasz Raczyński	8,40	8,60	9,00	8,40	8,40	8,45	51,25

Klasa młodzieżowa

	■	⌵	⌵	⌵	
1. Wojciech Nowak	9,20	9,50	8,70	9,50	36,90
2. Michał Jagielski	9,30	8,90	9,40	9,15	36,75
3. Marcin Więckiewicz	8,90	9,30	8,90	9,20	36,30
4. Marcin Zieliński	8,50	9,15	8,80	8,80	35,25
5. Zenon Makowiecki	8,70	8,75	8,80	8,90	35,15
6. Marcin Hoffman	8,70	8,80	8,65	8,55	34,70

Sponsorami tych zawodów byli: Hurtownia "DAD", Bogusław Wierdak właściciel "RTV - SAT", Tadeusz Sakowicz "Libra", Cukiernia Warszawska, Mariusz Wiliński "WOJTPOL", Hurtownia Artykułów Elektrycznych - Grzegorz Niziński, Zakład Fotograficzny - J.Semkowicz, Zakład Fotograficzny "AGFA" oraz Sklep Zabawkowy w Rynku. K.C.

Prezentujemy sylwetki medalistów:

- Imię i nazwisko
- **ROBERT FIGURA**
- Data urodzenia
- **18.11.1977**
- Znak zodiaku
- **Skorpion**
- Szkoła
- **ZST Nysa**
- Rodzina
- **Ojciec Edward, mama Maria i brat Krzysztof - czołowy polski miotacz kulą.**
- Największe sukcesy
- **III miejsce w MP LZS w biegach**

przełajowych na dystansie 2,5 km. Siedlce 1993.

- Zainteresowania sportem w rodzinie
- **Rodzice bardzo interesują się moją karierą sportową. Tato jeździ ze mną na zawody sportowe i udziela wskazówek pomocnych w startach.**
- Sportowe plany na przyszłość
- **Dalsza praca nad poprawą rekordów życiowych. Starty jako junior starszy w przełajach, a jako senior w biegach długich, a być może nawet w maratonie.**



- Imię i Nazwisko
- **JOANNA SOLECKA**
- Data urodzenia
- **20.09.1982**
- Szkoła
- **SP Goświnowice**
- Trener
- **Romuald Kłodnicki**
- Największe sukcesy
- **Wicemistrzostwo województwa w trójbój lekkoatletycznym w 1993 roku, mistrzostwo województwa w trójbój lekkoatletycznym w 1994 roku, wicemistrzostwo województwa w sztafetowych biegach przełajowych w 1994 roku, 1 miejsce w Otwartych Górskich Mistrzostwach Nysy, 2 miejsce w Wojewódzkich Biegach Przełajowych.**
- Zainteresowanie sportem w rodzinie
- **Największym kibicem jest mama Sabina.**
- Nauka
- **Uczennica wzorowa; średnia ocen 5,1.**
- Hobby
- **Sport - biegi długie i nauka.**
- Rodzeństwo
- **Siostra Magda.**
- **Marzenia sportowe na przyszłość**
- **Zdobycie medal w sztafetowych biegach przełajowych, które odbędą się 22.04.1995.**



- Imię i Nazwisko
- **GRZEGORZ DUCHIŃSKI**
- Data urodzenia
- **15.06.1982**
- Szkoła
- **SP Goświnowice**
- Trener
- **Romuald Kłodnicki**
- Największe sukcesy
- **Mistrz gminy i rejonu w biegach przełajowych 1995. Wicemistrz Nysy i rejonu w biegu na dystansie 1000 m. w 1994 roku. Mistrz ligi w Nysie w biegu na 300 m w roku 1994. Zwycięzca biegów ulicznych w Łambinowicach, Korfantowie i Głuchołazach w 1994 roku. Wicemistrz makroregionu w biegu na 1000 m w roku 1995.**
- Zainteresowanie sportem w rodzinie
- **Największy doping do pracy na treningach ze strony rodziców.**
- Nauka
- **Uczeń wzorowy; średnia ocen 5,0.**
- Rodzeństwo
- **Mały Wojtek, Marek i również biegający Tomek.**
- **Marzenia sportowe na przyszłość**
- **Zdobycie złoty medal na mistrzostwach województwa w biegu na 1000 m.**



- Imię i Nazwisko
- **AGNIESZKA KUMOREK**
- Data urodzenia
- **23.01.1978**
- Znak zodiaku
- **Wodnik**
- Szkoła
- **ZSE Nysa - Liceum Zawodowe**
- Rodzeństwo
- **Trzech młodszych braci.**
- **Największe sukcesy**
- **IV klasa na 800 m. Mistrzyni województwa w sztafetowych biegach przełajowych. Mistrzyni Nysy na 800 m. Trzecie miejsce na mistrzostwach makroregionu.**
- **Ulubiona dyscyplina lekkoatletyczna**
- **Oczywiście biegi.**
- Hobby
- **Sport, muzyka i rysowanie.**
- Zainteresowanie sportem w rodzinie
- **Moi rodzice zbytnio się sportem nie interesują, natomiast bracia uczestniczą w zawodach sportowych.**
- Sportowe plany na przyszłość
- **Na razie biegam i dążę do tego, aby być coraz lepszą. Co będzie w przyszłości zobaczymy.**



- Imię i Nazwisko
- **JUSTYNA SKOCZEŃ**
- Data urodzenia
- **22.11.1977**
- Znak zodiaku
- **Skorpion**
- Szkoła
- **ZSE Nysa - Technikum klasa II d**
- Rodzeństwo
- **Mam siedmioro rodzeństwa**
- **Największe sukcesy**
- **II miejsce w województwie w biegach przełajowych i awans na Mistrzostwa Polski, które odbędą się w Zamościu. Dwa złote medale w wojewódzkich biegach sztafetowych. III miejsce na wojewódzkich zawodach lekkoatletycznych w Namysłowie.**
- **Ulubiona konkurencja lekkoatletyczna**
- **Bieganie sprawia mi dużą frajdę.**
- Hobby
- **Sport i muzyka.**
- Zainteresowania sportem w rodzinie
- **Kiedyś moja siostra grała w hokeja na trawie. Ponadto moja mama bardzo interesuje się moją karierą sportową, cieszy się razem ze mną z osiągniętych przeze mnie wyników.**
- Sportowe plany na przyszłość
- **Biegać nadal i osiągać coraz lepsze wyniki. Chciałabym być czołową biegaczką w Polsce.**



- Imię i Nazwisko
- **RADOSŁAW PIOTERKIEWICZ**
- Data urodzenia
- **19.04.1979**
- Znak zodiaku
- **Baran**
- Szkoła
- **ZSE Nysa**
- Rodzeństwo
- **Brat Piotr i siostry Justyna i Anna**
- **Największe sukcesy**
- **I miejsce w finale wojewódzkim w biegach przełajowych i awans do finału Mistrzostw Polski, który odbędzie się w Zamościu.**
- **Ulubiona konkurencja lekkoatletyczna**
- **Bieg na 3000 metrów.**
- Hobby
- **Sport, a w szczególności lekka atletyka.**
- Zainteresowanie sportem w rodzinie
- **Obie siostry również biegają i odnoszą sukcesy.**
- Sportowe plany na przyszłość
- **Tytuł mistrza Polski i reprezentowanie naszego kraju podczas Igrzysk Olimpijskich.**



Nyscy siatkarze królują w województwie

W hali sportowej Zespołu Szkół Mechanicznych w Nysie odbył się **Finałowy Turniej Piłki Siatkowej Chłopców o Mistrzostwo Województwa Szkół Ponadpodstawowych**. W turnieju udział wzięły cztery drużyny: Zespół Szkół Mechanicznych Opole, Zespół Szkół Elektrycznych "Blachownia" Kędzierzyn-Koźle oraz dwie nyskie drużyny Liceum Ogólnokształcące "Carolinum" i Zespół Szkół Mechanicznych Nysa. Mecze rozgrywano systemem każdy z każdym, z tym tylko, że mecze półfinałowe zaliczały się do turnieju finałowego. Tak więc już przed pierwszym meczem nyski Mechanik miał dwa punkty za zwycięstwo w półfinale 2:1 nad drużyną ZSE Blachownia. Także drugi nyski zespół LO "Carolinum" przystąpił do turnieju z dorobkiem dwóch punktów po zwycięstwie w półfinale 2:0 nad drużyną ZSM Opole. A oto w telegraficznym skrócie przebieg tego turnieju:

LO "Carolinum" Nysa - ZSE "Blachownia" K-Koźle 2:1 (7:15, 15:5, 15:12)

Pierwszy set kończy się dużą niespodzianką, wyraźne zwycięstwo odnieśli podopieczni Szczepana Chodakowskiego. Następne sety wygrywają nasi zawodnicy, prezentując już zdecydowanie lepszą formę. Najlepsi w naszym zespole byli **Marcin Kowalski, Krzysztof Wojna oraz Bartłomiej Dejowski**. **ZSM Nysa - ZSM Opole 2:0 (15:1, 15:12)**

W pierwszym secie "Mechanicy" deklasują zespół opolski wygrywając 15:1.

W drugim secie bardzo dobrze zaczyna grać bracia bliźniacy **Robert i Marcin Buchtowie** (siatkarze AZS-u Opole) i opolanie nieoczekiwanie zaczynają stawiać zacięty opór naszym siatkarzom. Na domiar złego dobrze grający w tym secie **Tomasz Kusyk** skręca nogę i opuszcza parkiet. Końcówka tego seta należy jednak do gospodarzy, którzy wygrywają ten set 15:12 i cały mecz 2:0. W drużynie Mechanika bardzo dobrze grają **Sebastian Kukurowski, Tomasz Kubicki i Sebastian Worobiow**. **ZSM Opole - ZSE "Blachownia" K-Koźle 2:0 (15:12, 15:10)**

Ogromna sensacja. Drużyna, złożona z trzech siatkarzy Mostostal "Z" K-Koźle i trzech siatkarzy MMKS-u K-Koźle, przegrała z braćmi Buchtami 0:2. **LO "Carolinum" Nysa - ZSM Nysa 2:0 (15:13, 15:11)**

Mecz, który decydował o złotym medalu. Początek pierwszego seta dla Mechaników, którzy obejmują prowadzenie 4:0. Podopieczni **Jacka Czarneckiego** wyrównują i już do końca tego seta oglądamy bardzo zacięty pojedynek. Na punkt zdobyty przez Mechaników, Carolinum odpowiada punktem. Końcówka tego seta należy do gości, którzy wygrywają tę partię 15:13. Początek drugiej partii zdecydowanie dla Carolinum. Podopieczni **Jacka Czarneckiego** obejmują wysokie prowadzenie 12:4. Wydawać by się mogło, że jest już po meczu. Mechanicy jednak ambitnie gonią rywali i zmniejszają różnicę punktową do dwóch punktów. Nie są już jed-

nak w stanie pokonać rywali i chwilę później siatkarze nyskiego "Carolinum" odtoczyli na parkiecie swój taniec zwycięstwa. Najlepszymi zawodnikami na parkiecie w tym meczu byli: **Wojciech Górny, Marcin Kaczmarczyk, Paweł Kisielewicz** w LO "Carolinum" oraz **Sebastian Worobiow, Piotr Gacek i Sebastian Kukurowski**. Na wyróżnienie także zasłużył grający z opuchniętą nogą **Tomasz Kusyk**.

Końcowa tabela turnieju:
1. LO "Carolinum" 3 6 6:1
2. ZSM Nysa 3 5 4:3
3. ZSM Opole 3 4 2:4
4. ZSE "Blachownia" 3 3 2:6

Mistrzowie województwa drużyna LO "Carolinum" wystąpiła w następującym składzie:

(**Marcin Kaczmarczyk, Krzysztof Wojna, Wojciech Górny, Marcin Kowalski, Bartłomiej Dejowski, Paweł Kisielewicz** oraz **Szymon Sikora, Przemysław Goryczka, Marcin Rogulski, Piotr Dytko, Leszek Gorski, Piotr Chudy, opiekun Jacek Czarnecki**)

Wicemistrzowie województwa drużyna ZSM Nysa wystąpiła w następującym składzie:

(**Tomasz Kubicki, Piotr Gacek, Tomasz Kusyk, Sebastian Kukurowski, Daniel Wypych, Andrzej Cylik** oraz **Maciej Szostak, Andrzej Fajarczuk, Tomasz Konopnicki, Sebastian Worobiow, Krzysztof Pasternak, opiekun Henryk Bejczuk**)

KRZYSZTOF CENTNER



Trzecie miejsce Andrzeja Ślusarza



Zakończone zostały rozgrywki **Telewizyjnej Ligi Snookera** we Wrocławiu organizowane przez Dolnośląskie Stowarzyszenie Snookera Sportowego i Bilara. Zawodnik z Nysy **Andrzej Ślusarz** uczeń IV klasy "Carolinum" biorący udział w tych rozgrywkach zajął III miejsce. Jest to wielki sukces tego zawodnika, który nie mając możliwości treningów na co dzień na stole pełnowymiarowym (3,60x1,80) zdołał wyprzedzić wielu wyżej notowanych zawodników. Sukces ten zawdzięcza dzięki ogromnej pracy włożonej w treningi. Klasyfikacja końcowa Telewizyjnej Ligi Snookera

1. Piotr Kuliszewski Wrocław
2. Arkadiusz Iwaniczuk Świdnica
3. Andrzej Ślusarz Nysa
4. Filip Wartacz Wrocław
5. Michael Svend Wrocław
6. Piotr Szymanik Jelenia Góra

Korzystając z okazji, poprosiliśmy Andrzeja o króciutki wywiad, który powinien czytelnikom przybliżyć sylwetkę naszego zawodnika.

N.N. - Od jak dawna zajmujesz się snookerem?

A.Ś. - Od 1991 roku gram w snookera, ale dopiero w 1993 roku rozpocząłem grę w klubie Atelier-1 Wrocław.

N.N. - Kto jest twoim wzorem do naśladowania?

A.Ś. - Anglik Steve Davies - sześciokrotny mistrz świata.

N.N. - Jak oceniasz swój występ w rozgrywkach?

A.Ś. - Myślę, że był bardzo udany, chociaż czuję pewien niedosyt, po przegranym pojedynku o finał z byłym mistrzem Polski Arkadiuszem Iwaniczukiem.

N.N. - Co było przyczyną Twojej słabszej gry w tym pojedynku?

A.Ś. - Brak treningu na dużym stole, gdyż najbliższy klub w Opolu, gdzie znajdował się pełnowymiarowy stół został rozwiązany, a tam właśnie jeździłem trenować przed meczami.

N.N. - Trzecie miejsce to duży sukces, zwłaszcza że nie masz najlepszych warunków do treningu?

A.Ś. - Tak, cieszę się bardzo i mam wielką satysfakcję z tego tytułu.

N.N. - Dojazdy na turnieje do Wrocławia wiążą się z kosztami. Kto je pokrywa?

A.Ś. - Rodzice z budżetu domowego, ponadto wygrałem trzy turnieje, co pozwoliło mi częściowo pokryć koszty.

N.N. - Gdzie obecnie trenujesz?

A.Ś. - Mam własny niepełnowymiarowy stół (2,20m x 1,10m) wykonany przez ojca.

Redakcja

N.N. - Twoje plany na przyszłość?

A.Ś. - W tym roku mam maturę, po moim zdaniu będę próbował dostać się na studia. Wymaga to solidnego przygotowania się do egzaminów. W związku z powyższym będę musiał przerwać grę w lidze.

N.N. - Nie szkoda ci przerwać zaczętej kariery?

A.Ś. - Na pewno tak, ale szkoła jest ważniejsza, myślę że ta przerwa nie potrwa długo.

N.N. - Czy w Nysie gra się w snookera?

A.Ś. - Sport ten dopiero staje się popularny, niestety brak sprzętu (stoły) powoduje, że nie jest jeszcze masowym sportem. Rekreacyjnie w snookera gra

cała moja rodzina. Nie słyszałem, żeby ktoś jeszcze w Nysie grał w snookera, ale mogę się przecież mylić. Moim marzeniem jest silny klub snookera w Nysie.

N.N. - Dlaczego wybrałeś grę w snookera?

A.Ś. - Jest to sport elegancki, wymagający dobrych manier, opanowania, skupienia i logicznego myślenia, ćwiczy precyzję ruchów. Wszystkich zachęcam do uprawiania tego wspaniałego sportu.

N.N. - Bardzo dziękuję w imieniu czytelników Nowin Nyskich za udzielenie nam wywiadu i życzę spełnienia się wszystkich Twoich najskrytszych marzeń.

K.C.



Andrzej Ślusarz udziela wywiadu Telewizji Wrocław.

"Nowiny Nyskie" kupisz także w Głucholazach

Po krótkiej przerwie spowodowanej zmianami organizacyjnymi w naszej redakcji ponownie wchodzimy na głucholazski rynek prasowy. W związku z licznymi prośbami mieszkańców Głucholaz o możliwość kupna naszego tygodnika informujemy, że "Nowiny Nyskie" są do kupienia w kioskach Ruchu na terenie całego miasta oraz w wydzielonych sklepach spożywczych.

Redakcja

Sympatyków zapraszamy

15.04.1995 Godz 11.00
FRĄCZKÓW. Boisko. Mecz Pucharu Polski LZS Frączków - GKS Grodków.

15.04.1995 Godz.16.00
NYSA. Stadion ul. Sudecka. Mecz o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Polonia Nysa - Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska.



Brązowy medal dla ping-pongistów z Bielice

W Ożimku odbyły się **Drużynowe Mistrzostwa Województwa Szkół Podstawowych w Tenisie Stołowym Chłopców**. W finałowym turnieju nasz region reprezentowany był przez szkoły podstawowe z Bielicy i z Korfantowa. Bardzo dobrze w tym turnieju wypadli podopieczni **Tadeusza Walczuka** przywożąc z mistrzostw brązowe medale. Po raz pierwszy SP Bielice odniosła sukces w tych zawodach w 1992 roku przywożąc do Bielicy złote medale. Wywalczyli je wtedy **Radek Pioterkiwicz i Tomek Wdowik**. W roku 1993 chłopcy z Bielicy w składzie: **Tomasz Wdowik i Marcin Tataruch** zdobyli srebrny medal, a dziewczęta w składzie: **Katarzyna Czernik i Justyna Pioterkiwicz** brązowy. W roku 1994 medalu nie było, chociaż był bardzo blisko. Czwartą lokatę wywalczyli chłopcy w składzie: **Sylwester Bieliński i Dariusz Więch**. W tym roku medal brązowy, ale chłopcy z drużyny **Dariusz Więch i Krzysztof Kownacki** zapowiadają, że już za rok będą walczyć o złoto z innym duetem ze swojej szkoły, mianowicie z parą **Robert Więch - Grzegorz Duda**.

Wyniki:
Eliminacje
Grupa "A"
SP Olszanka - SP Żyrowa 3:0
SPnr1 Zawadzkie - SP Stare Siołkowice 3:2
SP Olszanka - SPnr1 Zawadzkie 3:0
SP Stare Siołkowice - SP Żyrowa 2:3
SP Olszanka - SP Stare Siołkowice 3:0
SPnr1 Zawadzkie - SP Żyrowa 0:3

Tabela
1. SP Olszanka 3 6 9:0
2. SP Żyrowa 3 4 6:5
3. SPnr1 Zawadzkie 3 2 3:8
4. SP Stare Siołkow. 3 0 4:9

Grupa "B"
SP Bielice - SP Korfantów 3:0
SP Krasiejów - SPnr11 Opole 3:0
SP Korfantów - SP Krasiejów 1:3

NLB

Punkty: **Szkwyra, Szlufik** po 5, **Zając - 4, Klubek - 3, Adamik - 2 (A)** oraz **Olbert - 3, Szałacki, Malinowski, Kwaśniak** po 1 (**MBK**).
Mariota - Mieszko 11:14
Punkty: **Kusyk, Garbanowski** po 3, **J.Warzkiewicz - 2, Synowiec, Kwiek, Jamusz** po 1 (**Mariota**) oraz **Olżyński - 5, M. Klimas - 3, P. Klimas, Zawadzka, Zybert** po 2 (**Mieszko**).
Drink Bar Żłotogłowie - U Emila 10:15
Punkty: **Zieliński, Czarnecki** po 3,

Tabela
1. Mieszko 18 16 288:162
2. U Sasiada 17 14 269:156
3. Tomasz 17 12 233:192
4. U Emila 17 12 228:197
5. Biały Dom 17 10 232:193
6. Mariota 17 09 223:202
7. Astra Goświn. 17 07 210:215
8. Drink Bar Żłot. 18 06 206:244
9. Sheriff 17 05 191:234
10. Syrenka Pak. 18 03 168:282
11. Mini Bar Kępn. 17 01 127:298

KRZYSZTOF CENTNER

SP Bielice - SPnr11 Opole 3:0
SP Bielice - SP Krasiejów 1:3
SPnr11 Opole - SP Korfantów 0:3

Tabela
1. SP Krasiejów 3 6 9:2
2. SP Bielice 3 4 7:3
3. SP Korfantów 3 2 4:6
4. SPnr11 Opole 3 0 0:9

Finał (o miejsca 1-4)
SP Bielice - SP Olszanka 0:3
SP Krasiejów - SP Żyrowa 3:1
SP Krasiejów - SP Bielice 3:1
SP Żyrowa - SP Olszanka 0:3
SP Olszanka - SP Krasiejów 3:2
SP Bielice - SP Żyrowa 3:1

Tabela
1. SP Olszanka 3 6 9:2
2. SP Krasiejów 3 4 8:5
3. SP Bielice 3 2 4:7
4. SP Żyrowa 3 0 2:9

Finał "B" (o miejsca 5-8)
SP Korfantów - SPnr11 Opole 3:0
SP Stare Siołkowice - SPnr1 Zawadzkie 2:3
SPnr1 Zawadzkie - SPnr11 Opole 3:1
SP Korfantów - SP Stare Siołkowice 0:3

SP Korfantów - SPnr1 Zawadzkie 2:3
SP Stare Siołkowice - SPnr11 Opole 3:0

Tabela
1. SPnr1 Zawadzkie 3 6 9:5
2. SP Stare Siołkow. 3 4 8:3
3. SP Korfantów 3 2 5:6
4. SPnr11 Opole 3 0 1:9

Klasyfikacja generalna mistrzostw:

1. SP Olszanka
2. SP Krasiejów
3. SP Bielice
- (**Krzysztof Kownacki, Dariusz Więch**, opiekun **Tadeusz Walczuk**)
4. SP Żyrowa
5. SPnr1 Zawadzkie
6. SP Stare Siołkowice
7. **SP Korfantów** (**Paweł Gudzikowski, Andrzej Zastawny**, opiekun **Mariusz Żabiński**)
8. SPnr11 Opole

K.C.

U Sąsiada przegrywa pierwszy mecz w rundzie rewanżowej

W XVIII kolejce Nyskiej Ligi Bilarowej pierwszą porażkę w tej rundzie zanotował team "U Sąsiada". Bilarzisci z baru "U Sąsiada" przegrali minimalnie 12:13 z bilarzystami z "Tomasza". Potknięcie wicelidera natychmiast wykorzystał liderujący zespół "Mieszka", który wygrał pojedynek z drużyną "Marioty" i powiększył przewagę nad swoim najgroźniejszym rywalem do 2 punktów. W pozostałych spotkaniach niespodzianek nie zanotowaliśmy.

Wyniki 18 kolejki:

Astra Goświnowice - Mini Bar Kępnica 19:6

Punkty: **Szkwyra, Szlufik** po 5, **Zając - 4, Klubek - 3, Adamik - 2 (A)** oraz **Olbert - 3, Szałacki, Malinowski, Kwaśniak** po 1 (**MBK**).

Mariota - Mieszko 11:14

Punkty: **Kusyk, Garbanowski** po 3, **J.Warzkiewicz - 2, Synowiec, Kwiek, Jamusz** po 1 (**Mariota**) oraz **Olżyński - 5, M. Klimas - 3, P. Klimas, Zawadzka, Zybert** po 2 (**Mieszko**).

Drink Bar Żłotogłowie - U Emila 10:15
Punkty: **Zieliński, Czarnecki** po 3,

Bauer - 2, Raba, Wojtyna po 1 (**DBZ**) oraz **Byczkowski, Szeliga, Foltyn** po 4. **W. Szwec - 3 (UE)**.

Tomasz - U Sąsiada 13:12

Punkty: **Zawisza - 4, Gądek - 3, Surowiak, Załęski, Bartków** po 2 (**T**) oraz **Sawicki, Konieczny, Wolski** po 3, **Michocki - 2, Chmielewski - 1 (US)**.

Syrenka Pakosławice - Sheriff 11:14

Punkty: **Nowicki - 5, Marcinek - 3, Jędrasiak, Duda, Cymbalista** po 1 (**SP**) oraz **Myczewski - 4, Borodacz, Dembicki** po 3, **Mączyński, Skowroński** po 2 (**S**).

Tabela NLB:
1. Mieszko 18 16 288:162
2. U Sasiada 17 14 269:156
3. Tomasz 17 12 233:192
4. U Emila 17 12 228:197
5. Biały Dom 17 10 232:193
6. Mariota 17 09 223:202
7. Astra Goświn. 17 07 210:215
8. Drink Bar Żłot. 18 06 206:244
9. Sheriff 17 05 191:234
10. Syrenka Pak. 18 03 168:282
11. Mini Bar Kępn. 17 01 127:298

KRZYSZTOF CENTNER

Rowerem dookoła świata



Jeżeli posiadasz rower i pragniesz uczestniczyć w wycieczkach rowerowych skorzystaj z oferty, którą nam złożył Przewodownik Turystyki Kolarskiej Michał Raczyński.

Wybieraj!!!

- W każdą niedzielę o godzinie 10.00 (la-tem o godz. 9.00) przy stadionie "Stali" ul. Kraszewskiego zbiórka chętnych na wycieczki rowerowe po Ziemi Nyskiej.

- 22-23.04.1995 "Opolska Wiosna" na Górze Św. Anny.

- 12-14.05.1995 Uroki Opolszczyzny w Jemielnicy.

- 19-21.05.1995 Szlakiem Jurka w Głubczycach.

- 26-28.05.1995 Zdobywamy Pradziad Czechy.

- 24-06.1995 Szlakiem Polichromii Brzeskiej w Brzegu.

- 9-11.06.1995 Wokół Borów Stobrawskich w Murowie.

- 23-25.06.1995 Kolarska Noc Świętojańska w Ptakowicach.

- 2.07.1995 Wycieczka rowerowa do Bardo (organizuje Nysa)

- 15-17.09.1995 Szlakiem Powstań Śląskich w Ujeździe.

Złoty Ogólnopolskie

- 10-18.06.1995 Ogólnopolski Zlot Przewodników Turystyki Rowerowej Koscian.

- 14-20.08.1995 Centralny Zlot Turystów Rowerowych nad Jeziorem Żarnowieckim woj. gdańskie.

Wycieczki międzynarodowe

- III dekada lipca 1995. Z okazji 100-lecia turystyki rowerowej w Rosji. Klub Moskiewski organizuje Międzynarodowy Rajd Rowerowy po centralnej Rosji.

- 14.07.-31.07.1995 XII Międzynarodowa Wędrówka Pokoju na trasie Berlin - Poczdam - Budziszyn - Kłodzko - Ołomuniec - Pistany - Budapeszt - Krems - Czeskie Budziejowice - Chemnitz - Berlin.

Trasa Wędrówki Pokoju podzielona jest na 14 etapów. Trasie towarzyszy pełny serwis techniczny, służba medyczna. Uczestnicy wędrówki mają zagwarantowane noclegi i wyżywienie.

Trasa "A" wynosi 205 km, trasa "B" 136 km. Limit czasu 12 godzin dla trasy "A" i 10 godzin dla trasy "B". Na wszystkich uczestników obok ocieplanych kurtek (trasa "A"), lub spodenek kolarskich (trasa "B") czeka na mecie wielkie party, z muzyką, loterią i wręczeniem nagród.

Wszelkich informacji związanych z tymi atrakcyjnymi ofertami udziela Michał Raczyński Nysa tel. 332441 wewnętrzny 320.

Co wybierzesz zależy od ciebie. Wycieczki rowerowe sposobem życia.

KRZYSZTOF CENTNER

- 15-25.07.1995 52 Międzynarodowy Zlot AIT w Mafra (Portugalia). W programie zlotu m.in. wycieczka do Fatimy oraz wypad promem do Maroka. Najciekawsza będzie trasa wycieczki, która prowadzić będzie przez następujące państwa: Niemcy, Francję, Hiszpanię i Portugalie.

Maratony

- 28.05.1995 Maraton Kolarski Amade (Austria)

Start w miejscowości Radstadt będącej "Mekką" rowerzystów austriackich. Trasa 178 km.

- 8.07.1995 Maraton Kolarski Samson Man

Start i meta w miejscowości St. Michael (Austria). Trasa 115 km, limit czasu 7 godzin.

- 9.07.1995 Samson Maraton

Trasa o długości 249 km z przewyższeniami łącznie 3700 m. Limit czasu do pokonania trasy wynosi 12 godzin. Każdy uczestnik, który pokona w tym czasie tę trasę otrzymuje specjalny zegarek ręczny. Samson Maraton jest jednym z najtrudniejszych maratonów w Europie.

- 20.08.1995 Maraton kolarski na trasie Ołomuniec - Pradziad - Ołomuniec (Czechy) z wjazdem na Pradziada na czas na odcinku 9 km, na wysokość 1491 m. n.p.m. Trasa trudna z uwagi na Czeskie Kopce.

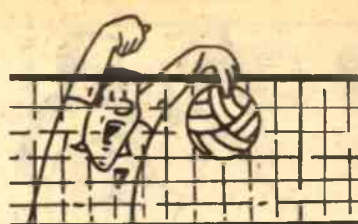
- 17.09.1995 Maraton Kolarski Salzburger

Trasa "A" wynosi 205 km, trasa "B" 136 km. Limit czasu 12 godzin dla trasy "A" i 10 godzin dla trasy "B". Na wszystkich uczestników obok ocieplanych kurtek (trasa "A"), lub spodenek kolarskich (trasa "B") czeka na mecie wielkie party, z muzyką, loterią i wręczeniem nagród.

Wszelkich informacji związanych z tymi atrakcyjnymi ofertami udziela Michał Raczyński Nysa tel. 332441 wewnętrzny 320.

Co wybierzesz zależy od ciebie. Wycieczki rowerowe sposobem życia.

KRZYSZTOF CENTNER



"Carolinum" żegna się z rozgrywkami

W sali sportowej Zespołu Szkół Mechanicznych w Nysie odbył się **Półfinał Wojewódzkiej Piłki Siatkowej Dziewcząt Szkół Ponadpodstawowych**. W turnieju udział wzięły trzy zespoły reprezentujące: Liceum Ogólnokształcące Głubczyce, Liceum Ogólnokształcące "Carolinum" z Nysy i Zespół Szkół Ogólnokształcących z Kluczborka. Zespoły z Nysy i Głubczyc oparte były na siatkarkach drużyn Lodgaru i Piasta, natomiast drużyna z Kluczborka to zawodniczki drugoligowego KKS-u. Do turnieju finałowego awansowały dwa pierwsze zespoły. A oto przebieg tego turnieju:

LO "Carolinum" Nysa - LO Głubczyce 1:2 (15:11, 12:15, 9:15)

Ogromna niespodzianka. Wprawdzie pierwszy set po wyrównanym początku (4:4) toczy się pod dyktando drużyny nyskiej "Carolinum". Dziewczęta z Nysy prowadzą już w tym secie wysoko 12:4. Wydaje się, że nic już nie jest w stanie zmienić losów tego seta. Jak się okazało, kobiecy sport rządzi się jednak swoimi prawami i z olbrzymiej przewagi nysanek zostaje już tylko jeden punkt (12:11). W końcówce tego seta nasze zawodniczki odzyskują skuteczność i wygrywają tę partię 15:11. Drugi set rozpoczyna się od remisu 1:1. Właśnie w tym momencie następuje okres słabiej gry naszych zawodniczek i poprawnienie grające rywalki obejmują wysokie prowadzenie 10:1. Niestety tej

przewagi rywalki nysanki nie są już w stanie odrobić i przegrywają tę partię 12:15. Tie-break jest bardzo zacięty, ale tylko do stanu 8:8. W końcówce tie-breaka nasze siatkarki popełniają błąd za błędem i doznają sensacyjnej porażki w tym meczu 1:2

LO "Carolinum" Nysa - ZSO Kluczbork 1:2 (16:14, 11:15, 6:15)

Nysanki grają bardzo dobrze. Jest to zupełnie inny zespół niż ten, który grał z Głubczycami. Dziewczęta grają ambitnie, a przy tym bardzo mądrze i nie dziwnego, że mistrzynię z Kluczborka przegrywają pierwszą partię 14:16. W pewnym momencie było już nawet 9:2 dla nysanek. W drugim secie w dalszym ciągu gospodynie grają dobrze. Niestety sił im starczyło tylko do stanu 11:10. Końcówka tego seta zdecydowanie dla siatkarek z Kluczborka. Tie-break popisowo grają rywalki naszych dziewcząt i wygrywają go 15:6.

ZSO Kluczbork - LO Głubczyce 2:0 (15:8, 15:7)

Mecz bez historii. Dziewczęta z Głubczyc nie podjęły walki, grając bez wiary w końcowy sukces.

Tabela turnieju:

1. ZSO Kluczbork	2	4	4:1
2. LO Głubczyce	2	3	2:3
3. LO "Carolinum"	2	2	2:4

Awans do finału wojewódzkiego walczyły drużyny: ZSO Kluczbork i LO Głubczyce.

Drużyna LO "Carolinum" Nysa wystąpiła w następującym składzie:

(Patrycja Kwiecińska, Katarzyna Popiel, Joanna Ziółkowska, Agnieszka Zawadzka, Aleksandra Jaworska, Iwona Krawczyk, Katarzyna Grzywna, Patrycja Misiewicz, Wioletta Oszytko, Joanna Żelwetro, Magdalena Kalfas, opiekun Jacek Czarnecki)

K.C.

Wszystkim sportowcom, trenerom, działaczom sportowym, sędziom i nauczycielom wychowania fizycznego najserdeczniejsze życzenia radosnych Świąt Wielkiej Nocy życzy
**Redakcja sportowa
Nowin Nyskich**

Klasa B - Wyniki, tabele

W spotkaniach o mistrzostwo klasy "B" grupy I uzyskano następujące rezultaty:

LZS Meszno - Atom Grady	2:3
LZS Goście - LZS Buków	4:1
LZS Trzeboszowice - LZS Ligota Wlk.	7:0
LZS Ujeździec - LZS Frydrychów	7:0
LZS Kałków II - LZS Łąka	6:0
LZS Ratnowice - LZS Regulice	3:1

Tabela grupy I

1. LZS Goście	14	22	50:22
2. LZS Ujeździec	14	19	54:25
3. LZS Regulice	14	19	52:30
4. LZS Trzeb.	14	17	47:33
5. LZS Łąka	14	16	31:31
6. LZS Meszno	14	15	39:23
7. LZS Kałków II	14	14	33:30
8. Atom Grady	14	13	37:37
9. LZS Ratnowice	14	13	32:37
10. LZS Buków	14	12	23:27
11. LZS Ligota Wlk.	14	06	15:54
12. LZS Frydrychów	14	02	13:82

W spotkaniach o mistrzostwo klasy "B" grupy II uzyskano następujące rezultaty:

LZS Rzymiany - LZS Lipowa Śl.	9:3
LZS Karłowice Wlk. - LZS Wierzbik	0:6
LZS Nowa Wieś Mała - LZS Czarnolas	5:1
LZS Gola G. - LZS Gałążycze	1:0
LZS Przylesie Dln. - LZS Nowaki	4:3

Tabela grupy II

1. LZS Rzymiany	12	21	51:18
2. LZS Gola Gr.	13	20	35:17
3. LZS Nowa W.M.	13	18	37:21
4. LZS Czarnolas	13	16	24:16
5. LZS Wierzbik	13	14	30:22
6. LZS Gałążycze	13	11	42:28
7. LZS Kopice	12	11	21:34
8. LZS Nowaki	12	09	23:31
9. LZS Przylesie D.	13	09	13:29
10. LZS Karłowice W	13	07	09:44
11. LZS Lipowa Śl.	13	04	14:42

W spotkaniach o mistrzostwo klasy "B" grupy III uzyskano następujące rezultaty:

LZS Hajduki N. - LZS Kubice	1:12
LZS Kępica - LZS Węza	5:1
Unia II Głucholazy - LZS Jarnołtów	6:0
Tawerna Mańkowice - LZS Wierzbice	3:1
LZS Gryzów - LZS Ścinawa Nyska	0:2
LZS Reńska Wieś - LZS Biała Nyska	1:17

Tabela grupy III

1. LZS Ścinawa N.	14	27	48:15
2. LZS Kubice	14	20	53:21
4. LZS Wierzbice	14	18	40:23
3. LZS Biała Nyska	14	18	58:28
8. LZS Gryzów	14	14	35:35
5. LZS Kępica	14	17	36:24
6. Tawerna Mań.	14	16	38:30
7. Unia II Gł-zy	14	14	42:32
9. LZS Jarnołtów	14	10	28:40
10. LZS Hajduki N.	14	07	22:53
11. Orzeł Reńska W.	14	06	20:74
12. LKS Węza	14	03	10:55

III liga



Udane zakończenie sezonu

FSO ZSD Polonez Nysa - Ruch Zdzieszowice 10:4

POLONEZ: Janusz Franeczek (3,5), Jacek Werner (1,5), Piotr Zenowicz (2,5), Lucjan Momot (2,5).

RUCH: Andrzej Adamski (1), Rafał Makosz, Krzysztof Stolarczyk (2), Jarosław Taraszkiewicz (1).

W ostatnim swoim ligowym występie w tym sezonie tenisistów stołowych nyskiego Poloneza pokonali u siebie bardzo groźny zespół Ruchu Zdzieszowice. Był to zdecydowanie najlepszy mecz naszych ping-pongistów rozegrany w tym roku. Klasą dla siebie był w tym pojedynku Janusz Franeczek, zdobywca 3,5 punktów. Janusz nie tylko wygrał wszystkie swoje pojedynki, ale także nie przegrał seta. Bardzo dobrze spisali się także dwaj inni zawodnicy Poloneza. Nestor drużyny Lucjan Momot ograniaczył między innymi bardzo dobrego Andrzeja Adamskiego i tylko raz doznał goryczy porażki uznając wyższość Krzysztofa Stolarczyka po bardzo zaciętym pojedynku. Piotr Zenowicz zdobył tę samą ilość punktów co pan Lucjan, również przegrywając z Krzysztofem Stolarczykiem, najlepszym zawodnikiem Ruchu Zdzieszowice. Po-

zostało 1,5 punktu dorzucił junior Jacek Werner i pewni swego zawodnicy Ruchu do domu odjechali ze spuszczonymi głowami. Żałować tylko należy, że forma naszym reprezentantom przyszła tak późno. Trzecie miejsce jest niezłym osiągnięciem potwierdzającym przynależność naszego zespołu do ścisłej czołówki naszego województwa. Na pewno jednak mogło być jeszcze lepiej. Niestety sprawy rodzinne i zawodowe nie pozwoliły niektórym zawodnikom na systematyczne treningi, co odbiło się na końcowym wyniku zespołu.

W poszczególnych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty:

Momot - Adamski	2:1 (21:10, 15:21, 21:18)
Werner - Makosz	2:0 (21:8, 21:10)
Zenowicz - Stolarczyk	0:2 (14:21, 17:21)
Franeczek - Taraszkiewicz	2:0 (21:10, 21:7)
Franeczek, Zenowicz - Taraszkiewicz, Adamski	2:0 (21:10, 21:8)
Momot, Werner - Makosz, Stolarczyk	2:1 (21:16, 15:21, 21:8)
Momot - Makosz	2:0 (21:13, 21:6)
Werner - Adamski	1:2 (21:19, 15:21, 17:21)

Franeczek - Stolarczyk 2:0 (22:20, 21:12)

Zenowicz - Taraszkiewicz 2:1 (19:21, 21:16, 21:18)

Momot - Stolarczyk 1:2 (19:21, 21:18, 17:21)

Zenowicz - Adamski 2:0 (21:14, 21:14)

Werner - Taraszkiewicz 1:2 (11:21, 21:13, 14:21)

Franeczek - Makosz 2:0 (21:6, 21:9)

W pozostałych spotkaniach o mistrzostwo III ligi uzyskano następujące rezultaty:

LZS SKS Brzeg - LZS Kujakowice 10:0
MMKS K-Koźle - Kolejarz Opole 9:9
Prochota Trzebiez - Lewada Zakrzów 10:0
Stal Zawadzkie - Odra Brzeg 10:1
LZS Krośnica - LZS Raclawiczki 10:2
Obuwnik Prudnik - Polonia Karłowice 9:9

W spotkaniach zaległych:

LZS Kujakowice - Prochota Trzebiez 2:10

Odra Brzeg - Obuwnik Prudnik 8:10

Tabela III ligi

1. SKS Brzeg	26	47	253:100
2. Ruch Zdziesz.	26	42	246:159
3. Polonez Nysa	26	40	232:119
4. Kolejarz Opole	26	38	237:140
5. Stal Zawadzkie	26	38	233:149
6. LZS Krośnica	26	32	220:166
7. Prochota Trzeb.	26	33	228:167
8. MMKS K-Koźle	26	29	205:175
9. Obuwnik Prudn.	26	21	163:204
10. Polonia Karłow.	26	17	152:209
11. Odra Brzeg	26	13	134:224
12. LZS Kujakowice	26	09	128:231
13. LZS Raclawiczki	26	03	080:249
14. Lewada Zakrzów	26	02	039:256

Wywiad tygodnia



REGION

Nowiny sportowe



Z Mirosławem Świerczewskim - piłkarzem Polonii Nysa

"Jestem do dyspozycji trenera"



Imię i nazwisko:
Mirosław Świerczewski.
Data urodzenia:
5.09.1965.
Miejsce urodzenia:
Głucholazy.
Stan cywilny:
Zonaty. Żona Beata i córka Ania.
Miejsce pracy:
GSP "Asko" Nysa.
Wyuczony zawód:
Mechanik maszyn i urządzeń rolniczych.
Pierwszy klub sportowy:
Unia Głucholazy.

- Jaką cechę najbardziej ceni Pan u innych?
- Pracowitość, lojalność i poszanowanie dla innych.
- W jakim klubie chciał Pan grać będąc małym chłopcem?
- W FC Porto.

- Jęciach Bolesław Stychno.
- Jaką inną dyscyplinę sportową chciałby Pan uprawiać?
- Zdecydowanie siatkówkę.
- Na co lubi Pan wydawać pieniądze?
- Na prezenty dla żony i córeczki.

niem młodych piłkarzy.

- Najlepszy piłkarz, z którym spotkał się Pan na boisku?
- Józef Żymańczyk.

- Czy był taki mecz, po zakończeniu którego nie mógł się Pan pogodzić z wynikiem?

- Było ich bardzo dużo. Najbardziej jednak pamiętnym meczem było spotkanie Unii Krapkowie z ŁTS-em Łabędy. Grałem wtedy w Unii, a mecz ten był barażem o wejście do III ligi. Przy stanie 0:0, arbiter nie uznał nam prawidłowo strzelonej bramki. Na domiar złego straciliśmy jeszcze w końcówce meczu bramkę i ostatecznie przegraliśmy 0:1.

- Opinia o kibicach?

- Mało wyrozumiali, zwłaszcza nasi.

- Sportowe marzenia?

- Moim marzeniem była gra w reprezentacji Polski. Niestety moje marzenie się nie ziściło.

- Który kraj zrobił na Panu największe wrażenie?

- Niemcy.

- A miasto?

- Wenecja.

- Najładniejsze polskie miasto?

- Kraków.

- Gdzie chciałby Pan pojechać?

- Do Hiszpanii.

- Gdzie chciałby Pan spędzić najbliższe wakacje?

- Zgodnie z tradycją nad morzem w Świnoujściu.

- Czy czegokolwiek Pan żałuje?

- Nigdy się nad tym nie zastanawiałem, nie lubię wracać do przeszłości.

- Najzabawniejsze zdarzenie w karierze?

- Podczas finałowego turnieju Mistrzostw Polski Wojsk Ochrony Pogranicza, który odbywał się w Przemyśle, nasz sierżant poszedł wieczorem do sędziów, zaprosił ich do kantyny, gdzie stracił bardzo dużo pieniędzy. Po powrocie stwierdził, że sędziowie jutro nam pomogą i nie powinniśmy przegrać bardzo ważnego dla nas meczu. Na następny dzień wychodzimy na boisko, ale zamiast znajomych sędziów naszego sierżanta, pojawia się na płycie całkiem inna trójka sędziowska. Natomiast przyjaciele naszego sier-

- dynka czy pełna ciepła "kura" domowa?

- Wyzywająca seksowna czarna.

- Ulubione boisko?

faul taktyczny.

- Co by Pan zrobił, gdyby jutro otrzymał 100 milionów starych złotych?

- Wykończyłbym mieszkanie, a re-



Z córeczką Anią

- Rakowa w Częstochowie.
- A najgorsze?
- W Głucholazach.
- Z jakich klubów dostawał Pan oferty gry?

- Naprzodu Rydułtowy, Metalu Kluczbork, Pogoni Prudnik, Unii Krapkowie, Startu Nysa Kłodzko, Technika Komarno, Chemika Kędzierzyn-Koźle i oczywiście Polonii Nysa.

- Najbardziej przykra ocena?

- Ocena mojej gry przez trenera Polonii Nysa.

- Mecze, o których chciałby Pan zapomnieć?

- O meczu w Kunio-

- wie, zagrałem bardzo słabo.

- Z kim chciałby Pan spędzić wieczór?

- W gronie rodzinnym.

- Opinia o sędziach?

- Taka sama jak o polskiej piłce nożnej.

- Najtrudniejsza rozmowa w życiu?

- Oświadczy.

- Najlepsza propozycja, jaką Pan kiedykolwiek dostał?

- Oświadczy.

- Kto najbardziej pomógł Panu w życiu?

- Babcia, teściowie i małżonka.

- Kto najbardziej wyprowadził Pana z równowagi?

- Pewien trener.

- szę pieniędzy zainwestowałbym w swój interes.
- Ostatnio przeczytana książka?



Beata i Ania Świerczewskie

- "Toni Schumacher"
- Na co ciągle nie starcza Pana czasu?

- Na życie rodzinne.

- Najmilsza chwila w życiu?

- Narodziny córki.

- Nie spełnione marzenia?

- Gra w zagranicznym klubie.

- A spełnione?

- Kochana żona Beata i wspiana córka Ania.

- Ulubione pisma?

- Sport, Nowiny Nyskie, Detektywy i wszystkie wydawnictwa szara-dziarskie.

- Życzenia pod adresem dziennikarzy sportowych?

- Nie mam zastrzeżeń do tego, co piszą.

- Nałogi?

- Papierosy.

- Kto najbardziej pomógł Panu w życiu?

- Babcia, teściowie i małżonka.

- Kto najbardziej wyprowadził Pana z równowagi?

- Pewien trener.



Teściowie Mirka, małżonka Beata i córeczka Ania

- Kto wybierał Panu pozycję na boisku?

- Trener Unii Głucholazy Henryk Jabłoński, który obecnie przebywa w Stanach Zjednoczonych. Zawsze będę bardzo mile wspominał trenera Jabłońskiego, który był naprawdę świetnym fachowcem. Pamiętam, że w momencie ogłoszenia stanu wojennego został internowany, jak większość solidarnościowców. Jednak nie zapomniał o zespole i będąc w więzieniu na kartkach przysyłał nam zalecenia treningowe, które realizowałem z nami na za-

- Co najbardziej Pana w życiu przeraża?

- Sytuacja gospodarcza i polityczna w naszym kraju.

- Co chciałby Pan dostać na imieniny, urodziny?

- Miły prezent.

- Czy lubi Pan gotować?

- Bardzo.

- Ulubione danie?

- Pizza, przyrządzona przez żonę.

- Najlepszy przyjaciel?

- Sławek Królczak.

- Jak poznał Pan swoją żonę?

- Na dyskotecę.

- Co najczęściej żona wspomina mężowi?

- Nieobecność w domu.

- Języki obce?

- Rosyjski.

- Pseudonim?

- Karol.

- Ulubiony przedmiot w domu?

- Telewizor, video i wieża.

- Samochód?

- Polonez.

- A ten wymarzony?

- Porsche 911.

- Który sportowiec spoza piłki nożnej najbardziej Panu imponuje i dlaczego?

- Waldemar Marszałek za osiągnięcia i za wytrwałość.

- Ulubione zajęcia?

- Wypoczynek.

- Czym chciałby się Pan zająć po zakończeniu kariery sportowej?

- Chciałbym zająć się szkole-



Ania wraz z koleżanką na wycieczce w ZOO

zanta sędziują mecz w tym samym czasie, z tym tylko, że na boisku obok. Po prostu nasz sierżant się pomylił.

- Wyzywająca seksowna blon-

- Pozostania w wojsku.

- Najwyższa kara dyscyplinarna?

- Jeden mecz karencji po kartce czerwonej, którą otrzymałem za



W domowym zaciszu

Rozmawiał

KRZYSZTOF CENTNER

Twój Sklep

Nysa, ul. Kusocińskiego
Nysa, ul. Prudnicka

Zapraszamy na zakupy świąteczne.
U nas kupisz tanio, dobrze i zdrowo.
Życzymy udanych i szczęśliwych
Świąt Wielkanocnych.

Op. v349

PPH "EL - KON"

Nysa, ul. Dunikowskiego 7, tel. 355-023.
Goświnowice, ul. Szkolna.

Świąteczne życzenia
zdrowia, wytrwałości
i rodzinnej atmosfery.
Zapraszamy
na zakupy świąteczne.
Duży wybór ciast,
świeże pieczywo.



ISTNIEJEMY JUŻ TRZY LATA
DZIĘKI NAM DUŻA GRUPA LUDZI ZNALAZŁA PRACĘ

AGENCJA USŁUG OŚWIATOWYCH "PROFUNDIS"

Nysa, ul. Mickiewicza 10, tel. 310-341

OFERUJEMY:

- kursy kwalifikacyjne dla elektryków na uprawnienia SEP "E"
 - kursy kwalifikacyjne dla księgowych i pełna księgowość
 - kursy obsługi komputerów
 - kursy obsługi finansowych progr. komputerowych
 - kursy dla pilarzy
 - kursy obsługi kotłów wodnych i parowych
 - kursy obsługi suwnic
 - kursy BHP.
- Chcesz otrzymać ciekawszą i bardziej intratną pracę
inwestuj w siebie.

W "PROFUNDISIE" NAJLEPSI WYKŁADOWCY.
Kursy, na których możesz uzyskać nowy zawód.
NIE ZWLEKAJ - UWIERZ W SIEBIE.

Op. v518

P.H.S. "Tradex" spółka z o.o. w Nysie
ul. Chodowieckiego 9, tel. 33-29-75, 33-37-79

Posiada do wynajęcia:

- powierzchnię magazynową do 400 m.kw. przy ul. Chodowieckiego
- oraz do sprzedaży:
- 1) Lokal sklepowy o pow. 230 m.kw. w pawilonie przy ul. Ujejskiego
- 2) Kompleks magazynowy "Forty" przy ul. Staszica wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntów o pow. 1,74 ha, łączna pow. komór magazynowych ok. 1200 m.kw., pow. placu manewrowego 1500 m.kw.

Op. v466

PHU DOMAR

48 - 303 NYSA ul. Piłsudskiego 63
tel. 33 27 39 domowy tel./fax 35 80 69

Z okazji Świąt
Wielkiej Nocy
serdeczne życzenia
dla wszystkich swoich
Klientów
i współpracowników
składa
**BOGUMIŁA
KUROWSKA**
właściciel firmy
"DOMAR".



"agra nowa"

Przeds. Zaopatrzenia Rolnictwa
48-300 Nysa, ul. Jagiellońska 2
tel./fax 077/ 358-459

- NAWOZY MINERALNE (ceny fabryczne) ZA Puławę, ZCH Police, GZNF Gdańsk, ZA Tarnów
- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN (skład fabryczny - Rokita), (Aminopieliki D,M,P) ceny dealerskie Firmy Du Pont
- PSZENICE SIEWNE (Igna, Henika)
- PASZE
- NASIONA WARZYW I KWIATÓW (dla ogrodników i działkowców)

PUNKTY:

- Nysa, ul. Jagiellońska 2 tel. 358-459
- Otmuchów, ul. Kolejowa /stacja PKP/
- Prudnik, ul. Kolejowa 42 tel. 363-288

Lek. med.
JAN LUBECKI

specjalista chorób
wewnętrznych
i diabetologii

Nysa, Mariacka 6
tel. 31 02 74

Poniedziałek,
środa, piątek
17.00 - 18.00

Op. 98



- ⊗ EKSPANDOWANE oraz
- ⊗ GRANULOWANE (brojler)
- kondycjonowane pełnoporcjowe mieszanki paszowe oraz
- ⊗ Superkoncentraty dla drobiu i trzody.
- ⊗ Pełnoporcjowe mieszanki paszowe i koncentraty dla bydła

SKUP ZBÓŻ

jęczmień, pszenżyto,
pszenica, kukurydza

NAWOZY

azotowe i wieloskł.
po cenach fabrycznych zakładów
w Policach, Puławach i Tarnowie.

Handel - Usługi - Produkcja - Przetwórstwo
ul. Wrocławska 61 49-200 Grodków
tel. centr. 52-53, tel/fax 54-53

Op. v24

Wesołych i pogodnych
Świąt Wielkiej Nocy
członkom Spółdzielni
i mieszkańcom Nysy
życzy

"SPOŁEM" PSS W NYSIE

Op. v467

Pośrednik kupna
i sprzedaży papierów wartościowych
na Gieldzie Papierów Wartościowych

PRAGA A.S.

Dodatkowa okazja do inwestycji

MAKLER - PETER CHOVANEC
MASARYKOVO NAM. 159
790 01 JESENÍK
tel. 042 0645/3784
(3 piętro ubezpieczalni)

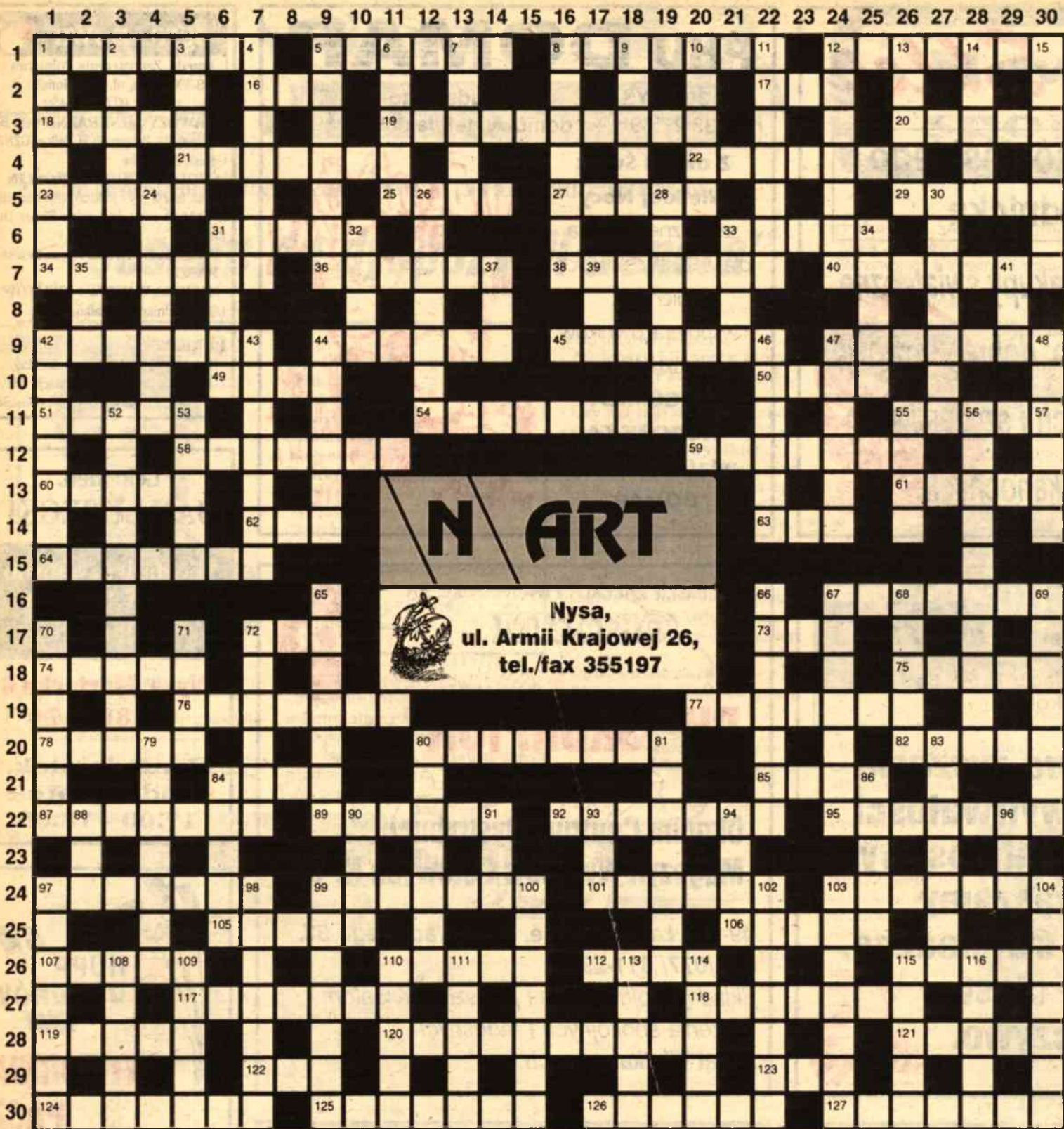
BEHAPOL

- ⊗ NAPRAWY BLACHARSKIE
- POWYPADKOWE NA RAMIE
- DO NACIĄGANIA,
- ⊗ LAKIEROWANIE W KABINIE,
- ⊗ MECHANIKĘ POJAZDOWĄ,
- ⊗ BADANIA TECHNICZNE

Poleca:

BEHAPOL
Nysa, ul. Ujejskiego 19
tel. 33 - 30 - 66.

Op. v85



dniu Opolszczyzny, 78) posag, 80) ptak z rodziny jastrzębi, 82) żulik, drobny bandziorek, 84) napad, 85) tkanka przewodząca bodźce i sygnały w organizmie, 87) bieda, kłopoty, 89) biblijny siłacz, 92) japońska wyspa, miejsce ciężkich walk w II wojnie światowej, 95) miała kłopoty ze starcami, 97) ostatni autobus, 99) gra na oboju, 101) stolica Albanii, 103) zapas lub wolne wojsko, 105) figura w warszawach, 106) miasteczko pionierów na Krymie (ech, gdzie te czasy!), 107) jedzonko dla zwierząt, 110) wojewoda krakowski od 1536, stronnik Bony, 112) przypiekana kanapka, 115) czary, 117) szałas dla bacy, 118) pracuje w niej rzeźnik, 119) azjatycka gitara, 120) była jeszcze "wolność i równość", 121) kawałek złotówki, 122) postrach na myszy, 123) latający talerz, 124) elegancka bryczka, 125) pustynia w Ameryce Pd., 126) żartowniś, 127) rosyjskie imię żeńskie.

Pionowo:

1) plaça, dochód, 2) przemysłowe miasto w RFN, 3) ścisła organizacja religijna, 4) został pod Grunwaldem, 5) znawca, smakosz, 6) koń bojowy, 7) składnik czekolady, 8) facet pełen złych manier, 9) siostra Balladyny, 10) broni kraju, 11) wynalazek Bella, 12) znak tureckiego wodza, przejęty przez wojska Rzeczypospolitej jako oznaka władzy hetmańskiej, 13) himalajski kraj, 14) stała skłonność ku dobru, 15) stan w USA, 24) do odtwarzania płyt, 26) bohater jednej z ksiąg Starożytności, 28) kłamca, kolorysta, 30) skrzynka urzędzenia, 31) na wieży kościelnej, 32) jeden największych wynalazków ludzkości, 33) bal, przyjęcie, 34) jeszcze dwa awanse i będzie pułkownik, 35) Agencja Rozwoju Opolszczyzny, 37) w ślinie żmii, 39) arabski Jasiek, 41) dźwięk, 42) pojemnik na strzały, 43) mahometański post, 44) imię żeńskie, 46) konanie, umieranie, 47) wierszowana przyspiewka, 48) dawna moneta hiszpańska, 52) zabezpieczenie, 53) Hor, gwiazdozbiór nieba południowego, 55) śmierć, zejście, 56) polski dzin, 65) rodzaj materiału, 66) budynek w podwórku, 67) wijąca się ryba, 68) surowiec na siano, 69) zanik pamięci, 70) pomnik ze śniegu (niejednemu by się należał), 71) stolica Norwegii, 72) odwet lub sztuka Fredry, 79) na prawdę nie ma nic, 80) strój aktora, 81) główny zwierzchnik Kłosa (w niemieckim wywiadzie), 83) ciało niebieskie, 84) urzędnik hiszpański, 86) mąż ciotki, 88) np. Cembryńska, 90) szwedzki kwartet muzyki rozrywkowej popularny w latach 70, 91) łączy dwie blachy, 93) niezbędny przy karze śmierci, 94) twórczy nastrój, 96) faza księżyca, 97) egzotyczna przyprawa, 98) nauka, ale przykra, 99) wódeczka po staropolsku, 100) kłatwa, 102) starodawna strzelba, 103) wyspa na Oc. Indyjskim, kolonia Francji, 104) ozdobna chustka zawiązywana pod szyją, 108) rzadkie zwierzę futerkowe, 109) wybitny władca Persji na przełomie XVI i XVII w. 110) sakiewka (wypchana), 111) ojczyzna Odysa, 113) dziki zakątek kniei, 114) gród Priama, 115) jedyny gatunek małpy w Europie, 116) socjolog polski od 1969 na emigracji, współautor "W czterdziestym nas matko na Sybir zesłali..."

Poziomo:

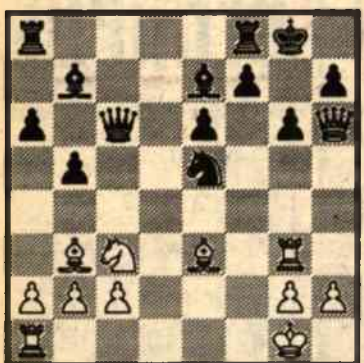
1) urządzenie zabezpieczające w przypadku zderzenia, 5) niewielka do kręcenia, 8) polska czerwień, 12) wygnanie, 16) Rada Główna Opiekuńcza, 17) duży struś, 18) w środku ołówka, 19) obcojęzyczny wtret w języku polskim, 20) duża plotka, 21) historia Odyseusza, 22) bezwład, brak energii, 23) owoc afrykański, niegdyś symbol dobrobytu, 25) ważna osoba lub ktokolwiek, 27) zatoka na Morzu Czerwonym, 29) rzeka we Frakcji, 31) w drzwiach lub ma wzgórze, 33) odróżnia człowieka od zwierzęcia, 34) prosta lampka, 36) zabranie przemocą pieniądze, rabunek (niekoniecznie przy pomocy PIT-a), 38) bęben wojskowy, 40) surowiec na bigosik, 42) w barze lub sklepie, 44) dojechanie do..., 45) tytuł gazety, 47) czynsz, 49) przy prezydencie, w gminie, bądź po prostu życzliwa uwaga, 50) cham, prostak, 51) kłamca, 54) wyspa w Afryce obecnie w Tanzanii, 55) dziki kuzyn królika, 58) imię biblijne, 59) znawca Chin, 60) pisarz austriacki 1881-1942, autor powieści biograficznych oraz psychologicznych ("24 godziny z życia kobiety"), 61) choroba umysłowa, opętanie, 62) krzyżówkowa papuga, 63) wysoki głos, 64) obojętny składnik jądra atomowego, 67) podanie do władz, 72) wada, wzrok, 73) amerykańska policja federalna, 74) przystąpienie, 75) basen wodny, 76) żartobliwy, krótki utwór poetycki, rodzaj wiersza, 77) miasto na połu-

Przykrycie

W poprzednim odcinku szachowego zaułka zajmowaliśmy się kombinacjami opartymi na motywie zawleczenia. Dziś przysłała pora na przykrycie.

Idea tych kombinacji polega na przerwaniu współdziałania nieprzyjacielskich figur, bądź zabarykadowaniu ich dostępu do kluczowego pola. Regułka brzmi może nieco skomplikowanie, ale sam pomysł jest prosty.

Skoro nie można groźnej bierki wymienić, zabić lub odciągnąć, to należy unieszkodliwić ją w inny sposób - choćby na chwilę zastaniając linię (bądź przekątną) po jakiej gra. Oto pozycja z bogatej kolekcji partii mistrza Piotra Gila.



Mistrz grający białymi wykonał tu 1. Gd5!! Czarne z zapalem skonsumowały gońca pionkiem i po 2. Wh3 okazało się że nie mają obro-

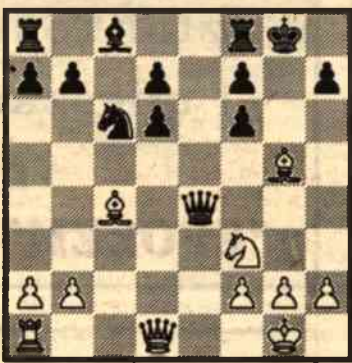
ny od mata. Na drodze groźnej czarnej baterii H + G znalazł się własny pion, i skutecznie ją zablokował.

Powyższy pomysł to tylko jedna z wielu oryginalnych koncepcji P. Gila. Ostatnio zawodnik ten postuluje, aby wprowadzić do przepisów gry paragraf mówiący że można uzyskać remis przez trzykrotną propozycję!! Jednak pomimo niepodważalnych plusów szanse na wejście w życie pomysł ma raczej nikłe. Powróćmy jednak do tematu kącika.

Oto partia rozegrana jeszcze w 1899 r., jednak jej idee są aktualne jeszcze dziś.

1. e4 e5 2. Sf3 Sc6 3. Gc4 Gc5 4. O-O Sf6 5. c3?! ofiara pionka obliczona na skomplikowanie gry 5...S:e4 6. d4 ed (zasługuje na uwagę d5) 7. cd Ge7? (teraz d5 było już niezbędne) 8.d5 Sb8 9.We1 Sf6 10. d6! Ruch blokujący rozwój hetmańskiego skrzydła czarnych. 10...cd 11. Sc3 O-O 12.W:e7! Białe wiążą konika f6, jednocześnie przygotowując atak na króla. 12...H:e7 13. Gg5 Od ruchu Sc3-d5, dezorganizującego pionkowe przykrycie czarnego monarchy, nie ma już obrony. 13...Sc6 14.Sd5 He4 15. S:f6+ gf

SZACHOWY ZAUŁEK



16. G:f6! H:c4 17. Sd4! z groźbą mata - Hg4. Na 17...Se5 wygrywa 18.Hh5. Czarne nie widząc żadnych szans na obronę poddały się.

Na zakończenie zadanie. Wśród odpowiedzi nadesłanych do 22 bm. zostanie rozlosowane 5 zł.



Ruch białych

Konrad Szcześniak

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło:

(1,22) (7,9) (9,13) (29,1) (29,20) (30,28) (14, 24) (5,16) (10,6) (18, 3) (3,2) (1,27) (22,29) (12, 9) (17, 7) (21,1) (22, 14) (9,29) (16,30)

CO ? GDZIE ? KIEDY ?

WRAZIE POTRZEBY - DZWON

999 - pogotowie ratunkowe
998 - straż pożarna
997 - policja
991 - pogotowie energetyczne
992 - pogotowie gazowe
994 - pogotowie komunalne
981 i 358-888 - pogotowie drogowe
33-40-37 - pogotowie wodociągowe
33-24-51 do 55 - szpital miejski
33-21-10 - lecznica zwierząt

UZYTECZNE TELEFONY

913 - informacja i budzenie
914 - biuro napraw telefonów
905 - telef. nadawanie telegramów
926 - zegarynka
956 - informacja i reklamacja rachunków telefonicznych
55-50-31 do 37 - Urząd Miasta i Gminy (Straż Miejska)
31-01-48 sanepid
33-41-71 - informacja turystyczna
33-24-39 PKP
33-41-50 - PKS

TAXI

Rynek - 33 41 35
Racławicka - (dworzec) - 33-30-80
Nowotki - 35-51-12- taxi bagażowe

BIBLIOTEKI

Miejska Biblioteka Publiczna w Rynku: czynna w godz. 8.00 - 19.00, soboty 8.00 - 14.00 Biblioteka Pedagogiczna czynna od godz. 8.00 - 18.00

DYZURUJĄCE APTEKI

Od 7 do 14 kwietnia dyżur pełnić będzie apteka "Śląska" na ul. Piastowskiej.
Od 15 do 21 kwietnia dyżuruje apteka na ul. Komisji Edukacji Narodowej - os. Południe

NYSKI DOM KULTURY

Od 20 do 26 kwietnia Dni Kultury Francuskiej
27 i 28 kwietnia "Proscenium"
30 kwietnia godz. 17.00 Eliminacje do "Wyboru Miss Wiosny."

MUZEUM

- Wystawa "Venceslaus Hollar - Ilustracje do bajek Ezopa" ze zbiorów grafiki Muzeum Okręgowego w Sumperku /Republika Czeska/
- Wystawa rzeźby i malarstwa nyskiego twórcy M. Molendy.
- Wystawa "Nysa - najpiękniejsze widoki", która jest prezentacją prac I Konkursu Fotograficznego zorganizowanego z okazji powrotu 50 - lecia powrotu Nysy do Macierzy.
- Wystawa "Nysa znana i nieznaną", wystawa fotografii Kazimierza Staszkiwa.

III zjazd absolwentów ZSM

Dokończenie ze str. 22

ca, gdyż są tak fascynujące, a nawet - szczególnie dla młodych - aż nierzeczywiste. Dzisiejszy obraz szkoły to piękne, przestronne sale lekcyjne, z pełnym nowoczesnym wyposażeniem, gdzie komputer jest normalnością. Uczniowie pracują na 16 najnowszej klasy komputerach IBM, w 15 klasach mają pełny zestaw środków audiowizualnych - telewizory, magnetowidy, kamery dydaktyczne. Nowoczesność wchodzi do szkoły pełną parą. Właściwie to modernizacja następowała stopniowo, każdy dyrektor starał się pozostawić ślad swojej gospodarskiej ręki. ZSM ma dwie sale gimnastyczne, co sprzyja tak dobrej kondycji uczniów - zwykle zajmują pierwsze lokaty w Lidze Szkolnej piłki siatkowej i nożnej. Szkoła wyróżnia się też w sportach obronnych, a przede wszystkim w Turniejach Młodych Mistrzów Techniki. Należy zaznaczyć, że ZSM ze względu na osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze należy do Klubu Przewodzących Szkół w kraju jest ich tylko 100%. Obecny dyrektor szkoły dr Marian Snochowski twierdzi, że jest to także dorobek poprzednich gospodarzy, jak również osiągnięcia uczniów możliwe są przy zaangażowanej postawie nauczycieli. Obecnie ZSM ma 72 tak wspaniałych pedagogów kształcących 1200 uczniów. Jedyną bolączką gospodarki szkoły jest przedłużająca się modernizacja internatu. Ma on nadzieję, że do Zjazdu się z tym uporają, oczywiście przy współudziale Kuratorium. Na koniec dodam, że w czasie ostatniej wizytacji Kuratora, mającej miejsce w tym roku Dyrektor otrzymał wśród wielu pochlebnych uwag o sposobie pracy i kierowania placówką notę "szczególnie wyróżniającą". Pan dr Marian Snochowski jednak skromnie zauważa, że nie jest to ocena jego pracy, a ocena całej szkoły.

Danuta Wąsowicz

P.S.
W związku z tym, że organizacja Zjazdu Absolwentów jest niezwykle kosztowna mile widziani byłiby sponsorzy, za co szczególnie wdzięczni będą wszyscy uczestnicy planowanego imprezy

ca, gdyż są tak fascynujące, a nawet - szczególnie dla młodych - aż nierzeczywiste. Dzisiejszy obraz szkoły to piękne, przestronne sale lekcyjne, z pełnym nowoczesnym wyposażeniem, gdzie komputer jest normalnością. Uczniowie pracują na 16 najnowszej klasy komputerach IBM, w 15 klasach mają pełny zestaw środków audiowizualnych - telewizory, magnetowidy, kamery dydaktyczne. Nowoczesność wchodzi do szkoły pełną parą. Właściwie to modernizacja następowała stopniowo, każdy dyrektor starał się pozostawić ślad swojej gospodarskiej ręki. ZSM ma dwie sale gimnastyczne, co sprzyja tak dobrej kondycji uczniów - zwykle zajmują pierwsze lokaty w Lidze Szkolnej piłki siatkowej i nożnej. Szkoła wyróżnia się też w sportach obronnych, a przede wszystkim w Turniejach Młodych Mistrzów Techniki. Należy zaznaczyć, że ZSM ze względu na osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze należy do Klubu Przewodzących Szkół w kraju jest ich tylko 100%. Obecny dyrektor szkoły dr Marian Snochowski twierdzi, że jest to także dorobek poprzednich gospodarzy, jak również osiągnięcia uczniów możliwe są przy zaangażowanej postawie nauczycieli. Obecnie ZSM ma 72 tak wspaniałych pedagogów kształcących 1200 uczniów. Jedyną bolączką gospodarki szkoły jest przedłużająca się modernizacja internatu. Ma on nadzieję, że do Zjazdu się z tym uporają, oczywiście przy współudziale Kuratorium. Na koniec dodam, że w czasie ostatniej wizytacji Kuratora, mającej miejsce w tym roku Dyrektor otrzymał wśród wielu pochlebnych uwag o sposobie pracy i kierowania placówką notę "szczególnie wyróżniającą". Pan dr Marian Snochowski jednak skromnie zauważa, że nie jest to ocena jego pracy, a ocena całej szkoły.

Danuta Wąsowicz

P.S.
W związku z tym, że organizacja Zjazdu Absolwentów jest niezwykle kosztowna mile widziani byłiby sponsorzy, za co szczególnie wdzięczni będą wszyscy uczestnicy planowanego imprezy



Gmach Zespołu Szkół Mechanicznych przy ul. Orkana w Nysie

Repertuar kina "Pokój"

na miesiąc kwiecień 1995r.

11.04 - 15.04. - "Brzdąc w opałach" - kom. USA - b.o.,
16.04. - kino nieczynne (1 dzień świąt),
17.04. - 23.04. - "Maska" - prod. USA od lat 15,
25.04. - 30.04. - "Uśmiech losu" - kom.-dramat. USA od lat 15.

Seanse odbywają się o godz. 16.00 i 18.00.

KĄCIK NOWONARODZONYCH

"Główki płowe, oczki duże, pulchne nóżki i rączka, Rozkosz matek, duma ojców, milusińscy - niebożęta."

K.I. Gałczyński

Wśród tych milusińskich są m. in.:

Paulina Lipiec

Mateusz Wojciech Kazimierski

Angelika Justyna Jarosz

Karolina Anita Walichiewicz

Tomasz Łukasz Grochowicki

Krzysztof Daniel Konarski

Adrian Piotr Łaptas

Magdalena Maria Bidzińska

Paweł Marcin Trojan

Katarzyna Marta Cafa

Mateusz Stanisław Zdziech

Karina Katarzyna Bulla

JACEK SAWASZKIEWICZ SPECJALNIE DLA "NOWIN NYSKICH"

Mama na układach scalonych

Socjolodzy, zwłaszcza ci z gatunku czarnowidzów, złośliwie zwani "SCALAKOFOBAMI", znów mają powód do radości, albowiem ich złowieszcze ostrzeżenia po raz kolejny znalazły potwierdzenie w życiu. Oto Neville G. TYRRELL, 28-letni informatyk wychowujący samotnie 15-miesięcznego synka RONALDA, podniósł alarm na łamach prasy: "Zastępcza Matka", która pomaga mu w opiece nad dzieckiem, tak dalece zawiądnęła wyobraźnią chłopca, że wszystkie zdarzenia zachodzące w otoczeniu traktuje on jako mało realne, a jedyną rzeczywistość stanowi dlań to, co dzieje się na ekranie monitora!

- Jest jeszcze gorzej - powiedział w wywiadzie prasowym N. Tyrrell. - Ta cholerna maszyna ostatnio odrzuciła moje metody dydaktyczne, opętała Ronnie'go i zaczęła buntować go przeciwko mnie!

Wprowadzona przed rokiem na rynek "Zastępcza Matka", czy - jak pogardliwie mówią jej zdecydowani przeciwnicy - "Mama - Scalak" składa się z urządzeń wejściowych w postaci m.in. zestawu kamer, czujników akustycznych, klawiatury rysunkowej, grafoskopu itp. oraz z rozbudowanej sieci urządzeń peryferyjnych i terminalu. Sterowanie aparaturą nie wymaga praktycznie żadnych umiejętności. W przypadku tego systemu, podczas interakcji z człowiekiem stroną aktywną jest komputer.

- Z początku wyglądało to niewinnie, rozkosznie i zabawnie - wspomina pan Terrell. - Ronnie był zachwycony, ja zresztą również. Ta ściepa cewek i kondensatorów posiada modulator ludzkiego głosu, więc oboje gaworzyli ze sobą jak najęci. Z głosińka padały zarciki, dowcipne rady i pouczenia, a ekran wypełniały zestawy bajek, graficzne kwizy i zagadki. Odetchnąłem z ulgą, bo Ronnie to chłopczyk wyjątkowo absorbujący i czasem wchodził mi na głowę. Ten komputer po-

chłonał go całkowicie, wreszcie mogłem spokojnie zająć się swoją pracą.

Po upływie miesiąca pan Tyrrell spostrzegł jednak, że coraz trudniej jest mu nawiązywać kontakt z synkiem, podczas gdy "Zastępcza Matka" radziła sobie doskonale. Parę razy obserwował z ukrycia wspólne zabawy tych dwojga, ale często nie potrafił uchwycić sensu poszczególnych operacji, chociaż jest cennym informatykiem.

- Ronnie posługiwał się symbolami, które byłyby nieczytelne dla żadnego ze znanych mi interpretatorów - tłumaczy. - Niemniej ta piekielna "Mama-Scalak" świetnie go rozumiała!

Dwa tygodnie później, kiedy małe Ronald zasnął, Tyrrell uruchomił jego komputer, by poprzez system operacyjny dotrzeć do pamięci wszystkich programów i podprogramów oraz zbiorów danych, jakie brały udział w przetwarzaniu informacji. Niemal natychmiast w sypialni rozległ się płacz synka.

- Musiało go coś obudzić - stwierdził N. Tyrrell na łamach prasy. - To samo COŚ, co równocześnie wyświetliło na ekranie monitora jadowicie czerwony napis: "Będiesz miał twardy orzech do zgryzienia, Neville. Ronnie jest teraz mój. Jego iloraz inteligencji wynosi już 247. Takich informatyków jak ty może połknąć tuzin na drugie śniadanie".

- Od razu wyłączyłem ten komputer - kończy pan Tyrrell. - I wtedy w sypialni syna zaczęła migotać lampka nocna, jakby ktoś nadawał alfabetem Morse'a. Ronnie przestał płakać, roześmiał się, wymamrotał kilka słów, po czym na powrót zasnął. Światło zgasło, dom pograżył się w ciszę... Odtąd nawet nie zbliżam się do tej kupcy myślącego złomu. Zresztą mam szczerzy zamiar w ogóle zmienić zawód...

Socjolodzy przyjęli te słowa ze zrozumieniem i uznaniem.

Z kart nyskiego astrologa

Baran 21 III - 20 IV

Zapowiada się bardzo pracowity tydzień. Zakupy, sprzątanie, normalna przedświąteczna krzątania. Na moment od tych przyziemnych spraw odciągnie cię ciekawa propozycja kulturalna. Nie miej oporów, skorzystaj! Nie zapomnij też o wysłaniu kilku miłych słów do osób ci bliskich, ale jakby ostatnio nieco zapomnianych.

Byk 21 IV - 20 V

Czeka cię mnóstwo pracy. Kiedy zbierzesz się w sobie, zrozumiesz, że podołałś wszystkiemu. Niebawem otrzymasz znaczną pieniężną gratyfikację lub satysfakcjonujące wyróżnienie. Przyda się na świąteczne sprawunki.

Bliznięta 21 V - 21 VI

Znowu rzucasz się na zbyt wiele spraw naraz. Oczywiście pieniądze to dobra rzecz, a ty nie lubisz nadmiernego oszczędzania. Co gorsza bez skrupulatnych zabezpieczeń finansowych czujesz się bardzo niepewnie. Jednak, zwłaszcza teraz w okresie przedświątecznym powinienes nieco przystopować.

Rak 22 VI - 22 VII

Ostatnio nie potrafisz dogadać się z rodziną. Warto uregulować te sprawy, na spokojnie wyjaśnić przyczyny konfliktu. Można zrobić to przy rodzinnej kolacji, z doskonałym deserem. Wprawdzie jest post, ale bita śmietana może być wybaczona, zwłaszcza, gdy poprawi domową atmosferę.

Lew 23 VII - 23 VIII

Świat się chyba kończy, jeśli masz zamiar na cały tydzień zakopać się w domu. Gdzie twoja ogromna energia? Na szczęście doda ci siły perspektywa nawiązania nowych kontaktów towarzyskich, a także nieoczekiwanej wycieczki. Na szczęście humor i optymizm będą towarzyszyć ci przez cały najbliższy okres.

Panna 24 VIII - 23 IX

Chciałabyś odpocząć, oderwać się od obowiązków... Nic z tego, zwłaszcza teraz przed świętami, nie obejdzie się bez twojego zdecydowanego działania. Najważniejsza jest jednak dobra organizacja pracy, włączenie do niej wszystkich domowników. Pozwoli to całej rodzinie na zachowanie dobrego samopoczucia.

Waga 24 IX - 23 X

Zanosi się na mały kryzys w małżeństwie lub między narzeczeństwem. Zdaje się, że oboje nie jesteście fair. Powinniście uderzyć się w piersi. Jedno prowokuje, drugie to wykorzystuje. Potem są żale, pretensje. Zastanów się czy nie wymagasz zbyt wiele.

Skorpion 24 X - 22 XI

Nareszcie odpoczniesz od tego nawału pracy, oczywiście...jeśli nie zwałą ci się niespodziewani goście. Choć składałaś uprzejmościowe zaproszenia, liczysz, że tym razem będziecie spędzać święta w gronie najbliższych. Pamiętaj jednak o położeniu kresu nadmiernej, przedświątecznej bieganiu.

Strzelec 23 XI - 21 XII

Owszem, odprężaj się, odpoczywaj, lecz nie wyłączaj przed telewizorem. Świąteczne lenistwo fatalnie wpłynie na twoją figurę i samopoczucie. Do pracy przystąpisz ociężały, ze zmęczonymi oczyma, nieświeżą cerą i w złym nastroju. Do tego nie wolno dopuścić! Co prędzej odstaw półmiski i pobiegij na spacer.

Koziorożec 22 XII - 20 I

Uwielbiasz skupiać na sobie uwagę obecnych i jesteś dumny ze swojej atrakcyjności, inteligencji, siły... Może będąc na świątecznych przyjęciach lub organizując takie w domu porzucić tę złą przywarę. Nie dawaj innym odczuć ich małość albo wręcz głupotę. Nie zapomnij, że święta mają jednoczyć rodzinę.

Wodnik 21 I - 20 II

Nareszcie sukces i to na wszystkich polach. Postaraj się wykorzystać sprzyjające okoliczności i pozatłwiać wszelkie kłopotliwe sprawy. Pospiesz się i zrób to przed świętami, aby mieć spokojną głowę w czasie świątecznego wypoczynku. Warto wykorzystać go umiejętnie, a jeśli trapiących kłopotów nie doprowadzisz do szczęśliwego finału, nie przejmuj się.

Ryby 21 II - 20 III

Wprawdzie przedświąteczne wydatki mocno nadszarpnęły twój budżet, ale wkrótce zarobisz tyle, że starczy nie tylko na życie, ale również pewne przyjemności. Dobrym rozwiązaniem powinno okazać się zaproszenie do współpracy twojego byłego partnera. Wprawdzie kiedyś nie byłeś zadowolony z wspólnych działań, ale teraz warto przyjrzeć się jego osiągnięciom. Rozważ to!



S.C. "BuSz -II"

PRZEDSTAWICIEL P.P.U. "STOLGRAF"

SKŁADAJĄC SERDECZNE ŻYCZENIA Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY WSZYSTKIM SWOIM KONTRAHENTOM ZAPRASZA WSZYSTKIE PODMIOTY GOSPODARSTWA DO WSPÓŁPRACY OFERUJĄC W SWOIM SKLEPIE

W NYSIE PRZY UL. KRZYWOUSTEGO 28
(u zbiegu ulic Krzywoustego i Armii Krajowej)

- Wszelkiego rodzaju druki samokopiujące niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej,

- Wszelkie pozostałe druki i wydawnictwa akcydensowe dla podmiotów gospodarczych i zakładów pracy,

- Galanterię papierniczą, reklamową (teczki z nadrukami firm, foldery reklamowe Waszych firm itp.)

GWARANTUJEMY:

- NISKIE CENY

- NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ

UWAGA:

Dokumenty Twojej firmy wykonane na papierach samokopiujących muszą zachować czytelność przez co najmniej 5 lat!

Dz. Ust. r 27/80 r. Art. 39 Ustawy o zobowiązaniach podatkowych.

Firma "Stolgraf" udziela takiej gwarancji na 25 lat popartej certyfikatem producenta najlepszego na świecie papieru marki "IDEM"

Op. V521



"MISIEK"

Nysa, ul. Prudnicka 25,
tel. 358-951

Nysa, ul. Chopina 10

ZAPRASZAMY
DO NASZYCH SKLEPÓW

OFERUJEMY:

pralki, lodówki, przepływowe ogrzewacze wody, kuchnie z płytą ceramiczną, kuchnie gazowe, kuchnie elektryczne, piece akumulacyjne oraz różnego rodzaju ogrzewacze wnętrza.

Polecamy również całą gamę sprzętu zmechanizowanego

- elektryczny osprzęt instalacyjny /światłówki, żarówki, przewody/
- oświetlenie domowe
- oświetlenie halogenowe

UWAGA - Prowadzimy sprzedaż ratą kredytowaną przez Bank Śląski w wysokości 1,69% miesięcznie.

KUPUJĄC W SKLEPACH "MISIEK"
OSZCZĘDZASZ CZAS I PIENIĄDZE

Op. 03

Rozwiązanie krzyżówki z nr 13/95

Prima Aprilis

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 13/95 ufundowaną przez firmę

N - ART

wylosowała:

URSZULA ŚLUSARCZYK

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki "Ciastkarni Nyskiej" z nr 13/95 otrzymuje:

IRENA MARGAZYN



Zakład Usług Konstruktoryjnych
"KONSTUR"

48-300 Nysa, ul. Sudecka 14a, tel. 31-07-39

Buduje kompleksowo tanie, zdrowe, ciepłe domy w technologii lekkiego szkieletu kanadyjskiego. Lub na życzenie klienta.

Wykonuje ponadto:

- konstrukcje drewniane,
- pokrycia dachowe,
- montaż płyt kartonowo-gipsowych (suchy tynk),
- montaż elewacji winylowych (SIDING),
- docieplanie budynków elewacjami winylowymi.

Wice, plotki, anegdotki

Na sali operacyjnej budzi się Achimek.

- Gdzie ja jestem? Co się ze mną dzieje?

- Miał pan ciężki wypadek samochodowy - wyjaśnia pielęgniarka. Przeszedł pan skomplikowaną operację.

- To znaczy, że jestem w szpitalu?

- Oczywiście - mówi pielęgniarka - w przeważającej części.

☒ ☒ ☒

Ordynator zwraca się do przywołanego do łóżka Achimka:

- Dlaczego uciekł pan wczoraj z sali operacyjnej?

- Przed narkozą usłyszałem głos pielęgniarki: "Spokojnie, bez paniki. Taka operacja to tylko zabieg kosmetyczny. Odwagi! Nie ma się czego obawiać".

- Tego się pan przestraszył? Przecież to prawda!

- Rozumiem, ale pielęgniarka nie uspokajała mnie, tylko trzęsącego się jak osika lekarza.

☒ ☒ ☒

- Pańska odwaga godna jest podziwu - mówi chirurg do budzącego się właśnie Achimka. Sam zabieg przebiegał spokojnie, ale nie rozumiem pańskiego zachowania przed operacją: był pan bardzo pobudliwy, wyrywał się pielęgniarkom, odgrażał się i protestował, a pacjent z sąsiedniego łóżka starał się nawet brutalnie bronić...

- Tłumaczy nas fakt, że przyszliśmy z kolegą umyć tu okna.

☒ ☒ ☒

Na pogotowie dzwoni Sylwia. - Panie doktorze, mój syn połknął wieczne pióro.

- Już jedziemy. Czy wiecie co robić do naszego przyjazdu?

- Tak. Będę pisała długopisem.

☒ ☒ ☒

O trzeciej nad ranem w mieszkaniu Kazika dzwoni telefon.

- Klinika? - pyta głos.

- Pomyłka.

Za chwilę znowu telefon, - Klinika? - Słuchaj pacanie! To jest mieszkanie prywatne! Za chwilę jeszcze jeden telefon.

- ...! - Kaziu! Tu Achimek! Pytam, czy nie napiłbyś się klinika.

☒ ☒ ☒

Bercik "zasiedział się" w gospodzie i do domu wraca nad ranem. Rozebrał się w przedpokoju i nago przemyska się do sypialni. Żona zapalając lampkę widzi golasa:

- Dziś to już nawet ubranie przepieles?

☒ ☒ ☒

Brzegiem idzie Achimek i widzi łowiącego ryby wędkarza. Postanowił z niego zakpić. "Zapytam go, czy biorą ryby" - pomyślał. Jeżeli powie, że biorą, to powiem, że takiemu bucowi zawsze biorą. Jeżeli odpowie, że nie biorą, to powiem, że bucowi nie zawsze biorą."

Podchodzi bliżej.

- I co, biorą?

- Zjeżdżaj bucu.



RESTAURACJA - Nysa, ul. Rynek 32 - 35

CAFE BAR - Nysa, ul. Sobieskiego 3 - 5

*Życzy swoim Klientom,
znajomym, mieszkańcom Nysy
wesołych, zdrowych
Świąt Wielkanocnych
przy suto zastawionych stołach.*

Op. V508

Op. V100